

# WIĘŚCI

## GŁOWNO I STRYKOWA



**Magie w Dmosinie**  
znaczy rytm  
dziecięcego tańca. str. 3



**Himalaje fascynują**  
– Krzysztof Wielicki  
zapełnił salę w MOK. str. 9

**W szpitalu**  
nadal  
oczekiwanie. str. 34

**Głowno** | Kładą rury, którymi popłynie gaz

## Gazociąg oplecie centrum miasta

27 kwietnia zakończona została budowa pierwszego odcinka gazociągu średniego ciśnienia w Głownie w ul. Targowej (od drogi krajowej nr 14) i Łowickiej (do mostu na rzece Brzuśni).

Teraz z drogi powiatowej inwestycja skręci w miejską ulicę Sowińskiego, by następnie ul. Wigury, Szkolną i Złotą dotrzeć do Zgierskiej, a dalej do Swobody.

Tymczasem na Targowej i Łowickiej: – Jeszcze w maju na tym odcinku będzie rozpoczęta budowa chodnika wraz z wjazdami na posesje – tłumaczy Wojciech Brzeski, członek Zarządu Powiatu Zgierskiego – Postaraliśmy się o właściwą kolejność wykonania prac w tym miejscu – najpierw budowa gazociągu, a później remont chodnika za kwotę blisko 220 tys. zł, żeby w nie trzeba było demontować nowej kostki brukowej. Wykonawcą remontu chodnika jest firma Kal-Bruk, która wygrała przetarg na realizację zadania.

Obecnie wykonawca sieci gazowej – firma Sime Polska – składa kolejne wnioski do Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu o wydanie pozwoleń na kolejne etapy budowy sieci, która dostarczy gaz do mieszkańców miasta, a następnie gminy Głowno. Dotychczas uzyskał już potrzebne zezwolenia na wybudowanie 5 km gazociągu w drogach powiatowych w Głownie: poza wyżej wymienionymi Łowicką i Targową, także w ul. Bielawskiej, Sikorskiej, Swobodzie i Zgierskiej.



**Najpierw gazociąg, potem chodnik.** Wojciech Brzeski na terenie budowy na ul. Targowej w Głownie.

Tę informację w poniedziałek 30 kwietnia zamieściliśmy w naszym serwisie internetowym www.lowiczanie.info i szybko doczekała się nieprzychylnego komentarza o tym, że w ulicy Bielawskiej rok temu układany był nowy chodnik z kostki.

To ma być „właściwa kolejność”? – ironizuje w komentarzu internauta, wytykając władzom starostwa brak właściwej koordynacji.

Wojciech Brzeski z Zarządu Powiatu Zgierskiego odpowiada na to, że w chwili planowania przebudowy chodnika w ulicy bielawskiej, budowa gazociągu w Głownie, a tym bardziej układ sieci, nie była jeszcze w ogóle przesądzona. Poza tym, w bieżącym roku inwestor nie zamierza jeszcze wchodzić w ulicę Bielawską, w której gazociąg wstępnie planowany jest trzecim etapem inwestycji – jej rozbudowie, mającej

się dokonać dopiero po pracach w 2018 i 2019 r.

Inna sprawa, jak tłumaczy Wojciech Brzeski, że przy tego rodzaju inwestycji sytuacje, że gdzieś trzeba będzie zdjąć stosunkowo nowy chodnik, są nieuniknione, ale wykonawca zobowiązany jest go odtworzyć. Po zakończeniu robót w nawierzchni ciągów nie powinno być różnicy w stosunku do stanu pierwotnego – pod takim warunkiem wydawane są zgody na zajęcia pasa drogowego powiatów.



Kamila Rogulska ubiega się o tytuł Miss Nastolatek Ziemi Łódzkiej 2018.

## Region | Miss Nastolatek Ziemi Łódzkiej Stryków ma swoją kandydatkę

Uśmiechnięta, pozytywnie nastawiona, z dnia na dzień coraz bardziej pewna siebie, a przy tym nadal naturalna – taka jest Kamila Rogulska, 17-latką z Michałowka, która dostała się do tegorocznego Konkursu Miss Nastolatek Ziemi Łódzkiej. Zatem Stryków ma znowu swoją kandydatkę do tytułu najpiękniejszej.

Kamila Rogulska jest w pierwszej klasie liceum. Uczy się w łódzkim III LO, gdzie wybrała kierunek humanistyczny. W wolnym czasie interesuje się tańcem. Przez 5 lat tańczyła w strykowski Agacie, z którym przygodę rozpoczęła już jako sześciolatka. Przez pewien czas rozwijała swoją pasję również w łódzkim Studio Tańca Lilla House.

Pocucie rytmu i swoboda w zapamiętywaniu nowych choreografii są tym, co sprawia, że teraz podczas niełatwych przygotowań do gali konkursu piękności,

Kamila czuje się jak ryba w wodzie. Aby do niej wskoczyć siedemnastolatka zachęciła szkolna koleżanka, która sama rok wcześniej wzięła udział w konkursie i określiła go mianem „fajnej przygody”.

Kiedy organizator konkursu Miss Ziemi Łódzkiej, w grudniu ubiegłego roku ogłosił pierwszy casting, Kamila spakowała do torby szkolną legitymację, kostium kąpielowy, buty na wysokim obcasie, no i oczywiście – zgodę rodziców. Na miejscu, czyli w Akademickim Ośrodku Inicjatyw Artystycznych, czekało już ok. 90 innych kandydatek i kandydatów (konkurs rozgrywany jest również w kategorii mister).

### Casting w bikini i na obcasach

Kamila nie ukrywa – były nerwy i to niemałe, ale na korytarzu była też przy niej koleżanka i tata. Przejście przez eliminacje okazało się o tyle trudne, że wymagało od kandydatek zaprezentowania się od razu w strojach kąpielowych.

str. 10



Motoambulans dyżuruje w strykowski bazie przy ul. Targowej 19.

## Stryków | Baza służb ratunkowych: przybył pojazd który ma ratować najszybciej Motocykl ratowniczy już w pogotowiu

Od minionego weekendu w Strykowie stacjonuje motoambulans. Karetka na dwóch kołach to gwarancja szybkiego dotarcia do ofiar wypadków nie tylko na autostradach, ale również lokalnych drogach, jeszcze przed przyjazdem karetki, straży czy lądowaniem LPR-u.

Motoambulans należy Fundacji Ratownictwo Motocyklowe Polska, która zajmuje się pilotażowo wdrażaniem motocykli do łańcucha ratowniczego na terenie całego kraju. Efektem działań organizacji jest m.in. motocykl udostępniony od 27 kwietnia dla Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego w Łodzi, a stacjonujący w Strykowie.

Na tę chwilę jest on jedynym jeżdżącym w systemie ratownictwa medycznego na terenie województwa.

Dodajmy, że w Łodzi są jeszcze dwa motocykle ratunkowe zrobione przez pasjonatów i najczęściej wykorzystywane do zabezpieczeń imprez, ale niepełniące codziennej służby motoambulansu.

Motoambulans wyposażony w sprzęt podobny do karetki jest dysponowany na miejsce zdarzenia równoległe z nią, ale dociera na miejsce jako pierwszy. Honda ST 1300 z silnikiem 126 KM, może mknąć z prędkością nawet

280 km/h. Ratownik na motocyklu, w praktyce kilku zmieniających się kierowców-ratowników, dyżuruje przy ul. Targowej 19, czyli w bazie straży pożarnej i pogotowia ratunkowego. Na razie jest to średnio 3 razy w tygodniu po 12 godzin w ciągu dnia (8-20). W praktyce grafik ustalany jest z WSRM z około miesięcznym wyprzedzeniem, a informacja o nim przekazywana jest do Wojewódzkiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego. str. 2



# Aktualności

**Dmosin** | Szkoła Podstawowa: Magic i Magic Kids już mają sukcesy

## Oni czują ten rytm

Mówisz – Magic, myślisz – rytm i pozytywna energia. W dmosińskiej szkole działa zespół tańca nowoczesnego, który z sukcesem rozpoczął kolejny turniejowy sezon. Weekend 21-22 kwietnia tancerze zapamiętają jako bardzo udany.

Po rozgrzewce na konkursie w Konstantynowie Łódzkim dmosianie odnieśli hip-hopowy sukces w Łodzi. Podczas wojewódzkiego Turnieja Tańca Sportowego Eskulap młodsza grupa, czyli Magic Kids, zdobyła I miejsce, natomiast starsza, czyli Magic – miejsce II. Radość była ogromna.

Taniec nowoczesny w Dmosinie gości już od jakiegoś czasu. Starsza formacja Magic-u w obecnym składzie działa od 2 lat, ale są w niej również dzieci, które tańczą znacznie dłużej. Z kolei młodsza grupa została zawiązana we wrześniu 2017 r. W grupie młodszej tańczą dzieci do lat 11, grupę starszą stanowią tancerze w przedziale wieku 12-15 lat. Starsza grupa liczy sobie 12 osób, młodsza – 8. Starsi tancerze spotykają się na treningach dwa razy w tygodniu, młodsi – raz.

W ciągu roku dmosińska grupa pracuje nad jednym układem i kilkunastoma choreografiami. Jest co robić, trzeba się skupić,



**Magic Kids z opiekunem Kamilem Hofem.** Tancerze mają już we krwi elementy choreografii.

bo wbrew pozorom taniec to wymagające zajęcie i dla dzieci, i dla rodziców. – Jest to obowiązek, trzeba umieć się zorganizować, ale dzieciaki to uwielbiają, więc warto – mówi Ewelina Sikorska, mama 10-letniej Nikoli, która w Magic Kids trenuje od września ubiegłego roku. Dziewczynka od 4 lat ćwiczy również w głowickim Goldzie. Z treningu w szkole mama wozí ją na zajęcia do MOK-u, ale – jak mówi – jeśli się tylko chce, wszystko można

pogodzić. Taneczny trening, to dobry sposób na spożytkowanie czasu wolnego po lekcjach, w który rodzice, a nawet dziadkowie angażują się z ochotą, kiedy widzą, że przynosi dzieciom radość.

### Zajęcie dla wytrwałych

Instruktorem dmosińskiego zespołu jest Kamil Hofem. Pochodzący z Łodzi choreograf uczy tańca od 15 lat. Specjalizuje się w hip hopie, technikach streeto-

wych i breakdance. Prowadzi własne Dance Complex Studio w Zduńskiej Woli. Ponadto m.in. uczy w innych szkołach tańca. Czy każdy tańczyć może?

Każdy, ale nie każdy wytrwa w tym na dłuższą metę. Kamil Hofem mówi, że trzeba spróbować, poobserwować siebie, zobaczyć, czy to rzeczywiście jest to. Najważniejsze jest poczucie rytmu, bo bez niego jest o wiele ciężiej, choć i dla tych, którzy z nim się nie urodzili, jest nadzieja. **str. 35**



**Uczniowie sami przygotowali** białoczerwone chorągiewki.

## Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2 Maszerowali z chorągiewkami

W kolorowy i niecodzienny sposób postanowiła uczcić Święto Pracy, Święto Flagi Państwowej oraz Święto Konstytucji społeczność SP nr 2 w Głownie.

26 kwietnia uczniowie najpierw obejrżeli program artystyczny, który przypominał im historię tych trzech świąt. Następ-

nie przed szkołą utworzył się korowód. Uczniowie mieli ze sobą transparenty, białoczerwone flagi oraz wykonane przez siebie własnoręcznie chorągiewki w narodowych barwach. Pochód przeszedł ulicami: Sikorskiego, Letnią i Andersa, po czym wszyscy wrócili do szkoły. **kl**

## RZUT OKIEM | FONTANNA DZIAŁA



**Po kilkumiesięcznej przerwie, ponownie oczy** przechodniów cieszy fontanna na Placu Wolności w Głownie. Najpierw wysprzątano teren wokół, sprawdzono działanie mechanizmów. Fontanna jest wyłączana jesienią, gdyż jej działaniu mogłyby zaszkodzić niskie temperatury. **kl**

**Głowno** | Zakończenie roku w „Cebertowiczu”

## Absolwenci otrzymali świadectwa i birety

Jeszcze kilka dni temu – uczniowie technikum, dziś – jego absolwenci. W Zespole Szkół Nr 1 im. Prof. R.A. Cebertowicza w Głownie dwie klasy czwarte 27 kwietnia oficjalnie zakończyły naukę i odebrały świadectwa.

Uroczystość zorganizowano na szkolnej świetlicy. Wszyscy, którzy tego dnia dołączyli do grona absolwentów „Cebertowicza”, oprócz świadectw otrzymali papierowe birety z pomponikami. W dwóch klasach uczyli się uczniowie technikum o trzech profilach: informatycznym, mechanicznym i logistycznym – wychowankowie Edyty Brzozowskiej-Krupińskiej oraz Iwony Kucharczyk.

Atmosfera towarzysząca uroczystości była bardzo sympatyczna, dyrektor Szkoły Elżbieta Kołodziej wraz z wicedyrektorem Sławomirem Stopczyńskim oraz wychowawczyniami klas gratulowała absolwentom i życzyła im powodzenia – zarówno na czekających ich egzaminach zawodowych i maturze, jak i w ogóle w dorosłym życiu.



**Szczęśliwi absolwenci „Cebertowicza”** chwilę po rozdaniu świadectw i wręczeniu biretów.

Najlepsi uczniowie, świetni sportowcy oraz ci, którzy angażowali się w życie szkoły i przyczynili się do budowania jej dobrego wizerunku, otrzymali nagrody i dyplomy. Żegnano ich bardzo

ciepło, a oni też nie szczędzili słów wdzięczności pod adresem nauczycieli. Na zakończeniu roku symbolicznie wręczono też zaświadczenia o ukończeniu kursu Photoshopa trzem z dziesięciu

uczniów realizujących go dzięki udziałowi szkoły w projekcie unijnym.

**Obszerną galerię zdjęć ze** szkolnej uroczystości zamieszczamy na [www.lowiczain.info](http://www.lowiczain.info)

**Głowno** | Rekreacja z funduszami

## W piątek Kreatywna Majówka

W piątek, 11 maja, przy altanie nad zalewem Mroźyczka w Głownie, w godz. 15-19, odbędzie się impreza dla całych rodzin pod hasłem „Kreatywna Majówka Rodzinna – rekreacja z Funduszami Europejskimi”. W planie znajdują się edukacyjne i kreatywne warsztaty dla dzieci, które mają

najmłodszym przybliżyć kulturę, historię i zwyczaje trzech krajów członkowskich Unii Europejskiej: Hiszpanii, Włoch i Szwecji.

Nie zabraknie również typowych dla pikników atrakcji, jak np.: konkursy i zabawy ruchowe z animatorami, malowanie twarzy, dmuchańce itp. **kl**

REKLAMA



## DO WYNAJĘCIA

**lokal gastronomiczny z ogródkiem letnim**

**w centrum Łowicza, ul. Pijarska 3a**

(ul. Pijarska, d. kawiarnia „U Dziennikarzy”)

**Informacje: tel. 531 525 347**

# Aktualności

**Biegali, śpiewali, łowili i dobrze się bawili**  
– o Dniu Trzeźwości w Strykowie. str. 34



Po naprawie. Gruntowa nawierzchnia ul. 18 Stycznia została wyrównana i uzupełniona tłuczniem, stan na 23 kwietnia.

## Głowno | Ulica 18 Stycznia Kaczki pomogły?

Kacze jezioro na jezdni miejskiej ul. 18 Stycznia w Głownie, które opisywaliśmy w 16 numerze Wieści, a tydzień wcześniej w internecie, należy już do przeszłości. Drogi wyrównano i nawieziono tłuczniem.

Okołiczni mieszkańcy śmieją się, że drogowcy zdążyli w ostatniej chwili przed sezonem letnim, bo po wizycie dwóch kaczorów „akwen” na 18 Stycznia zaczęła odwiedzać także samica krzyżówki, najwyraźniej zainteresowana wyborem odpowiedniego partnera...

Remont drogi gruntowej w dniach 20-23 kwietnia polegał na jej wyrównaniu i miejscowym nawiezieniu tłuczniem – zwłaszcza w początkowym biegu ulicy, gdzie tworzyło się rozlewisko

z wód opadowych, spływających z wyżej położonych odcinków. Następnie materiał został ubity walcem.

Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Miejskim w Głownie, prace naprawcze na miejskich gruntówkach od 28 marca wykonywała firma P.H.U. Kupczyk Grażyna z Uniejowa za kwotę 43.069,65 zł. Naprawy polegały na równaniu i profilowaniu za pomocą równiarki wraz z wałowaniem walcem wibracyjnym oraz na uzupełnieniu zadoleń tłuczniem i były realizowane na najbardziej tego wymagających 73 drogach gruntowych. Z danych na dzień 25 kwietnia wynikało, że wykonawca już zrealizował prace, ale zadanie było jeszcze przed odbiorem.

Równocześnie urząd przypomina, że w celu poprawy jakości dróg gruntowych samorząd zaplanował zakup równiarki samojezdnej drogowej.

ewr

## Głowno Nieudany przetarg na działki

Kolejny raz nie udało się Urzędowi Miejskiemu w Głownie znaleźć chętnych do nabycia niezabudowanych działek przy ul. Głównej i ul. Bielawskiej.

W przetargu wystawionych było sześć nieruchomości: jedna przy Głównej 31/33 (o powierzchni 1.203 mkw. i cenie wywoławczej w wysokości 72 tys. zł) oraz pięć przy Bielawskiej 49 (o powierzchni od 984 do 1.062 mkw. oraz cenach w granicach od 65 tys. zł do 74 tys. zł).

W postępowaniu nie wpłynęła ani jedna oferta, w związku z czym przetarg zakończył się wynikiem negatywnym. kl

## RZUT OKIEM | BUDOWA CHODNIKA PRZY. SŁOWACKIEGO



Rozpoczęła się już budowa chodnika przy ul. Słowackiego w Głownie, na odcinku od ul. Kopernika do ul. Wojska Polskiego. Na czas prowadzenia robót ruch pieszki prowadzony jest jedną stroną. Za wykonanie tej inwestycji miasto ma zapłacić firmie Tom-Bud z Domaniewic 109.000 zł brutto. Chodnik powinien być gotowy mniej więcej w ciągu miesiąca. kl

## Głowno | Sezon kąpielowy coraz bliżej

# Zamiast miejsca do kąpielii będzie kąpielisko

W nadchodzącym sezonie kąpielowym nad zalewem Mroźyczka w Głownie ponownie funkcjonować będzie kąpielisko, a nie tzw. miejsce wykorzystywane do kąpielii.

Choć na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że różnicy między tymi pojęciami nie ma, w świetle przepisów jest – i to istotna. Istnienie kąpieliska łączy się ze spełnieniem sporej liczby warunków formalno-prawnych. I tak np. woda na kąpielisku jest monitorowana częściej niż w przypadku miejsc wykorzystywanych do kąpielii. Jakość wody jest klasyfikowana od odpowiedniej jakości (doskonała, dobra, dostateczna, niedostateczna), sporządza się jej profil. Gmina musi prowadzić ewidencję kąpielisk.

Dodajmy, że wymagania dla kąpielisk są takie same w całej Unii Europejskiej, a po sezonie kąpielowym Główny Inspektor Sanitarny przekazuje sprawozdanie o jakości wody w kąpieliskach do Komisji Europejskiej.

Funkcjonowanie miejsca wyznaczonego do kąpielii było do tej pory dużo mniej sformalizowane. Na początku tego roku zmieniła się jednak ustawa „Prawo wodne”. Prawodawcy postanowili, że oprócz kąpielisk istnieć mogą jedynie miejsca okazjonalnie wykorzystywane do kąpielii. Słowem kluczem jest tutaj właśnie to „okazjonalnie”. Miejsca takie będą mogły bowiem funkcjonować przez okres nie dłuższy niż 30 dni w danym roku kalendarzowym.

Biorąc pod uwagę rolę, jaką Mroźyczka pełni latem dla promocji Głowna i ściągania do nie-



W nadchodzącym sezonie nad Mroźyczką będzie funkcjonowało standardowe kąpielisko. Oznacza to m.in., że woda zostanie poddana wielokrotnym badaniom, zatrudnieni będą wykwalifikowani ratownicy, postawione dodatkowe kontenery na śmieci i zatrudniona osoba na bieżąco dbająca o porządek.



Dyrektor Jacek Skwierczyński szacuje, że koszty pójdą w górę przynajmniej o kilka tysięcy złotych.

go, zwłaszcza weekendami, turystów, a sam sezon kąpielowy, wyznaczonym w tym roku przez magistrat na ponad dwa miesiące (od 22 czerwca do 2 września), jedynie 30 dni z możliwością kąpienia się w zbiorniku to stanowczo za krótko. Władze miasta podjęły więc decyzję, że w nadcho-

dzącym sezonie będzie ponownie funkcjonowało standardowe kąpielisko.

### Koszty wzrosną

Zorganizowanie kąpieliska, poza koniecznością zgromadzenia większej ilości niezbędnej dokumentacji, będzie też niosło za sobą wymierne koszty. Dyrektor administrującego zalewem Mroźyczka Miejskiego Zakładu Komunalnego Jacek Skwierczyński szacuje, że koszty pójdą w górę przynajmniej o kilka tysięcy złotych.

Za przykład posłużyć mogą choćby koszty monitorowania stanu wody. W przypadku miejsca wyznaczonego do kąpielii badania należało wykonać w sezonie dwukrotnie. Kąpielisko będzie wymagało co najmniej sześciokrotnego przebadania

wody. Koszt jednego takiego badania waha się w granicach 600-1.000 zł, więc łatwo policzyć, że ta kwestia będzie kosztować o co najmniej 2 tys. zł więcej.

Dyrektor Skwierczyński przewiduje też, że w związku z koniecznością zatrudnienia w pełni wykwalifikowanych ratowników, których co sezon na rynku pracy bardzo brakuje, koszty z tym związane mogą wzrosnąć od około 2 tys. do nawet 4 tys. zł w sezonie.

Miasto zamierza wciąż wykorzystywać zalew jako wizytówkę, więc duża uwaga ma zostać przyłożona do utrzymania porządku. W pobliżu kąpieliska pojawią się dodatkowe kontenery. Zostanie też zatrudniona jedna osoba, która na bieżąco będzie dbała o porządek.

JAKUB LEWART

ARCHIWUM WG / JAKUB LEWART

REKLAMA

**W nowym sezonie ogrodowym 2018 zapraszamy do WIG-KOST KAMIENNA ZATOKA**



**OFERUJEMY M.IN.:**

- BIAŁĄ MARIANNĘ
- GRYS ZIELONY
- GRYS GRANITOWY
- KORĘ KAMIENNĄ
- OTOCZAK BURSZTYNOWY lub PERŁOWY
- GRECKI OTOCZAK THASSOS

Głazy dekoracyjne i wiele innych  
Do tego w stałej ofercie  
DEKORACYJNĄ KOSTKĘ BRUKOWĄ  
Kruszywo dolomitowe, piach, tłuczeń

**POPÓW 157** Łowicz - koniec ul. Chelmońskiego  
tel. 722 207 322  
Zapraszamy: pon.-pt. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>, sob. 8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

348321



**PRODUCENT  
BRAM, OGRODZEŃ  
BALUSTRAD, MEBLI  
DO DOMU I OGRODU.**

- Renowacja ogrodzeń
- Śrutowanie stali czarnej
- Szkieletowanie kwasówki (satynowanie)

www.kowmir.pl | Rok założenia 1948 | tel. 509-220-760

368138

Powiat zgierski | Szkolenie dla służb

# Ćwiczenia na wypadek wystąpienia ASF

Ogniska wirusa Afrykańskiego Pomoru Świń (ASF) pojawiają się coraz bliżej granic powiatu zgierskiego. Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego zorganizowało więc 17 kwietnia na drodze powiatowej w Besiekierzu Rudnym szkolenie z zakresu budowania mat dezynfekcyjnych.

Działania z udziałem strażaków, inspekcji weterynaryjnej, pracowników Wydziału Drogownictwa Starostwa Powiatowego w Zgierzu oraz centrów zarządzania kryzysowego miast i gmin z terenu



Jak się ustrzec przed realnym zagrożeniem? Powiatowe ćwiczenia na wypadek wystąpienia ASF.



W momencie wystąpienia wirusa na danym obszarze, konieczne jest jak najszybsze wyznaczenie i rozłożenie mat dezynfekujących na drogach dojazdowych wokół skażonego terenu.

powiatu, miały na celu przeciwczenie rozkładania mat dezynfekujących na drogach, na wypadek wystąpienia ogniska ASF.

– W momencie wystąpienia wirusa na danym obszarze, konieczne jest jak najszybsze wyznaczenie i rozłożenie mat dezynfekujących na drogach dojazdowych wokół skażonego terenu – tłumaczył podczas szkolenia dr Tomasz Czeszczyszyn, zastępca Powiatowego Lekarza

Weterynarii. – W pierwszej kolejności układamy maty z ogólnodostępnych środków, takich jak np. folia, plandeki, worki wypełnione piaskiem, czy trociny. Dopiero w dalszym okresie należy pomyśleć, jak ulepszyć taką konstrukcję, kiedy już mamy więcej czasu na działanie. Najważniejsze jest szybkie ustawienie takich punktów dezynfekujących, a dopiero później ich ulepszenie – podkreślał.

– Takie ćwiczenia to doskonała okazja na sprawdzenie skuteczności różnych wariantów działania na wypadek wystąpienia zagrożenia – mówił starosta zgierski Bogdan Jarota, który przez cały czas przyglądał się ćwiczeniom. – To także możliwość wymiany doświadczeń i wiedzy pomiędzy poszczególnymi służbami, dzięki czemu w obliczu zagrożenia będziemy mogli od razu podjąć konkretne działania. **oprac. ewr**



Prace przy Szkole Podstawowej nr 2 toczą się w szybkim tempie.

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2

## Wre praca przy termomodernizacji

W dobrym tempie posuwają się rozpoczęte pod koniec zeszłego tygodnia prace przy termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie.

Pracownicy firmy Tom-Bud z Domaniewic, która wykonuje inwestycję, obecnie zajmują się ocieplaniem zewnętrznych ścian budynku od strony lasu. Wykonują też inne pomniejsze prace.

Termomodernizacja budynku szkoły ma zakończyć się do połowy października tego roku.

Przypnijmy, że długo wyczekiwana inwestycja będzie po-

dzielona na dwa etapy. W tym roku prace obejmą sam budynek szkoły, a w przyszłym hali sportowej.

Tegoroczny etap kosztować ma 2.749.000 zł. Całość zadania szacuje się 3.254.397 zł, z czego około 1.819.901 zł ma pochodzić z dofinansowania w ramach Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. **ki**

Gmina Głowno

## Na przydomowe oczyszczalnie

Gmina Głowno prowadzi nabór wniosków od mieszkańców o przyznanie dotacji celowej do budowy przydomowych oczyszczalni ścieków w 2018 r. Przyznawanie dotacji odbywa się zgodnie z uchwałą Rady Gminy Głowno.

O dotację mogą się ubiegać posiadacze nieruchomości, którzy w danym roku zakupią i wybudują nową przydomową oczyszczalnię ścieków. Wnioski na już wybudowane oczyszczalnie nie będą rozpatrywane.

Dotacja wyniesie maksymalnie 50% kosztów zakupu urządzenia, ale nie więcej niż 2,5 tys. zł i będzie udzielana w formie refundacji na podstawie umowy zawieranej z Gminą Głowno, po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku.

Wnioski należy składać do 15 czerwca w sekretariacie Urzędzie Gminy Głowno przy ul. Kilińskiego (pokój nr 8).

Złożone w trwającym naborze wnioski będą rozpatrywane według kolejności ich złożenia, aż do wyczerpania środków finansowych zabezpieczonych w budżecie gminy na ten cel (30.000 zł). Wnioski niezrealizowane w danym roku będą rozpatrywane w pierwszej kolejności w roku następnym.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Głowno pod nr tel. 42 719 12 91 wew. 123. **oprac. ewr**

## Głowno | Co z budową ul. Broniewskiego Dołożyć z nadzieją na odzyskanie

Burmistrz chce podjąć ryzyko i pokryć w całości ze środków miejskich koszty planowanej przebudowy ul. Broniewskiego w Głownie, licząc na to, że za jakiś czas miasto odzyska część tych środków.

Przypomnijmy, że na tę inwestycję miasto chce pozyskać środki z wykorzystanego już w Głownie, np. przy przebudowie ul. Tuwima, Dworskiej (od Wigury do Wiśniowej), Wiśniowej i części Wiejskiej, programu budowy/modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych. Przewiduje on refundację do 60% kosztów kwalifikowanych danej inwestycji.

Miasto ogłosiło już przetarg na budowę ul. Broniewskiego. Wpłynęły trzy oferty. Najtańszą złożył Wig-Kost z Lenartowa (512.583,42 zł brutto). Propozycje przedstawiły także: Firma Handlowo-Usługowa Talpa z Kamienia (651.900 zł brutto) oraz Kal-Bruk z Gąlkówka Parceli (730.620 zł).

Miasto ze swojego budżetu planowało na ten cel wkład własny rzędu 197.500 zł brutto. Przed kwietniową sesją Rady Miejskiej burmistrz Grzegorz Janeczek zaproponował radnym podjęcie uchwały, na mocy której m.in. dołożono by 340 tys. zł do budowy ul. Broniewskiego.

Jak wyjaśniał radnym na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu 23 kwietnia burmistrz, decyzja o tym, czy Urząd Marszałkowski pokryje część kosztów inwestycji zapadnie około połowy maja. Włodarz miasta zasugerował więc, by dołożyć brakujące środki z budżetu i już teraz rozstrzygnąć przetarg na budowę ul. Broniewskiego, a potem otrzymać zwrot kosztów z Urzędu Marszałkowskiego. Biorąc pod uwagę, że Głowno już od kilku lat z rzędu otrzymuje pieniądze z programu budowy/modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych, wydaje się wysoce prawdopodobne, że i tym razem się to uda. Radni na sesji 25 kwietnia wyrazili zgodę na przeznaczenie na tę inwestycję dodatkowych środków. **ki**

## RZUT OKIEM | ZOSTAŁY FUNDAMENTY



Rozbiórka dobrze znanego wszystkim głownianom budynku wypożyczalni sprzętu pływającego nad zalewem Mroźczka trwała zaledwie kilka dni. Po budynku pozostały już tylko fundamenty. Docelowo w tym miejscu ma powstać restauracja. Wypożyczalnia ma być z kolei prowadzona w specjalnych kontenerach. **ki**

Głowno | Echa sesji

## Dołożono do równiarki

Zgodnie z przewidywaniami, na sesji Rady Miejskiej w Głownie, która odbyła się 25 kwietnia, radni zgodzili się na dołożenie dodatkowych środków na zakup samojazdowej równiarki drogowej na potrzeby miasta.

Przypomnijmy, że urząd chce nabyć maszynę w formie leasingu. Do przetargu przystąpiło jedynie konsorcjum firm EFL S.A. i XCMG Europa Trading Sp. z o.o. z Wrocławia z propozycją opiewającą na 507.539,03 zł brutto (455.100 zł brutto to cena samej

równiarki; 52.439 zł brutto cena usługi leasingu).

Miasto przewidywało na ten cel 497.151,36 zł brutto. Burmistrz Grzegorz Janeczek zaproponował radnym, by dołożyć brakującą kwotę i rozstrzygnąć przetarg już teraz.

Radni na sesji jednogłośnie wyrazili na to zgodę. Konsorcjum zobowiązało się, że dostarczy równiarkę w terminie 30 dni od podpisania umowy z magistratem, co ma nastąpić w najbliższym czasie. **ki**

REKLAMA

## NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH



- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe DELTA, KMT
- drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION, INVADO, INTENSO
- bramy garażowe WIŚNIEWSKI

Głowno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402

**RATY**

369269

Gmina Głowno | Po sesji

# Do OSP w Popowie Głowieńskim trafi ciężki wóz gaśniczy

Rada Gminy Głowno w drodze jednogłośnie podjętej uchwały zdecydowała o wsparciu kwotą 70 tys. zł zakupu nowego samochodu gaśniczego dla Komendy Powiatowej PSP w Zgierzu, a w zamian otrzyma od niej około 18-letniego Jelcza, który będzie służył w jednostce OSP w Popowie Głowieńskim.

Pierwotnie w tegorocznym budżecie gminy planowano przeznaczyć 100 tys. zł na zakup średniego samochodu gaśniczego dla OSP Popów. Wiadomo, że za tę sumę można kupić średni samochód używany, z roczników 90-tych, podobny do tego, jaki w 2016 r. zakupiono dla OSP Mąkolice (Iveco z zabudową Magirus). Tym razem zdecydowano, by zamiast kupować za tę kwotę samochód gdzieś dalej w Polsce, wejść w porozumienie z Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Zgierzu i w zamian za dotację do zakupu nowego ciężkiego wozu, pozyskać od niej sprawny Jelcza.

– Można by kupić samochód daleko, ale skoro jest szansa, by porozumieć się z Komendą Powiatową w Zgierzu, to wierzę, że przyniesie to obopólną korzyść



Można by kupić samochód daleko, ale skoro jest szansa, by porozumieć się z Komendą Powiatową w Zgierzu, to wierzę, że przyniesie to obopólną korzyść.

wójt gminy Głowno  
Marek Józwiak

– mówi wójt gminy Głowno Marek Józwiak.

Choć początkowo proponowano przeznaczenie na dotację dla PSP całej zarezerwowanej

na zakup wozu dla OSP kwoty, czyli 100 tys. zł, po rozmowach wójta Józwiaka z komendantem powiatowym PSP st. bryg. Zbigniewem Grzelakiem stanęło na dotacji w kwocie 70 tys. zł oraz pozostawieniu w budżecie gminy 30 tys. z przeznaczeniem na doposażenie samochodu pozyskanego dla OSP Popów Głowieński.

O takim przeznaczeniu środków radni Rady Gminy Głowno zdecydowali na sesji 26 kwietnia. Byli w tej sprawie jednomyślni, a obradowali tego dnia w 13-osobowym składzie.

Wójt Marek Józwiak cieszy się, że do gminnej jednostki, działającej w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym, trafi pierwszy samochód ciężki, ze zbiornikiem na wodę o pojemności 5 tys. litrów. Ma nadzieję, że dotrze on do OSP przed 10 czerwca, bo właśnie na ten dzień zaplanowano uroczyste obchody 100-lecia popowskiej jednostki. Warto tu od razu wspomnieć, że tydzień później, 17 czerwca, setny jubileusz będzie świętowała jednostka OSP w Mąkolicach. ewr

Dmosin

## Grunty pod poszerzenie drogi do hydroforni

Po tym, jak pod koniec ubiegłego roku podpisano akt notarialny na przejęcie SKR w likwidacji, a gmina Dmosin stała się właścicielem całego jej majątku wraz z budynkami, trwają kolejne działania zmierzające do uregulowania własności tego terenu. Pod koniec marca gmina podpisała akt notarialny na zamianę gruntów z Gminną Spółdzielnią Samopomoc Chłopska. Działka, na której zlokalizowany jest sklep koło byłego SKR-u, została zamieniona na działkę GS-u pod poszerzenie drogi dojazdowej do hydroforni.

Przypomnijmy, że będąca w likwidacji Spółdzielnia Kótek Rolniczych przekazała swoje nieruchomości gminie. Na ostatniej w ubiegłym roku sesji Rady Gminy Dmosin, 27 grudnia, podjęto w tej sprawie dwie uchwały. Radni wyrazili zgodę na nabycie od spółdzielni na rzecz gminy działki o pow. 0,2379 ha w Dmosinie, w zamian za korzystanie z innej działki gminnej przez SKR, a w drugiej – na nabycie działek zabudowanych o pow.: 0,4195 i 0,4919 ha w zamian za zaległość z tytułu nieuiszczonego podatku od nieruchomości za lata 2014-17. Zaległość urosła do ponad 169 tys. zł z należnymi odsetkami. SKR w Dmosinie została postawiona w stan likwidacji po 42 latach działalności. W naszym rejonie był to SKR, któremu udało się przetrwać najdłużej. ljs



W ramach spotkania młodzieży z seniorami, ci drudzy mieli okazję zmienić fryzurę.

Dobieszków | CKiW OHP

## Podali rękę seniorom

Pod hasłem „Podajmy rękę seniorom” 12 kwietnia odbyło się spotkanie młodzieży z Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Dobieszkowie z podopiecznymi ŚDS w Woli Zbrożkowej.

Było to podsumowanie przygotowanego przez młodzież projektu. Wyjątkowość spotkania polegała na tym, że to grupa młodych ludzi, dzięki swej kreatywności i chęci zrobienia czegoś dobrego dla kogoś innego, przygotowała cały program przedsięwzięcia.

Podczas jednego z zajęć z pedagogiem poruszony został temat samotności i starości, a także

ocena obecnej sytuacji tych osób w Polsce, dlatego wychowankowie z CKiW wpadli na pomysł przygotowania warsztatów dla podopiecznych ze Środowiskowego Domu Samopomocy.

W ramach projektu w ŚDS zostały przeprowadzone zajęcia kulinarne, podczas których uczestnicy wspólnie przyrządzili zapiekankę makaronową i gofry. Odbyły się również zajęcia fryzjerskie, czesania nowoczesnych fryzur. Odbyły się także ćwiczenia z aktywności fizycznej, w formie rekreacyjnego spaceru oraz grupowych rozgrywek w pin-ponga, a także warsztaty plastyczne.

Na zakończenie spotkania została zorganizowana zabawa taneczna z udziałem młodzieży i seniorów. opr. ljs

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28



Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:  
499 zł



NAJWIĘKSZY  
WYBÓR  
SOF I KANAP  
W REGIONIE



NAROŻNIKI OD:  
899 zł



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Głowno | Huta Józefów

# Remont jazu potrwa dłużej

Prowadzony już od kilku miesięcy remont jazu na Hucie Józefów w Głownie potrwa nieco dłużej niż planowano.

O remoncie jazu pisaliśmy już na naszych łamach wielokrotnie. Przypomnijmy, że prace na przepuszczenie są poważne. Objęły m.in. wzmocnienie konstrukcji, wymianę całej nawierzchni, montaż nowych zamknięć i urządzeń wyciągowych do ręcznego sterowania zastawkami stalowymi na wszystkich przesłach, a nawet zabezpieczenie brzegów od strony rzeki. Całość ma kosztować ok. 845 tys. zł, z czego 685.196 zł ma pochodzić z dofinansowania w Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Investycję już od jesieni zeszłego roku wykonuje Przedsiębiorstwo Wykonawczo-Usługowe „Melwod” ze Strykowa. Prace na jazu miały być zakończone do końca kwietnia, ale, jak poinformował radnych na sesji Rady Miejskiej 25 kwietnia burmistrz Grzegorz Janeczek, wykonawca poprosił urząd o przedłużeniu terminu do połowy maja, motywując to faktem, że w lutym i marcu prace przez jakiś czas nie mogły być wykonywane ze względu na mrozy. Magistrat przyjął to uzasadnienie i zgodę na przedłużenie terminu wydał.

## Co z oczyszczaniem dna

Odkąd remont jazu nabral realnych kształtów, wiadomo było,



Jaz (stan na 30 kwietnia) niedługo przestanie być terenem budowy.

że konieczne będzie spuszczenie wody z zalewu na Hucie Józefów. Otwierало to szansę na oczyszczenie dna i pogłębienie zbiornika. Do dziś wielu głoŹnian żałuje, że swego czasu podobnej operacji nie przeprowadzono w momencie, gdy spuszczone wodę w zalewie Mroźyczka, więc na komisjach i sesjach kilkakrotnie podejmowano dyskusję w temacie wykorzystania szansy i dokonania pewnych prac na Hucie.

Władze miasta studziły jednak nadzieje radnych, którzy pytali o

ten temat, zaznaczając, że niosłoby to za sobą ogromne koszty. Jak wyliczał na listopadowym posiedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu wiceburmistrz Grzegorz Urbanik, zakładając, że zdjętoby półmetrową warstwę materiału z dna, trzeba byłoby go wywieźć około 45 tys. metrów sześciennych. Koszt takiej operacji wyceńniono na ok. 2,5 miliona złotych!

Wiceburmistrz dodawał jednak, że urząd prowadzi rozmowy w temacie potencjalnego pogłębienia dna w okolicach mostu

przy ul. Solskiego, przy jazu i w miejscu, gdzie kiedyś znajdowało się kąpielisko.

Do tematu powrócił na sesji Rady Miejskiej 25 kwietnia radny Grzegorz Szkup. Zauważał on, że wyczyszczono dno w pobliżu konstrukcji jazu i dopytywał, czy są szanse na tego typu działania w innych miejscach zbiornika. Dywagacje szybko uciął jednak burmistrz Grzegorz Janeczek. – Od razu mówię, że to, co jest zrobione, to wszystko, co może być zrobione – uciął.

## Głowno | Opieka nad bezdomnymi zwierzętami Potrzebne wsparcie na zakup obroży przeciwkleszczowych

Głowieńskie Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt „Arkadia” apeluje o wsparcie psów z miejskiego schroniska zakupem obroży przeciwkleszczowych lub darowizną na ten cel.

Schronisko położone jest pod lasem, a wolontariusze TPZ w ramach socjalizowania zwierząt zabierają psy na spacer po okolicznych terenach zielonych, ucząc czworonogi chodzenia na smyczy i umożliwiają im zabawę poza ograniczoną przestrzeń boksów. Wiosenna aura

sprzyja takim spacerom, chętnych wolontariuszy też nie brakuje, ale niestety w zieleni kryje się ogromne niebezpieczeństwo dla psów – kleszcze.

Te groźne pasożyty przenoszą różne zagrażające życiu czworonogów choroby. Zdarzyło się już, że przez chorobę wywoły-

waną przez kleszcze – babeszjozę – przytulisko straciło zwierzątko. Dlatego teraz, chcąc zabezpieczyć psy przed ryzykiem złapania tej choroby, „Arkadia” prosi przyjaciół zwierząt o rzeczowe bądź finansowe wsparcie.

– Zależy nam na zakupie dla podopiecznych schroniska obroży przeciwkleszczowych Bayer Foresto. Prosimy właśnie o te, gdyż działają przez ok. 8 miesięcy i nasze doświadczenie pokazuje, że chronią zwierzęta najlepiej. Niestety, są dość drogie,

bo taka obroża dla dużego psa kosztuje około 100 zł, a naszego stowarzyszenia nie stać, by wydać kilka tysięcy na takie zabezpieczenie. Tymczasem w terenie leśnym psy wchodzą w krzaki i ryzyko, że przyczepi się do nich kleszcz jest naprawdę duże – powiedziała nam Katarzyna Kucharska z TPZ.

Jeżeli kogoś, kto chciałby pomóc przytulisku, nie stać na zakup wyżej wymienionej markowej obroży, może wpłacić część jej wartości – dobrowolną kwotę na konto stowarzyszenia, zaznaczając w tytule przelewu, że jest to darowizna na obroże przeciwkleszczowe.

str. 34

## Stryków | Szkoła Podstawowa nr 1 Nowe ławki, zieleni i sprzęt sportowy

Szkoła Podstawowa nr 1 znów skorzystała na tym, że leży na terenie Osiedla Centrum.

Lubiany przez uczniów, ze względu na możliwość spędzenia przerw na świeżym powietrzu sezon wiosenny, rozpoczął się od upiększania szkolnego dziedzińca. Osiedle dysponujące środkami wyodrębnionymi z budżetu gminy w porozumieniu z dyrekcją placówki zadbało o to, by przy budynku, w którym uczą się najmłodsze klasy oraz odbywają lekcje wf, pojawiły się nowe nasadzenia zieleni. Po uprzednim przygotowaniu podłoża pojawiło się tu łącznie 100 krzewów ozdobnych gatunków: jałowiec blue star

oraz cyprysyk sungold. Nowe zielenie zostały obsypane korą.

Na dziedzińcu szkoły ustawiono już również ławki, które Osiedle Centrum zakupiło dla szkoły pod koniec ubiegłego roku.

To jednak jeszcze nie wszystko. Niebawem do szkoły ma dotrzeć sprzęt sportowy, który również zakupiło osiedle. Uczniowie będą mieli do dyspozycji: odskocznice gimnastyczne, młodzieżowe kije i piłki do unihoceja, zestaw do tyczek do zabaw ruchowych i drążek składany na drabinę. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku Osiedle Centrum kupiło dla Szkoły Podstawowej nr 1 wirtualny dywan z kilkudziesięcioma grammi sprawnościowo-edukacyjnymi.

js



Wręczenie świadectw absolwentom LO przez dyr. Annę Lewandowską, z prawej wychowawca klasy maturalnej Dariusz Kwiatkowski.

Głowno | ZSL-G

## Absolwenci odebrali świadectwa

Trzecioklasiści z Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie, wychowankowie Dariusza Kwiatkowskiego, w piątek, 27 kwietnia, uroczystie zakończyli naukę w tej placówce. Już dziś, 4 maja, wrócili do szkoły, by pod okiem zewnętrznych obserwatorów zdawać tutaj maturę.

Zakończenie roku szkolnego, ostatniego w trzyletnim cyklu nauki licealnej, miało w ZSLG bardzo uroczysty charakter: ci, którzy opuszczali już szkolne mury, przekazali sztandar o rok młodszym następcom, a sami złożyli na niego ślubowanie absolwentów.

Najlepsi uczniowie, mający na koncie sukcesy w konkursach i zawodach sportowych oraz

osoby zaangażowane w prace na rzecz szkoły, otrzymali nagrody i dyplomy. Wręczała je dyrektor ZSLG Anna Lewandowska w asyście wychowawcy klasy maturalnej Dariusza Kwiatkowskiego i Katarzyny Zaręby z Rady Rodziców, która ufundowała nagrody książkowe. Wszystkim wręczono też świadectwa i symboliczne upominki – długopisy od klas drugich, które przygotowały też absolwentom pożegnania.

Dyrektor Anna Lewandowska życzyła młodzieży opuszczającej mury ZSLG po trzech latach lub sześciu (jeśli przed liceum chodzili do tutejszego gimnazjum) dalszego zdobywania wiedzy oraz realizowania swoich marzeń i planów.

ewr

REKLAMA

**SIB OKNA I DRZWI**  
ŁOWICZ sprawdzony producent

**OKNO 034**  
1465 mm x 1435 mm  
885 mm x 580 mm

**PROMOCJA !!!**  
za 444 zł  
cena netto

CISZA EKOLOGIA

okna inwentarskie

laureat nagrody Marka Regionalna łowickie 2016

Łowicz, ul. Kaliska 103  
sib@lowicz.pl  
sklep@sib.lowicz.pl  
www.sib.lowicz.pl

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU  
tel. 46 837 41 38

**AGRO-BUD GAJDA**

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal
- piasek
- drzewo

**WĘGIEL**  
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

**STALBLACH** tel. 603-809-850  
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

**SKUP AUT**  
do 20 tys.

- wszystkie marki
- osobowe
- dostawcze
- bez OC
- bez przeglądu
- brudne
- skorodowane

**888-460-461** Złomowanie do 1 zł za 1 kg



Piotr i Paweł. Soklonik Piotr Piotrowski z puchaczem Pawełkiem.

Głowno | Dzień otwarty w ZS nr 1

## Żywa lekcja biologii

Puchacz Pawełek i płomykówka – podopieczni sokolnika Piotra Piotrowskiego – były specjalnymi, skrzydlatymi gośćmi Dnia Otwartego w Zespole Szkół Nr 1 im. Prof. R. A. Cebertowicza w Głownie – placówce, którą przed rokiem na całą Polskę rozślawiło sąsiedztwo sów.

„Cebertowicz” otworzył swoje podwoje dla uczniów ostatnich klas gimnazjalnych we wtorek, 24 kwietnia. Z ofertą edukacyjną placówki zapoznano się tego dnia około dwustu osób. Goście byli oprowadzani po pracowniach, gdzie mieli m.in. możliwość wypróbowania sprzętów (np. plotera) zakupionych do szkoły w ramach realizowanych w niej projektów

unijnych. Obejrzelili filmy promocyjne, galerię zdjęć itp.

Szczególnością atrakcją był pokaz sokolniczy z udziałem Piotra Piotrowskiego i Przemysława Kobackiego (radny miejski). Obydwaj panowie są członkami władz okręgowych PZŁ. Piotr Piotrowski po raz pierwszy odwiedził „Cebertowicza” rok temu, a jego wykład o sowach uszatkach wpi-

sał się wówczas w zainteresowanie tymi ptakami rozwinięte dzięki ich bytowaniu w sąsiedztwie placówki. Sowy z Głowna stały się wtedy słynne na całą Polskę dzięki piosence, jaką na ich temat napisał Artur Andrus.

W tym roku Piotr Piotrowski przywiózł na pokaz puchacza Pawełka i samczyka płomykówki. Gimnazjaliści byli zachwyceni i choć nie wolno im było dotykać drapieżnych ptaków, to chętnie korzystali z możliwości zrobienia sobie z nimi zdjęcia, gdy siedziały one na rękach sokolnika, wyposażonego w specjalne rękawice. ewr

Głowno | Miejskie Przedszkole nr 3

## Dzień Ziemi wśród zieleni

Dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 3 włączyły się w obchody Światowego Dnia Ziemi. Z tej okazji w piątek 20 kwietnia w przedszkolnym ogrodzie zorganizowano imprezę edukacyjną pod hasłem „Jesteśmy przyjaciółmi ziemi”.

Pogoda dopisała, przedszkolaki w zielonych strojach świętowały, w trakcie wspólnej zabawy segregowały odpady, poznając znaczenie recyklingu dla ochrony środowiska. Przypominały sobie, jak żyć w zgodzie z przyrodą, roz-

wijając quiz sprawdzający ich wiedzę w tym zakresie. Śpiewały piosenki ekologiczne, a nawet wykonały „Taniec sprzątaczy”.

Nie zabrakło również konkursów sprawnościowych dla młodszych i starszych przedszkolaków, takich jak: „Oszczędzamy wodę” czyli bieg z kubeczkami napelnionymi wodą, czy biegu slalomem z podawaniem sobie butelki. Zwieńczeniem obchodów Dnia Ziemi było złożenie przyrzeczenia Przyjaciela Przyrody.

Wszystkie te działania miały na celu podnoszenie świadomości ekologicznej dzieci i kształtowanie właściwej postawy, nacechowanej troską o naszą planetę.

Dzień Ziemi obchodzony jest 22 kwietnia. Ustanowiono go z inicjatywy ONZ w ramach akcji mających na celu promowanie działalności proekologicznych i zwrócenie uwagi na problemy środowiska naturalnego. W tym roku przebiegał on pod hasłem „Zakończmy zanieczyszczenie plastikiem”.

oprac. ewr



Dzień Ziemi w MP3 w Głownie. Na zdjęciu – nauka sortowania odpadów.

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 1

## O ekologii na Dzień Ziemi

Uczniowie trzech klas Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie 23 kwietnia, z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi, przygotowali dla swoich młodszych kolegów i koleżanek z Miejskiego Przedszkola nr 1 program o tym, jak ważne jest dbanie o środowisko.

Dzieci zasiadły wygodnie na sali gimnastycznej. Powitał je dyrektor szkoły Adam Kubiak, który w krótkim wstępie zwrócił uwagę na to, że trzeba dbać o otaczające nas środowisko. Program, który uczniom pomogły przygotować wychowawczynie Ewa Łaska i Manuela Szczeciński, stylizowany był na popularny telewizyjny

„Telexpress”. Byli więc prowadzący, relacje reporterów, a wszystko to osadzone w tematyce ekologii, np. segregowania odpadów.

Bardzo ciekawie i kolorowo było już od samego początku, gdy uczniowie zorganizowali dla przedszkolaków specjalny pokaz mody. Stroje zrobione były z surowców wtórnych, choćby z papieru, folii, a nawet plastikowych opakowań. Niektóre z nich były naprawdę fantazyjne.

W programie nie zabrakło także elementów muzycznych. Po jego zakończeniu zaplanowano też wspólną zabawę i poczęstunek.

kl



Program w wykonaniu uczniów dla przedszkolaków.

Wysokki

## Zapisy na wycieczkę i festiwal Romów

Stowarzyszeniem Przystanek Wysokki organizuje dwa wyjazdy. Najpierw w dniach 29 czerwca – 1 lipca wycieczkę do Szklarskiej Poręby, Karpacza i Adrŕpach – skalnego miasta w Czechach. W programie m.in. odwiedzenie Lesnej Huty, Wodospadu Kamieńczyka. Przejście skalnymi jarami oraz rejs po jeziorze w Adrŕpach, i wjazd wyciągiem na Kopę i wejście na Śnieżkę w Karpaczu.

Na 14 lipca zaplanowano wyjazd na XXII Międzynarodowy Festiwal Piosenki i Kultury Romów w Ciechocinku. Zapisy przyjmuje Wojciechowska Małgorzata (tel. 606 339 882).

ijs

REKLAMA

**MATERIAŁY BUDOWLANE**

**GAJEK** Bąków Górny 33 koto Zdun  
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079  
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- ceglina klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błączek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wełna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, tały, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB  
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ  
ODWODNIENIA, MELIORACJE  
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

**FARBY**  
**TYNKI, LAKIERY**  
**IMPREGNATY** **DUŻY WYBÓR**

Polecamy również:

- glazurę ■ terakotę
- płytki tarasowe
- meble łazienkowe
- armaturę sanitarną
- płyty G/K i OSB
- styropian ■ wełnę
- i inne

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA  
**JAKMAR**

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41, tel. 46 837-88-13 | Pracujemy: pn.-pt. 7-18, sob. 7-15



# Aktualności

Główno | Miejski Ośrodek Kultury

## Krzysztof Wielicki o górach nie górnolotnie

O kulisach ekstremalnych górskich wypraw, dzielących się na te szczęśliwe i te udane, opowiadał 20 kwietnia w Głównie znawca tematu, legendarny już himalaista, alpinista i taternik Krzysztof Wielicki.

LILIANNA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowicznanin.info

Spotkaniu towarzyszyło bardzo duże zainteresowanie. Widownia MOK wypełniła się po brzegi ludźmi, którzy, podobnie jak organizator spotkania, czyli głównianin Adam Jaros, interesują się wspinaczką i łakną każdej okazji, by móc posłuchać tych, którzy z własnego doświadczenia znają blaski i cienie tego sportu.

W piątkowy wieczór nikt nie mógł się czuć rozczarowany, ponieważ lista osiągnięć Krzysztofa Wielickiego jest ogromna, a jego sposób opowiadania o nich – wypełniony wieloma ciekawostkami, o których w zwykłych relacjach z wypraw rzadko się mówi. Wszystko podane bez patosu, z wyraźnym dystansem do siebie i wielokrotnie podkreślanym szacunkiem do innych.

– Legenda? Hmm... Po tylu latach wspinania się moim największym sukcesem jest chyba jednak fakt, że żyje (*śmiech*). No, ale oczywiście, tak jak ze wszystkim w życiu, trzeba mieć po prostu szczęście, jeśli się go nie ma, to wiadomo, że może być różnie – rozpoczął bez górnolotności zdobywca najwyższych gór na świecie.

Wielicki został m.in. piątym człowiekiem na świecie, który zdobył Koronę Himalajów i Karakorum. Jest pierwszym człowiekiem, który wspiął się zimą na Kanczendzongę (wraz z Jerzym Kukuczka) i Lhotse (samotnie). Samotnie zdobywał także Broad Peak, Dhaulagiri, Sziszapangę, Gaszbrum II oraz Nanga Parbat.

W późniejszych latach zaczął kierować głośnymi polskimi zimowymi wyprawami, m.in. na Broad Peak w 2013 roku (zakończoną wprawdzie zdobyciem góry przez Adama Bieleckiego, Artura Małką, Macieja Berbekę i Tomasza Kowalskiego, ale tragiczną, gdyż dwaj ostatni zginęli w czasie zejścia ze szczytu) i w 2018 na K2. Ta ostatnia nie za-

kończyła się zdobyciem szczytu, ale w trakcie jej trwania członkowie wyprawy uratowali ze szczytu Nanga Parbat Francuzkę Elisabeth Revol. Nie udało się niestety uratować Tomasza Mackiewicza.

Ze swoje osiągnięcia Krzysztof Wielicki był nagradzany m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jego nazwisko od ubiegłego roku nosi również jedna z planetoid.



„Pasja, po pierwsze, to jest coś takiego, z czego nie da się wyleczyć. Po drugie, każdy zawsze myśli, że sobie da radę, co nie jest oczywiście prawdą, ale bez tej wiary, że wrócimy, nie byłoby żadnego wspinania.

### O pasji, sile charakteru i trudnych momentach

W Głównie Krzysztof Wielicki mówił przede wszystkim o zimowych wyprawach, choć nie pozostawił też publiczności bez wiedzy na temat różnicy między wspinaniem się zimą a zdobywaniem najwyższych szczytów latem. Głównianie mieli okazję obejrzeć filmową i zdjęciową prezentację, będącą kwintesencją dotychczasowego polskiego wkładu w historię alpinizmu.

Krzysztof Wielicki sięgnął pamięcią m.in. do – jak po latach przyznaje – średnio przygotowanej wyprawy na Mount Everest pod kierownictwem Andrzeja Zawady, która odbyła się zimą 1979 roku. Himalaista przypomniał, iż było to o tyle ważne wydarzenie, że koledzy z innych środowisk uwierzyli, iż skoro oni weszli zimą na najwyższy szczyt, to niższe ośmiotysięczniki również

będzie można zdobyć. Rzeczywiście, tak się stało, ponieważ w kolejnych latach ich przyjaciele zdobyli trzy szczyty ośmiotysięczne zimą jako pierwsi w historii, piąty szczyt – ponownie Krzysztof Wielicki z Jerzym Kukuczka.

Zdobycie przez Polaków szczytu z łącznie czterema ośmiotysięcznikami po raz pierwszy w historii zimą przyniosło im w świecie ksywę Ice Warriors (łodowcy Wojownicy), co w prezentacji również nadmienił Wielicki.

Publiczność w MOK-u miała okazję dowiedzieć się również m.in. o kulisach pierwszej zimowej wyprawy w Karakorum w 1987 roku, w której uczestniczyło i znacząco partycypowało w kosztach również kilku Anglików i Kanadyjczyków. Wielicki opowiadał o trudnych logistycznych przygotowaniach wyprawy: o tym, jak udało się umieścić na lodowcu Baltoro 4 tony ekwipunku i o 100 godzinach lotów helikopterów, którymi czasami zamiast konserw przylatywały książki. Dla uniknięcia wysokich kosztów karawany lodowcem w okresie zimowym, znaczną część bagażu przerzucono do bazy już jesienią i przetrzymano ją tam ok. 3 miesiące. Z powodu opadów śniegu już w październiku nie obyło się też bez transportu helikopterami, w których załatwianiu pomógł prezydent Pakistanu gen. Zia ul Haq.

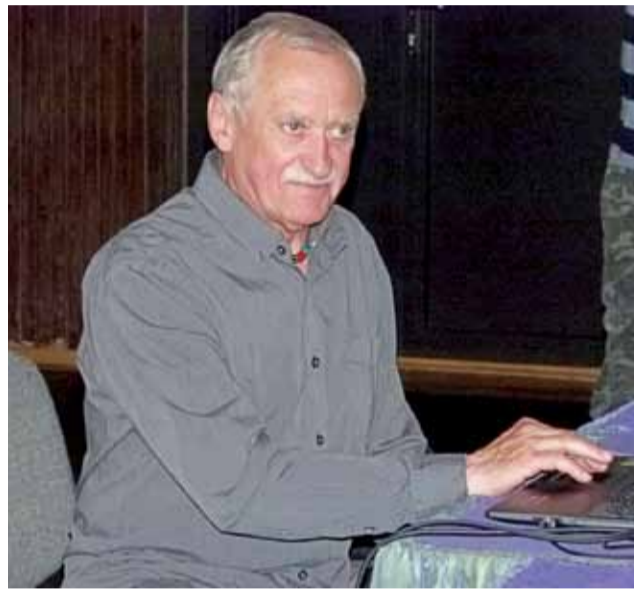
Himalaista mówił również o ciężkich zmaganiach z południową ścianą Lhotse. Nie zabrakło jednak również sfilmowanych zabawnych sytuacji, obrazujących przyziemne sprawy, takie jak toaleta czy przygotowywanie posiłków, które w wysokogórskich bazach urastają do rangi nie lada problemu, bo zamrażający krem do golenia trudno wycisnąć z tubki, a żółty ser trzeba rozłupywać czekaniem.

### Bierzcie przykład z Wandy

Osobną część opowieści stanowiły wspomnienia o Wandzie Rutkiewicz. – Dziewczyno! Bierzcie przykład z Wandy, bo to, co ona

nać opowieści o górach – armeniskim masywie Aragac (składa się z czterech szczytów oscylujących w granicach 4 tys. m n. p. m.) i gruzińskim Kazbeku (5.033 m n. p. m.).

Całość opowieści była bogato ilustrowana przezrocznymi. Zapowiedziano również, że wkrótce Piotr Fagasiewicz ponownie pojawi się na spotkaniu z miłośnikami podróży w MOK.



Krzysztof Wielicki przedstawił filmową i zdjęciową kwintesencję dotychczasowego polskiego wkładu w historię himalaizmu.

osiągnęła, to się w ogóle w głowie nie mieści, tego mogła dokonać tylko kobieta – mówił Wielicki o najlepszej himalaistce w historii, zdobywczyni ośmiu z czterestu ośmiotysięczników. Kierownik

narodowych wypraw opowiadał o jej ambicji, uporze, wytrwałości i sile charakteru, ale również – niestety – samotności, będącej konsekwencją pozostawienia na boku pracy, partnerstwa, możli-

wości odreagowania od gór, które ostatecznie i w przenośni, i w rzeczywistości, pochłonęły ją bez reszty, ponieważ zginęła podczas wspinaczki na Kanczendzongę (1992 r.), a jej ciała nigdy nie odnaleziono.

W opowieści o wspaniałych chwilach gościwość głowieńskiego spotkania nie umknęły również tragiczne epizody. Himalaista podkreślił, że motorem wszelkiego działania wspinacza jest wiara w to, że człowiek sobie poradzi. On sam przyznał, że zna tylko jedną osobę ze środowiska, która zrezygnowała ze wspinania po dramatycznych przeżyciach. – Po pierwsze, pasja to jest coś takiego, z czego nie da się wyleczyć. Po drugie, każdy zawsze myśli, że sobie da radę, co nie jest oczywiście prawdą, ale bez tej wiary, że wrócimy, nie byłoby żadnego wspinania – mówił Wielicki.

Na koniec spotkania głowieńska publiczność miała również okazję zadać swoje pytania. Entuzjaci wspinaczki m.in. prosili Krzysztofa Wielickiego o porównanie „Jurka”, czuli Jerzego Kukuczki, z Denitem Urubko oraz dociekali, kiedy zorganizowana zostanie kolejna wyprawa na K2. Po spotkaniu można było nabyć podpisaną przez Krzysztofa Wielickiego książkę „Mój wybór”, przedstawiającą jego górski dorobek w całości. Chętnych nie brakowało. ■

REKLAMA

www.mgt.kia.pl

Robi wrażenie.  
Nie tylko z zewnątrz.

Kia Sorento już od  
147 500 PLN

SORENTO

KIA

Kia Sorento. Stworzona dla perfekcjonistów.

The Power to Surprise

**MGT spółka jawna**  
Autoryzowany Dealer KIA  
Łowicz ul. Bolimowska 75

pn.-pt. 8.00-18.00  
sob. 9.00-14.00



**SALON | UBEZPIECZENIA  
KREDYT | LEASING**  
tel. 46 830 34 25  
sprzedaz.mgt@kiamotors.pl  
tel. Kasia - 797 122 777  
tel. Piotr - 512 329 813

**SERWIS | CZĘŚCI LIKWIDACJA SZKÓD  
WYPOZYCZALNIA SAMOCHODÓW**  
tel. 46 830 34 25  
serwis.mgt@kiamotors.pl tel. 797 122 776  
czesci.mgt@kiamotors.pl tel. 512 329 810  
szkody.mgt@kiamotors.pl tel. 512 329 809

**NOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW  
JUŻ OTWARTA!!! ZAPRASZAMY**

Główno | Miejski Ośrodek Kultury

## Opowieść o Gruzji i Armenii

Piotr Fagasiewicz z łódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego 17 kwietnia opowiadał w Miejskim Ośrodku Kultury w Głównie o swojej podróży po Armenii i Gruzji.

Spotkanie było kolejnym z cyklu „Gawęda tatrzańska”, realizo-

wanym we współpracy ośrodka i PTT już od kilku lat. Coraz częściej tematyka wykracza jednak poza Tatry – tak było i tym razem. Prelegent opowiadał zarówno o przyrodzie, jak i o ludziach spotkanych w Gruzji i Armenii. Nie mogło również zabrak-

KI

368285

Region | Miss Nastolatek Ziemi Łódzkiej

# Stryków ma swoją kandydatkę

dokończenie ze str. 1

Dziewczyny musiały pokazać jak poruszają się w szpilkach, a następnie odpowiedzieć na pytania jury pod przewodnictwem Małgorzaty Pakuły, która konkurs prowadzi już od 2012 roku.

Jednym z trzech pytań, jakie zadano Kamili było to, co robi, kiedy już zdobędzie koronę najpiękniejszej. Nastolatka odpowiedziała, że przede wszystkim pochwali się rodzicom i wspólnie z nimi będzie się z tego cieszyć, a później chciałaby dalej próbować swoich sił w konkursie Miss Polski. Jeśli uśmiechałoby się do niej nadal szczęście, wówczas chciałaby się na dłużej związać z modelingiem i branżą modową.

Półki co szczęście uśmiechnęło się na grudniowym castingu i Kamila spośród w sumie 150 kandydatek dostała się do finałowej szesnastki, która od kilku miesięcy przygotowuje się do finałowej gali konkursu. Obecnie przygotowania wkroczyły w najbardziej intensywny, końcowy już etap.

Konkurem żyje nie tylko Kamila, ale cała rodzina, szczególnie rodzice, którzy starają się być z córką na każdym weekendowym wydarzeniu wpisanym w program przygotowań, podwożą na próby i spotkania integracyjne. Pabianice – Święto Wody, Łódź – Dzień Zdrowia czy Miss

i Mister Talent – to tylko niektóre z ostatnich imprez, w których udział brały kandydatki do tytułu Miss Ziemi Łódzkiej. Do tego wielogodzinne próby pod okiem choreograf Agnieszki Cygan i aktywność w mediach społecznościowych: filmiki, zdjęcia, boomerangi.

## Miss musi być mądra

Wszystko to pochłania mnóstwo czasu i energii, a tej przecież musi jeszcze starczyć na przygotowania do szkolnych sprawdzianów. Miss ma być nie tylko ładna, ale również mądra. Dziewczyny biorące udział w konkursie zdają sobie sprawę z tego, że na równi z tym co na zewnątrz, liczy się również to, co w środku. W konfrontacji z pytaniami jury zawsze liczy się intelekt, a miss może być tylko jedna.

Obserwująca to wszystko od środka mama Kamili, pani Aleksandra Rogulska mówi, że na początku nie przywiązywała większej wagi do decyzji córki o kandydowaniu, ba ... nawet na moment zapomniała o tym, że wzięła ona udział w castingu. Przypomina, że informacja o zakwalifikowaniu się córki wprawiła ją w dumę, ale równolegle również wzbudziła obawy o to, jak młoda dziewczyna poradzi sobie w nieznanym dotąd otoczeniu. Dziś jest już spokojna, ponieważ widzi, że



Kamila Rogulska, wymiary: wzrost 172 cm, talia 66 cm, biust 76 cm, biodra 87 cm, a do tego długie włosy i niebieskie oczy.

konkurs to dla Kamili zbiór nowych, interesujących doświadczeń, dzięki którym córka nabrała większej pewności siebie, spotkała ciekawych dorosłych, poszerzyła krąg znajomych rówieśników.

– Dla mnie Kamila już jest wygraną – mówi pani Aleksandra. Największe emocje jednak dopiero przed nami.

## Można głosować

Gala konkursu odbędzie się za 3 tygodnie, czyli 29 maja. Obecnie trwa Plebiscyt Miss Publiczności Nastolatek Ziemi Łódzkiej, w którym 16 kandydatek zbie-

ra głosy internautów. Na moment zamykania bieżącego wydania WG Kamila miała na swoim koncie znaczące, bo już pozwalające wejść do finałowej dziesiątki, wsparcie.

Głosowanie w I etapie kończy się sekundę przed północą 15 maja, więc jest jeszcze czas, by zagłosować na lokalną reprezentantkę i dać jej przepustkę do II etapu plebiscytu. Głosowanie w II etapie zakończy się 29 maja o godz. 16, a wyniki ogłoszone zostaną tego samego dnia podczas wieczornej gali finałowej. Aby zagłosować w Plebiscycie Miss Publiczności Nastolatek Ziemi Łódzkiej 2018 należy wysłać SMS pod nr 7168 o treści MZLN.13 oraz podać numer kandydatki. Kamila Rogulska to nr 13. Koszt SMS-a to 1,23 zł + VAT. Powodzenia! ■



Zdjęcie Kamili Rogulskiej wykorzystywane w Plebiscycie Miss Publiczności Nastolatek Ziemi Łódzkiej.

## RZUT OKIEM | NIE BIJ MNIE



Młodzi druhowie z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przy OSP Stryków 28 kwietnia wraz z opiekunami: Julią i Łukaszem Ciołkami, rozłożyli w kilkunastu miejscach w Strykowie pluszowe misie. Pluszaki z obandażowanymi łapkami są symbolem akcji „Nie bij mnie – Kochaj mnie”, która ma zwrócić uwagę na problem przemocy wobec najmłodszych. Nawiązuje ona do zapoczątkowanej przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy akcji „Historia Misia”. Strykowska MDP wzięła udział w akcji po raz pierwszy. kl

## Stryków | Wolontariusze rozdawali żonkile Coroczna akcja „Pola nadziei”

Uczniowie ze Strykowa po raz kolejny przyłączyli się do corocznej akcji „Pola Nadziei”. 28 kwietnia, rozdawali oni w mieście żonkile – symbol nadziei i solidarności z chorymi na raka. Wolontariusze mieli ze sobą puszki, do których każdy mógł złożyć dobrowolny datek. Zebrane pieniądze będą przeznaczone na budowę Stacjonarnego Ośrodka Hospicyjnego w Zgierz.

– Warto pomagać ludziom – powiedzieli nam o powodach zaangażowania w akcję, spotkani pod jednym ze strykowskich sklepów, Szymon Jastrząbek, Kacper Smuk, Dawid Szczepaniak i Marcin Kamiński. – Ludzie kojarzą akcję. Wrzucają coraz częściej. kl



Uczniowie rozdawali w mieście żonkile – symbol nadziei i solidarności z chorymi na raka.

## Zgierz Telefon życzliwości

Od 30 kwietnia, seniorzy z powiatu zgierskiego mają możliwość skorzystania z telefonicznej pomocy psychologicznej. Zgodnie z zapowiedziami towarzyszącymi rozpoczęciu działalności Powiatowej Rady Seniorów, a zwanymi m.in. ze wspieraniem profilaktyki i promocji zdrowia seniorów, a także poprawą jakości ich życia uruchomiona została linia „Telefonu Życzliwości”. W każdy poniedziałek i piątek przez dwie godziny starsze osoby będą mogły porozmawiać z psychologiem. Specjalista będzie dyżurował pod nr tel. 730-250-540 w poniedziałki w godz. 13-15 oraz piątki w godz 9-11. opr. IJS

REKLAMA

**Kaliszanka**  
**IMPREZY okolicznościowe**  
sala do 54 osób  
Łowicz, ul. Lniana 1  
tel. 501-011-198

**U Pana Tadeusza w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych**

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej**

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

**U Rejenta w Głownie**

→ sala do 250 osób  
→ pokoje hotelowe  
→ zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

**BRAMY DRZWI AUTOMATYKA**  
WIŚNIEWSKI HÖRMANN  
eBramy.pl  
KOŁO Łowicz • tel. 606 884 393  
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

**KREDYTY GOTÓWKOWE I KONSOLIDACYJNE DLA ROLNIKÓW do 500 tys. zł**  
FINES ŁOWICZ  
ul. KRAKOWSKA 18  
tel. 46 895-18-59

**POTRZEBUJESZ SZYBKO GOTÓWKI?**  
Kredyty dla osób od 18 do 95 lat  
Duże kwoty, dogodnie raty  
Obniżamy miesięczne zobowiązania  
Głowno - zadzwoń  
**792 308 057**

**OPAL NAWOZY WYGODA 31**  
TRANSPORT GRATIS  
■ węgiel orzech ■ węgiel kostka ■ węgiel ekogroszek workowany / luzem  
ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany  
tel. 726 530 587

**RZECZOZNAWCA BUDOWLANY**  
ŁODZARCH | JAN WYSZNACKI  
■ ekspertyzy ■ projekty ■ nadzory  
■ inwentaryzacje metodą fotogrametryczną  
**Tel. 783-96-32-19**

Skierniewice | Telemedycyna

# Niektórzy lekarze będą mogli wystawiać e-recepty. Czy pacjentom to się spodoba?

Od 1 maja lekarze z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Skierniewicach oraz Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Judyta w Skierniewicach będą mieli możliwość wystawiania e-recept, które będzie można zrealizować w każdej ze skierniewickich aptek – a tych jest 35. Na razie jest to program pilotażowy, który realizowany będzie przez 7 miesięcy tylko w Skierniewicach i w Siedlcach. Wdraża go Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia.

**MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA**

mirka.wolska@lowiczanie.info

Pacjent będzie mógł skorzystać z recepty elektronicznej, ale nadal będzie mógł otrzymać receptę tradycyjną. Przejście na elektroniczne recepty planowane jest w całym kraju od 1 stycznia 2020 roku. E-recepty to jeden z elementów procesu informatyzacji sektora ochrony zdrowia w Polsce, który docelowo obejmować będzie także zwolnienia lekarskie – które mają mieć również formę elektroniczną – czy dokumentację medyczną. Z założenia system elektronicznych recept ma służyć uszczelnieniu obrotu lekarskimi, które są dofinansowywane przez NFZ, ułatwić życie lekarzy, farmaceutów i pacjentów.

## Unikniemy błędów na receptach

Resort podkreśla, że z recept zostaną też wyeliminowane błędy, wynikające np. z niestaranego pisma lekarza, braku pieczętki, błędów w adresie zamieszkania pacjenta czy w numerze PESEL. Dotychczas w przypadku takiej pomyłki pacjent nie mógł zrealizować takiej recepty i ponownie musiał udać się do lekarza. E-recepty mają też służyć wygodzie pacjenta, który – w niektórych sy-

tuacjach, nie wymagających wizyty w gabinecie – będzie mógł otrzymać receptę na telefon lub maila. Nie będzie też sytuacji, że pacjent zniszczy lub zgubi receptę. Będzie mógł też leki zapisać podczas jednej wizyty lekarskiej wykupić w różnych aptekach.

Recepta – w postaci odrębnego na każdy lek kodu dostępu z numerem PESEL – będzie od razu wprowadzana do systemu. Taką receptę będzie można wydrukować w gabinecie (gdzie pacjent przyjdzie do lekarza osobiście) lub każdym innym miejscu (jeśli recepta wydana będzie zaocznie), ale wydrukowanie nie będzie konieczne. Do jej zrealizowania potrzebny będzie ów kod – można go będzie zapisać w postaci kodu numerycznego, w telefonie możemy ją pobrać jako paskowy, który będzie trzeba pokazać w aptece. Po wykupieniu recepty w systemie zostanie ona odnotowana jako zrealizowana. Pacjent nie będzie musiał realizować jej osobiście – wystarczy, jeśli da komuś wydruk lub kod.

Jakie mogą być przeszkody we wprowadzeniu systemu? W licznych artykułach internetowych – dość ogólnych – na ten temat – pojawiają się następujące wątki: czy jakość łączy internetowych w przychodniach i aptekach jest wystarczająca, aby przesyłać te dane oraz czy starsi pacjenci i le-

karze – a szacuje się, że lekarzy w wieku emerytalnym może być w Polsce nawet 30% – będą chcieli się „przestawić” na elektroniczne recepty.

## Lekarz i rodzina też sprawdzą – za zgodą pacjenta

Pacjenci będą mieli możliwość sprawdzenia wystawionych e-recept w swoim koncie internetowym. W systemie będzie też informacja, czy recepta została zrealizowana. Ministerstwo zakłada, że w przyszłości może to być pomocne w monitorowaniu leczenia pacjentów przewlekle chorujących. Chodzi o to, aby lekarz miał możliwość sprawdzenia, czy pacjent wykupuje leki, aby mu np. wysłać przypomnienie. Będzie też miał podstawy do przypuszczenia, dlaczego terapia przez niego zalecona nie jest skuteczna. Na tak zaawansowaną formę kontroli pacjent będzie musiał wyrazić zgodę.

Elektroniczne recepty pozwolą pacjentom upoważnić członków ich rodziny do dostępu do informacji na temat przepisanych i wykupionych leków (historia recept). To rozwiązanie przygotowano z myślą o osobach starszych, aby ich opiekunowie mogli sprawdzić, czy wykupili leki, a w razie potrzeby – aby mogli sami ich receptę zrealizować – drukując do niej

TRZY GODZINY CZEKAŁEM NA E-RECEPTĘ W E-KOLEJCE



tekod dostępu, gdy nie jest ona zrealizowana.

## Wszystko wyjdzie w praktyce

Kilka telefonów, jakie wykonaliśmy do skierniewickich aptek i przychodni „Judyta”, pokazało nam, że trudno na razie znaleźć osobę, która może coś powiedzieć o e-receptach, chociaż w marcu Centrum Systemów Informatycznych Ochrony Zdrowia zorganizowało w Skierniewicach spotkanie temu poświęcone. W Aptecę św. Stanisława przy ul. Orkana (która była kolejną, do której dzwoniłmy) dowiedzieliśmy się, że e-recepty miały najpierw być realizowane od kwietnia, potem przesunięto czas ich wprowadzenia na maj. Obecnie oprogramowanie jest w trakcie wprowadzania, a pracownicy ap-

teki mają szkolenia z obsługi systemu. Trudno więc ocenić, jak to będzie działać i jak duże będzie zainteresowanie pacjentów. – Myślę, że ewentualne problemy z tym

związane wyjdą w trakcie – uszliśmy w aptecę. Nasza rozmówczyni przewidywała, że e-receptami bardziej zainteresowani będą młodszy pacjenci lub ci, którzy radzą sobie z komputerami. Starsi – jej zdaniem – będą woleli tradycyjne recepty.

Wydaje się jej też mało możliwe, aby z dniem 1 stycznia 2020 obowiązywały tylko e-recepty. Bardziej prawdopodobne wydaje się jej to, że będzie okres przejściowy, w którym będą funkcjonowały oba rodzaje recept.

W szpitalu dowiedzieliśmy się, że lekarze podchodzą do e-recept otwarcie. Mają świadomość, że musimy się z telemedycyną oswoić, ponieważ wkrótce czekają nas np. elektroniczne zwolnienia. Obecnie system informatyczny szpitala jest skonfigurowany dla potrzeb pilotażu. Pierwsze e-recepty – ze względu na tzw. weekend majowy, w czasie którego wiele osób korzysta z urlopów i gdyby coś nie działało, to byłby problem z naprawieniem błędów – wystawiane będą raczej od 7 maja, a nie od 2 czy 4 maja.

Wystawiane one będą jedynie w przychodniach specjalistycznych szpitala. Z pilotażu wyłączono nocną i świąteczną pomoc lekarską, której pacjenci nadal otrzymywać będą recepty tradycyjne, aby nie ograniczać im możliwości ich realizacji do Skierniewic. Co do pacjentów przychodni specjalistycznych, to około 90% z nich i tak realizuje recepty w Skierniewicach – ponieważ tutaj działają apteki sieciowe, w których ceny mogą być konkurencyjne. Oni otrzymają możliwość wyboru, jaką chcą receptę. Czy będą chcieli korzystać – przekonamy się za kilka tygodni. ■



Nie będzie sytuacji, że pacjent zniszczy lub zgubi receptę. Będzie mógł też leki zapisane podczas jednej wizyty lekarskiej wykupić w różnych aptekach.

REKLAMA

**K**  
KEVIN.MURPHY

**Rzęsy**  
2-10:1, Norki – od 120 zł

**Brwi**  
• henna • zagęszczanie  
• rekonstrukcja

**Włosy**

- koloryzacja odżywcza farbą bez amoniaku COLOR.ME by Kevin.Murphy – od 150 zł
- pielęgnacja regeneracja włosów keratyną oraz ampułkami wzmacniającymi, pogrubiającymi – od 80 zł
- przedłużanie metoda RACON, przedłużanie, zagęszczanie najwyższej jakości włosami naturalnymi

**PODKÓWKA, Łowicz, Stary Rynek 24/30c**  
tel. 883-728-682

**Wiktopolia**

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

**Okna PCV**  
UŻYWANE I NOWE,  
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,  
przeszkłone, metalowe  
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY  
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY  
na Bałuckim Rynku najtaniej  
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

**Art PIWNICA**

- ✓ koncerty
- ✓ karaoke
- ✓ wieczorki taneczne 50+
- ✓ imprezy okolicznościowe

ŁOWICZ  
Stary Rynek 5/7  
(wejście od ul. 3 Maja)

**698-804-399**

facebook.com/artpiwnica.łowicz

**AUTO GAZ SERWIS**

montaż instalacji gazowych  
firmy Stag, KME  
naprawa zawieszek  
i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI**  
Z PVC I ALUMINIUM

**ALUMEX** profile 5-komorowe i 6-komorowe  
• żaluzje • rolety • parapety

**DRZWI WEWNĘTRZNE**  
Okna inwentarskie – każdy wymiar!

okna dachowe

**Maurzyce 48** tel. 46/839-11-34  
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl

**SZKIEŁKA RESTAURACJA**

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624  
www.szkielkałowicz.pl

**RESTAURACJA POLONIA 1925**

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891  
www.lowicz-polonia.pl

**Dworek Biała Dama**  
Nieborów  
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06  
www.dworek-nieborow.pl

# Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY  
KRZYSZTOF MIKLAS



## Język (nie)parlamentarny

Za nami obchody piękne, jakże polskiego, ale i europejskiego święta. Święta Konstytucji 3 Maja. Europejskiego, bo przecież Konstytucja 3 Maja była pierwszą na naszym kontynencie. Uchwalona w czasie, gdy Francuzi gilotynowali zniechęconych swoich władców, a przy okazji wielu innych. Czasem Bogu ducha winnych. Usiłując też wykorzystać wśród Francuzów religię katolicką, co po części im się udało i co czkawka odbija się im do tej pory. U nas w tym czasie część (niewielka, ale skuteczna) magnaterii sprzedawała Polskę zaborcom, a zdecydowana większość bohatercko broniła niepodległości. Tradycje sprzedawczyków bywają niestety w III RP kontynuowane, co jaskrawo widać po działaniach niektórych polityków opozycji w Unii Europejskiej. Choć oni też twierdzą, podobnie, jak robili to targowiczanie, że działają z pobudek patriotycznych.

Zawsze będę pamiętał, jak moja mama często (a w maju szczególnie) swoim pięknym głosem podśpiewywała „Witaj majowa jutrzeńko”. W pamięci utkwił mi szczególnie refren owego, niezwykle patriotycznego mazurka „Witaj Maj, trzeci Maj, u Polaków błogi raj”, do którego słowa napisał młody poeta Rajnold Suchodolski (mając lat 27 zginął w Powstaniu Listopadowym), a muzykę skomponował (prawdopodobnie) Fryderyk Chopin. Jego postać zawsze była mi szczególnie bliska, bo urodziłem się tego samego dnia (22 lutego),

w sąsiedniej parafii (Kamion), a na dodatek starszy brat mojego Ojca, Kazimierz, który przed wojną i w czasie okupacji był organistą w Brochowie (do której to parafii należała Żelazowa Wola), ukrył przed hitlerowcami będące pod jego pieczęcią parafialne księgi z aktami chrztu Wielkiego Fryderyka i ślubu Jego rodziców.

Przez 45 lat PRL-u obchody Święta Konstytucji 3 Maja były zakazane, a po pierwszomajowych pochodach niezwykle celebrowanych przez komunię, odbywało się błyskawiczne zdejmowanie narodowych flag już rankiem dnia następnego. Tak, by broń Boże nie wisiały na gmachach urzędów czy szkół trzeciego dnia maja, bo to mogłoby narodowi źle się kojarzyć. Dyrektorzy wszelakich placówek mieli to stanowczo nakazane przez władze partyjne i ściśle tego przestrzegali. Naród jednak wiedział swoje, więc owo zdejmowanie flag było groteskowe i odnosiło skutek odwrotny do zamierzonego.

Majowe świąteczne dni więc za nami, kilka milionów Polaków jutro i pojutrze będzie masowo wracać do swych domów, a politycy pewnie już w najbliższy niedzielny ranek wrócą do dyskusji w telewizyjnych studiach ogólnopolskich stacji informacyjnych. Ciekaw jestem, na ile zatrzymają się nad niedawną wypowiedzią w TVP Opole młodego (37 lat) pośta kropki N (czyli tzw. Nowoczesnej) Witolda Zembaczyńskiego. Pytany o kandydaturę swojego opolskiego krajana, Patryka Jakiego, na prezydenta Warszawy

Zembaczyński powiedział (cytuję z pamięci): „Kaczyński nie chciał kompromitować Karczewskiego (chodzi o marszałka Senatu) czy Dworczyka (od niedawna szef Kancelarii Premiera), to wystawił największe barachło”. Od każdego, a już od syna prezydenta Opoła trzech kadencji (z ramienia PO), wymagać by należało choć odrobiny kultury. Jak się jednak okazuje, młody Zembaczyński w impertynencjach prześcignął nawet swojego partyjnego kolegę, niejakiego Piotra Misłę, który jawił mi się do tej pory jako największy arogant z owej partii. Bo kilku pyskanych pań osobliście nie traktują poważnie. Takich to przedstawicieli w Sejmie mają członkowie i sympatycy kropki N (w wyborach burmistrza Łowicza koalicjanta PSL-u).

Określenie „język parlamentarny” uchodziło do niedawna za atrybut wysokiej osobistej kultury. O najdrobniejszych choćby wulgaryzmach czy nieeleganckim epitecie mawiano się, że to „nieparlamentarne”. A już obrzucanie kogokolwiek, nawet największego wroga, terminem „barachło”, co Słownik Języka Polskiego PWN określa jako „bezwartościową rzecz lub osobę”, jest wyrazem najwykreszczego, prostackiego chamstwa. Termin będący zresztą rusycyzmem, nawet z całkowicie nietypowym dla polskiego języka akcentem na ostatniej sylabie. Ale jak widać niektórzy tzw. parlamentarzyści wyraźnie zmierzają we wschodnim kierunku. Albo nigdy z niego nie wyszli. ■

Gmina Łowicz | Wygoda

## Wiatr zrzucił bocianie gniazdo

Silny wiatr, który towarzyszył opadom deszczu, w środę, 25 kwietnia, wieczorem, złamał topolę białą (białodrzew), rosnącą w Wygodzie w gminie Łowicz, za stodołą jednego z budynków. Pech chciał, że na drzewie było gniazdo bocianie, które runęło na przymę obornika.

Bocianom nic się nie stało, ale stłukły się jajka znajdujące się w gnieździe. Powstał też problem – jak pomóc bocianom?

W pomoc bocianiej rodzinie, która przylatuje do Wygody od ponad 20 lat, zaangażowali się mieszkańcy oraz Łowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt. Chodziło o to, aby załatwić podnośnik, za pomocą którego złamany konar drzewa będzie można nieco wyrównać – po złamaniu powstał na nim duży pionowy trzpień – i umieścić na topoli nową platformę, na której bociany zbudują gniazdo.

Początkowo wydawało się, że będzie można zaangażować w to straż. Ta jednak nie przyjechała, uznając, że nie jest to sytuacja, która zagraża bezpieczeństwu ludzi, więc zgłoszenie jest nieuzasadnione. Bociany po utracie gniazda były jednak tak zdeterminowane, że podjęły próbę odbudowania go na złamanej topoli, co im się nie bardzo udawało. Mało tego – zaczęły też znosić gałęzie na kominy dwóch budynków mieszkalnych w sąsiedztwie posesji, na której mieszkały, więc



Tak wyglądała topola biała w Wygodzie, z której spadło gniazdo bocianie. Na zdjęciu nie ma jeszcze zamontowanej platformy, ale widać, że ptaki już próbowały odbudować gniazdo.

mieszkańcy uświadomili sobie, że zagrożenie dla nich może być realne, gdy przewody kominowe będą niedrożne. – Gdyby się wszyscy szybko postarali, to nam się zdaje, że złożyłyby jeszcze raz jajka i by były młode bociany – powiedzieli nam w piątek, 27 kwietnia, mieszkańcy Wygody.

Tego dnia z pomocą przyszła gmina Łowicz, która załatwiła podnośnik. Resztę pracy przy gnieździe wykonali już mieszkańcy, którzy wyrównali ocalały konar drzewa i zamontowali platformę, usunęli też ciągnikiem złamaną część drzewa. Z radością obserwowali, jak wkrótce bocian stanął na platformie i zaklekołał. Odebrali to jako podziękowanie.

Grażyna Wołynik, prezes ŁSPZ, powiedziała nam, że platforma, którą zamontowano w Wygodzie – a jest to drewniana paleta

– jest prowizoryczna. Chciałaby, aby jesienią, gdy bociany już odleciały, w Wygodzie zamontowana została nowa i solidna platforma, na której w przyszłym sezonie bociany wybudują sobie nowe gniazdo. Czyny starania, aby na takie przedsięwzięcie znaleźć finanse.

– Chodzi nie tylko o to, że bociany są chronione. Bociany to specyficzne ptaki, które są u nas bardzo lubiane. Są symbolem polskiej wsi, dlatego cieszą się, że tyle osób zaangażowało się w pomoc – mówi prezes Wołynik. Dodaje też, że warto będzie z gminami wypracować sposób działania w takich sytuacjach, ponieważ obserwujemy, jak klimat się zmienia. W każdym sezonie występują gwałtowne zjawiska atmosferyczne i musimy być przygotowani jak sobie radzić z usuwaniem ich skutków. mwk

REKLAMA

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

**GAZY TECHNICZNE**

**Małszyce 35**

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

**tel. 502-432-182**

**Złomowanie POJAZDÓW**

• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

• odbiór pojazdów

**IMO**

Lipnice, 99-414 Kocierzew

tel. 502-328-818

**AUTO-KASACJA SUBIEKT**

**KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

ul. Spacerowa 9

99-416 Nieborów

www.sdpsubiekt.pl

e-mail: psubiekt@o2.pl

507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji

✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych: FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**Hurtownia Nawozów Sztucznych**

**AGRONAWOZY**

Maurzyce 46

99-440 Zduny

**OFERUJE:**

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRΟΣZEK WORKOWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS

→ usługa ważenia do 50t

→ sprzedaż nawozów w rozliczeniu za dostawy mleka do DSM Łowicz

**ATRAKCYJNE CENY!**

**tel. 721-021-154**

kamienny brunatny **WĘGIEL**

**MIĄŁ**

**EKOGRΟΣZEK**

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

**SUCHE WYSŁODKI**

**NOWE ZDUNY 84**

46/839-10-15

Chęśno II 43, 46/839-28-72

➤ **BALUSTRADY**

➤ **BRAMY**

➤ **OGRODZENIA**

➤ Siatki, słupki

➤ Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż

**BRAMET-2, Wyskoki 33**

**AGNIESZKA STARUS**

Tel. 509-877-072

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

płatimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny

tel. 602-123-360

**części samochodowe używane**

Stacja Demontażu Pojazdów

Rząśno 13

tel. 664-006-089

**TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN**

**KWASOODPORNE wkłady kominowe**

oraz również do kotłów turbo

**WENTYLACJA**

Nieborów, ul. Wspólna 22

tel. 46 838 56 76

603 417 180, 605 286 268

**AUTO NA GAZ**

✓ montaż instalacji

✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszek ■ hamulców ■ zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI**

Łowicz, ul. Browarna 12

tel. 509-555-369



Dzieci miały okazję podpatrzyć też żywe pszczoły w specjalnym szklanym ulu.

## Kiernoza | Fascynujący świat pszczół Warsztaty pszczelarskie w przedszkolu

Dzieci z wszystkich grup przedszkola w Kiernozi wzięły udział w warsztatach pszczelarskich prowadzonych przez Macieja Gościńskiego z pasieki w Męcinie Małej – wsi w województwie małopolskim. Pasieka, w której pracuje, uczestniczy w projekcie edukacyjnym „Fascynujący świat pszczół”.

Dzieci miały okazję obejrzyć dawne ule, jak i wnętrza oraz budowę nowoczesnego ula. Poznały też pracę pszczelarza – jakimi metodami pracował kiedyś, a jakimi

obecnie. Dowiedziały się do czego służą podkurzacze czy podkarmiaczka. Przede wszystkim jednak wysłuchały opowieści o życiu pszczół, ich zwyczajach oraz degustowały pyłek kwiatowy i miód. Podpatrywały też żywe pszczoły w specjalnym szklanym ulu.

Każdy zabrał do domu słoiczek miodu, drewniany nożyk do jego nabierania, świeczkę z pszczelego wosku, którą dzieci samodzielnie wykonały oraz certyfikat przyjaciela pszczół. opr. mak

## Domaniewice | Szkoła Podstawowa Szukają zdjęć walczących o niepodległość

Szkoła Podstawowa w Domaniewicach w ramach projektu fotograficzno-literackiego „Oni walczą o niepodległość” poszukuje fotografii przedstawiających walczących o niepodległość od 1914 roku. Do 10 czerwca należy dostarczyć do sekretariatu szkoły drogą tradycyjną (w formie wydruku skanu) lub elektronicznie (skan na adres: spdomaniewice@wp.pl) zdjęcia wraz z krótką infor-

macją dotyczącą tego, kogo przedstawia. Powinno się tam zamieścić imię i nazwisko, lata walki, miejsce i krótki opis zdarzenia, ewentualnie dodatkowe ciekawostki itp.

Szczegółowy regulamin oraz wzory karty zgłoszeniowej i wszystkich niezbędnych oświadczeń znaleźć można na stronie www.spdomaniewice.edupage.org w zakładce „Obchody 100-lecia odzyskania niepodległości”. kl

Gmina Bielawy | Po sesji

# Wygospodarowano 100 tys. zł na zakup wozu strażackiego

Rada Gminy Bielawy na sesji 25 kwietnia w drodze jednomyślnie podjętej uchwały dokonała zmiany w budżecie, przeznaczając 100 tys. zł na realizację nowego zadania inwestycyjnego – zakupu samochodu pożarniczego dla jednostki Ochotniczej Straży pożarnej w Starym Waliszewie.

ELŻBIETA WOLDAN  
-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowicznanin.info

OSP w Starym Waliszewie jest jedną z dwóch, obok OSP w Bielawach, gminnych jednostek ochotniczych należących do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Ma 18 przeszkolonych strażaków, gotowych do podjęcia akcji. W 2017 r. odnotowała 64 wyjazdy, przy czym wiele interwencji dotyczyło usuwania skut-

ków wichur i nawałnic. Jednostka dysponuje dwoma samochodami: gaśniczym Starem z 1986 r. oraz lekkim Fordem Transitem z 2003 r. Nowy pojazd miałby zastąpić wysłużonego Stara.

Obrodam rady 25 kwietnia przysłuchiwał się prezes waliszewskiej OSP Cezary Olejniczak. Jeszcze przed poddaniem projektu uchwały pod głosowanie zabrał głos, dziękując za jego przygotowanie oraz prosząc o pozytywne głosy. Mówił, że marze-

niem jednostki jest zakup nowego średniego samochodu gaśniczego, o którego zakup starają się od lat. Gminne 100 tysięcy plus 30 tysięcy przeznaczone przez jednostkę stanowić ma niezbędny udział własny w zakupie nowego wozu, szacowanego na 800 tys. zł.

Pozostałe środki mają pochodzić z dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, skąd, wg wstępnego rozeznania, można pozyskać do 40% inwestycji, czyli około 320 tys. zł. Dalej możliwości uzupełnienia puli o brakuje jeszcze 350 tys. zł jednostka planuje poszukać w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz u Komendanta Głównego PSP.

– Czy się uda pozyskać te środki – trudno powiedzieć, ale mu-

simy próbować – mówił na sesji Cezary Olejniczak. Opowiadając o jednostce w Starym Waliszewie, wspominał także, że od roku 2001 reprezentuje ona gminę na sportowo-pożarniczych zawodach rangi powiatowej, z których po wielokroć wracała z pucharami. Przy jednostce działają też aż trzy Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze.

Gminni radni przychylił się do prośby prezesa i zgodnie opowiedzieli się za przeznaczeniem 100 tysięcy na udział w planowanym zakupie. Pieniądze te przeniesiono z działów: ochrona przeciwpożarowa (50 tys. zł), rezerwa ogólna (30 tys. zł) podatek od nieruchomości (10 tys. zł), administracja publiczna – urząd gminy (10 tys. zł) i pozostała działalność (10 tys. zł). ■

Popów | SP

## Dzień Marchewki

Szkoła Podstawowa w Popowie od lat promuje wśród uczniów jedzenie warzyw, czy – szerzej – zdrowe odżywianie. 12 kwietnia przyszedł czas na „Dzień Marchewki”, będący kolejną odsłoną tych działań. Uczniowie wszystkich klas przygotowali stoiska, na których prezentowali przyniesione przez siebie zdrowe przekąski i napoje. Uczniowie również do zdrowego odżywiania, używając wymyślonych przez siebie chwytliwych hasel czy rymowanek.

Motywy przewodnim była marchewka, więc dominował kolor pomarańczowy, ale towarzyszyły jej też inne składniki.



Technikę carvingu zaprezentowały uczennice ZSP nr 3 w Łowiczu.

Uczniowie młodszych klas poprzez pomysłowe kostiumy sami wcieliłi się w warzywa.

Osobnie stoisko zaprezentowali też goście – uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3, kształcące się na specjalistów od

gastronomii. Zaprezentowały też pokaz carvingu, czyli sztuki wykonywania dekoracji z warzyw.

Na koniec wszyscy przystąpili do degustacji. Główną koordynatorką akcji była nauczycielka biologii Ewa Barylska. tm

Łyszkowice | OSP

## Trwa remont strażnicy

W Łyszkowicach remontowana jest strażnica OSP. Po ubiegłorocznym remoncie części budynku związanej z gotowością bojową, w tym roku poprawiana jest reszta pomieszczeń. Zlecenie gminy realizuje firma Usługi Remontowo-Budowlane Witold Kolis, a obejmuje ono m.in. naprawę ubytków i pęknięć w tynkach, malowanie ścian i sufitów w korytarzu, sali odpraw, łazienec, pomieszczeniach socjalnych i pokoju prezesa, a także wymianę drzwi wewnętrznych. Po zdjęciu pierwotnej farby zaczęły odpadać warstwy tynku, co wymusiło rozszerzenie zleconego przez gminę zakresu prac. tm

REKLAMA

**KOPER** sp. jawna  
Pilaszków 18  
99-400 Łowicz  
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58  
tel. kom. 509-481-799  
www.koperpaliwa.pl

olej opalowy  
olej napędowy  
olej napędowy arktyczny  
AD BLUE STACJA PALIW  
Jamno 1a

**„AGRO-SERWIS”**  
POLECA:

- Folie do sianokiszonek: FN WRAP, ENSIBAL, SILO-VIT (typ 500 i 750)
- Folie przyzmore: SILO-VIT PRYZMA (czarno-białe i biało-zielone) produkcji niemieckiej
- Siatki do balotów: HELLASNET, NETZ WERK (1,23x2000, 1,25x2000)

Ceny konkurencyjne.  
Korzystne rabaty przy większym zakupie.  
Wystawiamy Faktury VAT.  
Możliwość dostawy na miejsce lub odbiór w Łowiczu lub Strykowie.

**603-769-667,  
601-746-020**

**AGROSERWIS** Kocierzew Płd. 104  
Tel. 791 334 080

**MECHANIKA OGÓLNA** pojazdów sam. i maszyn rolniczych

**SERWIS:** olejów, filtrów, płynów eksploatacyjnych

**WULKANIZACJA I SPRZEDAŻ KÓŁ:** osobowe, ciężarowe, rolnicze

**GEOMETRIA KÓŁ** maszyn rolniczych

**AUTO KLIMA:** napełnianie, odgrzybianie, naprawa

**POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY**

**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**

Łowicz  
ul. Nadburzańska 1

czynne:  
pon.-pt. 8.00-20.00  
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS  
**PRAWA JAZDY**  
kat. „B”, „C”, „C+E”  
dn. 17.05.2018, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

**Płatne w ratach!**

**ROWERY**  
już od 399 zł

- części
- przeglądy
- naprawa
- dowóz
- raty

Łowicz, Podrzeczna 19a, tel. 792-123-110 rowerowo.biz

**Serwis**  
Raty 0% • Raty 0%

**BRATOSZEWICE, ul. Łódzka 21a**

Czynne: tel./fax (42) 719-64-04  
pon.-pt. 9-18, sob. 9-15 kom. 506-985-783

**ROWERY**  
pojazdy elektryczne  
skutery ★ motocykle

**GIANT**

**MAXIM**

www.moto-rower.eu



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

## POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

### OPERATOR MASZYN

#### Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za obsługę maszyn produkcyjnych w dziale produkcji w celu uzyskania wyrobów o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

#### Wymagania:

- Chęć pracy na produkcji w systemie trzymianowym lub czterobrygadowym.
- Gotowość do podjęcia pracy od zaraz.
- Dobra jakość pracy.

### Mechanik – młynowy w dziale Wytórni Granulatu

#### Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

#### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym
- gotowość do podjęcia pracy od zaraz
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem UDT)

### SPECJALISTA DS. PLANOWANIA PRODUKCJI

#### Główne zadania i obowiązki:

- Tworzenie zleceń produkcyjnych używając dostępnej bazy danych zamówień klientów oraz systemu MRP lub innych aplikacji.
- Kontrola i rozliczanie zleceń produkcyjnych oraz wprowadzanie działań korygujących.
- Planowanie zleceń produkcyjnych w celu dostarczenia amawianego towaru do klienta na czas.
- Opracowanie planu tygodniowego i dziennego.
- Monitorowanie poziomu zmienności planu, podejmowanie akcji w celu złagodzenia ich skutków.
- Komunikowanie się z działem wysyłki towaru w sprawach dotyczących wszelkich zmian w tym zakresie (zgodnie ze wskazówkami podanymi przez klienta).
- Natychmiastowe informowanie o koniecznych zmianach w produkcji w celu zaspokojenia potrzeb klienta.
- Przygotowywanie i analiza raportów dotyczących realizacji harmonogramu produkcji, zdolności produkcyjnych, materiałów produkcyjnych, opóźnień oraz przyczyn opóźnień w dostawach i procesach.

#### Wymagania:

- Wykształcenie wyższe.
- Dobra umiejętność obsługi komputera (Excel, Access, Lotus Notes)
- Dobra znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem
- Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- Mile widziana znajomość programów wspomagających planowanie
- Dobra organizacja pracy

### OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ

#### W DZIALE PRODUKCJI FERRYTOW PIERŚCIENIOWYCH

#### Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

#### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe
- znajomość technik lakierowania mile widziane
- gotowość do pracy zmianowej w systemie trzymianowym
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem

### MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

#### Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadunek towaru na ciężarówkę.

- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.

- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadunek prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówkę zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

#### Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózek widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Gotowość do pracy w systemie dwuzmianowym.

### MECHANIK – MŁYNOY

#### Główne zadania i obowiązki:

- Osoby zatrudnione na tym stanowisku będą odpowiedzialne za produkcję granulatu o ściśle określonych parametrach zgodnych ze specyfikacją.

#### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe
- doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym
- gotowość do pracy zmianowej w systemie czterobrygadowym
- gotowość do podjęcia pracy od zaraz
- uprawnienia do obsługi wózków widłowych (wraz z egzaminem UDT)

### MECHANIK W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU

#### Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego w dziale wytórni granulatu,
- Usuwanie awarii oraz realizacja remontów,
- Konserwacja i modernizacja urządzeń będących na wyposażeniu działu wytórni granulatu zgodnie z dokumentacją techniczną,

#### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe o kierunku mechanik maszyn, elektryk, elektromonter, elektromechanik
- uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń
- znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki,
- biegłość w posługiwaniu się dokumentacją techniczną maszyn produkcyjnych

### KONTROLER – TECHNOLOG

#### W DZIALE WYTWÓRNI GRANULATU

#### Główne zadania i obowiązki:

- Utrzymywanie stałego nadzoru nad procesem produkcyjnym poprzez wykonywanie niezbędnych badań fizyko-chemicznych
- Przygotowanie próbek oraz pomiar gęstości i wielkości ziarna płatków ferrytowych
- Przeprowadzanie analiz fizyko-chemicznych,
- Obliczanie niezbędnych korekt składu mas produkcyjnych oraz innych parametrów technologicznych w celu utrzymania właściwej jakości produkcji;
- Pomiary parametrów masy olejnej
- Pomiary własności fizycznych granulatu
- Przygotowanie próbek i spiekanie w piecu laboratoryjnym
- Wykonywanie pomiarów elektrycznych spieczonych próbek i wpisywanie wyników do bazy danych

#### Wymagania:

- Wykształcenie – średnie techniczne preferowane w zakresie chemii lub fizyki
- Zmysł praktyczny, operatywność
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Gotowość do pracy w systemie czterobrygadowym

### INŻYNIER MATERIAŁU I PROCESU

#### W DZIALE TECHNOLOGII PRODUKCJI

#### Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- Wyniki jakościowe dla grupy produktów (uzysk, poziom defektów, parametry produktu)
- Prowadzenie projektów polepszających jakość i wydajność
- Prowadzenie projektów obniżających koszty produktu, materiałów pośrednich i bezpośrednich stosowanych do produkcji
- Ciągłe poszukiwanie możliwości redukcji kosztów oraz poprawy jakości produktów
- Rozwiązywanie problemów jakościowych i procesowych
- Opracowywanie możliwości procesowych dla produktów w oparciu o jakość dostępnych surowców
- Opracowywanie procesu zgodnie z zasadami projektowania
- Przygotowywanie propozycji zmian do istniejących produktów
- Posredniczenie w przepływie informacji pomiędzy fabryką i dostawcą w celu ciągłej poprawy własności granulatu do prasowania
- Projektowanie krzywych spiekania
- Współpraca z innymi inżynierami w zakresie stosowanych materiałów oraz parametrów poszczególnych etapów procesu produkcyjnego
- Współpraca z innymi fabrykami Ferroxcube w zakresie materiału, produktu i procesu; pomoc w rozwiązywaniu problemów jakościowych i procesowych

#### Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne preferowane w kierunku inżynierii materiałowej, fizyki lub chemii
- Dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie
- Mile widziane doświadczenie w pracy z ceramiką oraz znajomość narzędzi jakościowych
- Znajomość zaawansowanych funkcji Excel - praca z dużą ilością danych
- Znajomość Access będzie dodatkowym atutem
- Samodzielność, kreatywność

### ELEKTROMECHANIK

#### W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU – OBSZAR PRASOWANIE

#### Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego w dziale prasowania,
- usuwanie awarii oraz realizację remontów,
- konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu prasowania zgodnie z dokumentacją techniczną,

#### Wymagania:

- wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik
- uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń
- znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki,
- biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną

### INŻYNIER PRODUKTÓW MOTORYZACYJNYCH

#### (AUTOMOTIVE PRODUCT SPECIALIST) W DZIALE ROZWOJU PRODUKTU

#### Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:

- Rozpoznanie i zebranie w udokumentowanej formie wymagań klientów motoryzacyjnych
- Pełnienie roli przedstawiciela interesów klienta
- Przygotowywanie PPAP we współpracy z Działem Rozwoju Produktu i Działem Aplikacji
- Opracowanie systemu do obsługi projektów
- Tworzenie harmonogramu audytów projektu i nadzorowanie realizacji działań w nim przewidzianych
- Dostosowanie procedur i instrukcji do wymagań IATF 16949:2016
- Reprezentowanie firmy podczas audytu klienta

#### Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne
- Biegła znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie
- Znajomość wymagań standardu IATF 16949:2016
- Znajomość normy ISO 9001:2015, Znajomość standardów VDA
- Znajomość APQP, PPAP, FMEA, SPC, MSA
- Znajomość Excell i Word w stopniu zaawansowanym
- Mile widziane uprawnienia audytora wewnętrznego ISO 9001, IATF 16949
- Asertywność
- Inicjatywa w działaniu

#### Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia.
- Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:

- Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Zadębie – ul. Rawska – Ferroxcube
- Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierńewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- Skierniewice – Łajszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Stryboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: [rekrutacja@ferroxcube.pl](mailto:rekrutacja@ferroxcube.pl) INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

Dynamicznie rozwijająca się firma Self Company Group z siedzibą w Bielawach

# ZATRUDNI PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH

## do pakowania wyrobów gotowych produkcji tekstylnej.

Oferujemy pracę do sierpnia 2018 roku z możliwością podjęcia współpracy również w kolejnym sezonie. Istnieje możliwość przyuczenia.

CV proszę przysłać na adres [office@self-collection.eu](mailto:office@self-collection.eu) lub składać osobiście w siedzibie firmy przy ul. Parzew 18 w Bielawach.

tel. kontaktowy 882-150-712

Dynamicznie rozwijająca się firma Self Company Group z siedzibą w Bielawach

# PRZYJMIE PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH

z możliwością stałego zatrudnienia do kompletacji zamówień w branży tekstylnej.

Oferujemy atrakcyjne zarobki, możliwość rozwoju oraz stabilne zatrudnienie na umowę o pracę.

CV proszę przysłać na adres [office@self-collection.eu](mailto:office@self-collection.eu) lub składać osobiście w siedzibie firmy przy ul. Parzew 18 w Bielawach.

tel. kontaktowy 882-150-712

# ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW

na stanowisko:

## MECHANIK-ELEKTRYK

#### OSOBA ZATRUDNIONA NA STANOWISKU BĘDZIE ODPOWIEDZIALNA ZA:

- Obsługę maszyn i urządzeń pneumatycznych

#### OCZEKIWANIA WOBEC KANDYDATA:

- Uprawnienia SEP do 1 kV
- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Komunikatywność i umiejętność współpracy
- Systematyczności i rzetelności w realizacji obowiązków
- Motywacja, dokładność, rzetelność, uczciwość, pracowitość
- Książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych

#### OFERUJEMY:

- Stabilną pracę w firmie – pełny etat
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Miejsce pracy: Łowicz
- Ciekawą pracę w doświadczonym zespole

[rekrutacja@partnerspol.pl](mailto:rekrutacja@partnerspol.pl)

Łowicz | II LO – otwarto pracownię nauki języków obcych. Powstała przy pomocy sponsorów i uczniów

# Na początek było spotkanie o Austrii

Przecięcie wstęgi w nowoczesnie wyposażonej pracowni lingwistycznej było jednym z punktów programu konferencji zorganizowanej 23 kwietnia w II LO im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu, której tematami były nauka języków obcych i współpraca międzynarodowa. Z państw zagranicznych najwięcej uwagi poświęcono Austrii.

Konferencję rozpoczął dr Tadeusz Zaczek. Dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych Województwa Łódzkiego w Łowiczu jest zarazem prezesem łowickiego oddziału Towarzystwa Polsko-Austriackiego. W krótkim wykładzie omówił historię Austrii od Kongresu Wiedeńskiego, po jej wstąpienie do Unii Europejskiej w 1995 r., szczególną uwagę poświęcając Republice Austriackiej, która w listopadzie będzie obchodzić setną rocznicę utworzenia. Została ona proklamowana w wyniku klęski Austro-Węgier w I wojnie światowej i abdykacji cesarza Karola I, kończącej 640-letni okres władania w kraju nad Dunajem dynastii Habsburgów.

Po uznaniu niepodległości Polski, Węgier, Czechosłowacji i Królestwa SHS, z wielkiego mocarstwa, mającego 51,5 mln poddanych, Austria stała się wówczas republiką zamieszkaną przez 6,5 mln mieszkańców. Niestety, problemy gospodarcze i konflikty społeczne w latach 30. pchnęły ją ku rządów narodowych socjalistów, co w 1938 roku zakończyło się Anshlussem do III Rzeszy (przy aprobacie większości społeczeństwa).

Największym zabytkiem i atrakcją Wiednia, a także Salzburga, była poświęcona prezentacja nauczycielki języka niemieckiego Agnieszki Anyszewskiej, która, wspólnie z dyrektorem szkoły



Konwersacja między uczniami podczas pokazowej lekcji w nowej pracowni językowej.

Agnieszka Rutą-Kucińską oraz nauczycielami z kilku innych państw, brała udział w dwutygodniowej wizycie w stolicy Austrii, doskonaląc metodykę nauczania języka. Szkoła jest na dobrej drodze do uruchomienia także wymian dla uczniów – projekt takiego programu został już złożony.

Historię austriackiej firmy Baumit, wytwarzającej materiały budowlane, mającej w Łowiczu jeden ze swoich zakładów, przybliżył jej przedstawiciel – Cezary Makles. Choć nazwa „Baumit” jest przez wykorzystywaną dopiero od 1988 roku, to początki tej firmy sięgają 1810 roku

(zaczęło się od jednego pieca do wypalania wapnia). Od 1939 roku do dzisiaj firma jest własnością rodziny Schmidów. Od lat 90. ubiegłego wieku rozpoczęła ekspansję także poza granice Austrii – począwszy od Węgier, Czech i Polski (w 1994 roku powstał jej zakład w Piotrkowie Trybunalskim). Obecnie Baumit ma oddziały już w 30 krajach.

Konferencja była też okazją do wręczenia nagród laureatom organizowanych przez szkołę powiatowych konkursów z języka angielskiego, niemieckiego oraz wiedzy o Austrii. Szczególne gratulacje odebrała też Eliza Kocur, która w tym roku po raz drugi została finalistką Olimpiady Języka Rosyjskiego.

W krótkiej części artystycznej uczniowie II LO – Maria Strycharska-Gać (wokalista) i Mateusz Jagiełło (gitarzysta elektryczny) – w energicznym wykonaniu zaprezentowali niemieckojęzyczny przebój sprzed lat – „99 Luftbal-

lons” z repertuaru Neny. Później zostali zaproszeni do pracowni nr 11, do której wstęgi przecięli dyrektor Ruta-Kucińska oraz starosta łowicki Krzysztof Figat. Pomieszczenie na parterze służyło dotąd za pracownię do nauki historii i WOS, przeniesionej piętro wyżej. Otwarcie pierwszej w szkole pracowni językowej i jej wyposażenie kosztowało ok. 30 tys. zł, co sfinansowało starostwo powiatowe oraz sponsorzy. Oprócz tego, wspomniany już Baumit przekazał materiały budowlane. Dyrektor Agnieszka Ruta-Kucińska szacuje, że cały koszt otwarcia pracowni, uwzględniając też otrzymane materiały, przekroczył 50 tys. zł. Swoją wkład mieli też rodzice oraz uczniowie – młodzież, sprzedając własnoręcznie przygotowane ciasta, ubierając pieniądze na tapetę, zdobiacząc główną ścianę pomieszczenia.

W nowej pracowni uczniowie pod okiem anglistki Izabeli Dubel-Plichty, wyposażeni w słuchawki i mikrofony, zaprezentowali lekcję języka angielskiego z wykorzystaniem technologicznych możliwości, jakie daje nowoczesne wyposażenie. **tm**

## Łowicz | Konkurs Jęz. Angielskiego 9 uczniów walczyło o nagrody starostwa

5 kwietnia już po raz piąty II LO im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu zorganizowało Powiatowy Konkurs Języka Angielskiego dla szkół ponadgimnazjalnych. Oprócz gospodarzy, wzięły w nim udział także I LO oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu.

Każda szkoła mogła wystawić trójkę reprezentantów, więc uczestników było tylko dziewięć. Uczniowie przez 90 minut rozwiązywali test sprawdzający

znajomość zagadnień gramatycznych, struktur leksykalnych oraz wiedzę dotyczącą kultury krajów anglojęzycznych.

Najlepszy okazał się Miłosz Taranowicz z I LO. II miejsce zajęła Magdalena Chmielewska z ZSP nr 4, a III Mateusz Oleśnicki z II LO. Tym samym każda biorąca udział w konkursie szkoła miała po jednym reprezentancie na podium. Otrzymali oni nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Łowiczu. **oprac. tm**

## RZUT OKIEM



Uczniowie łowickiej „Czwórki” odwiedzili ZSP nr 3. Przygotowali naleśniki z serem, pankejkę i gofry, które później poddano ocenie organoleptycznej i konsumpcyjnej. Nad prawidłowością wykonania tych smaczków czuowali uczniowie III klasy TŻIUG wraz z nauczycielkami: Anetą Wojciechowską i Agnieszka Wiosetek-Reske. **oprac. tm**

## Łowicz | Warsztaty kulinarne

### Uczniowie szkół pijarskich na Blichu

Grupa 22 uczniów z klasy III szkoły pijarskiej wraz z wychowawczynią Martyną Dąbrowską wzięła udział 9 kwietnia w warsztatach kulinarnych w Zespole Szkół na Blichu. Poprowadziła je młodzież z klasy II technikum żywienia i usług gastronomicznych pod opieką nauczyciela przedmiotów zawodowych Iwony Bogusiewicz-Kuś. Wspólnie przygotowali pizzę, sałatkę owocową, koktajl malinowo-truskawkowy, shrekowy napój z pietruszki i kruche ciasteczka. Oprócz tego poznali tajniki nakrywania do stołu oraz wysłuchali pogadanki na temat znaczenia witamin i minerałów w diecie. **tb**



Zajęcia dla uczniów szkoły pijarskiej poprowadziła młodzież ze szkoły blichowskiej. **tb**

REKLAMA

## Szukasz pracy? Poznaj swojego Nowego Pracodawcę!

Randstad **zaprasza na spotkanie** informacyjno-rekrutacyjne

### na stanowisko monter

(praca w Strykowie z bezpłatnym dojazdem z Łowicza)

**czwartek, 10 maja 2018 r., godz. 10:30**  
ZDZ Łowicz, ul. Zgoda 13

Firma **Bafesto** jest producentem komponentów tekstylnych dla przemysłu obuwicznego

W związku z rozwojem firmy w Strykowie

**POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW** do obsługi maszyn i urządzeń produkcyjnych

Kontakt tel. kom. 695-658-658

ZAKŁAD WIELOBRANZOWY „POLIGRAFIA” S.J.  
SALON SPRZEDAŻY URZĄDZEŃ BIUROWYCH

tel. 502 093 199

zatrudni

**SERWISANTA URZĄDZEŃ BIUROWYCH**

WYMAGANIA:

- wykształcenie min. średnie techniczne
- znajomość podstaw informatyki
- znajomość jęz. angielskiego w stopniu podstawowym
- prawo jazdy

prosimy o przesłanie CV na adres

salon@poligrafia.lowicz.pl



Firma Partners Team Sp. z o.o. **zatrudni pracowników na stanowisko:**

### OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO - PRACOWNIK MAGAZYNOWY

**ZADANIA:**

- Obsługa załadunków i rozładunków pojazdów
- Obsługa magazynu wysokiego składowania
- Ręczne rozładunki/załadunki
- Kontrola i kompletowanie dokumentów magazynowych
- Utrzymywanie porządku w magazynie

**OCZEKIWANIA**

- Uprawnienia do obsługi wózków widłowych
- Doświadczenie w pracy w magazynie wysokiego składowania
- Komunikatywność i umiejętność współpracy
- Motywacja, dokładność, rzetelność, uczciwość, pracowitość
- Utrzymywanie standardów BHP

**OFERUJEMY:**

- Stabilną pracę w firmie - pełny etat
- Pracę w magazynie wysokiego składowania
- Miejsce pracy: Łowicz
- Ciekawą pracę w doświadczonym zespole

✉ [rekrutacja@partnerspol.pl](mailto:rekrutacja@partnerspol.pl)

WRS Interior SOLUTION

## ZATRUDNI Ślusarzy, spawaczy

Miejsce pracy Brzozów koło Bielaw

**Oferujemy wysokie zarobki**

tel. 721-721-369

## ZATRUDNIĘ pielęgniarkę, opiekunkę

do Domu Seniora w Karolewie

tel. kom. 798-148-874



## Szukasz pracy? Zostań Kurierem DPD

Firma DPD, lider rynku usług kurierskich **poszukuje osób (firm) zainteresowanych świadczeniem usług kurierskich** (realizacji odbiorów i doręczeń przesyłek).

**Oferujemy:**

- Gwarantowaną kwotę wynagrodzenia 6000\*
- Korzystną formę wynajmu auta dla osób nie posiadających własnego
- Gwarancję otrzymywania zleceń
- Opiekę medyczną
- Atrakcyjne warunki współpracy

\*szczegóły w regulaminie programu

Aby dowiedzieć się więcej **zapraszamy do kontaktu:**

**502 777 445**

[pracakurier@dpd.com.pl](mailto:pracakurier@dpd.com.pl)

# Reportaż

**Kościół** | Przed początkiem maja ludzie stroją przydrożne kaplice i krzyże

## Samo się nie robi

Nie znika, trwa i jest kultywowany bardzo polski, pobożny zwyczaj ozdabiania na wiosnę, przed początkiem maja – Maryjnego miesiąca, rozsianych po wsiach i nie tylko, przydrożnych kapliczek. W ostatnich dniach kwietnia reporterzy NŁ widzieli w różnych miejscach ludzi zajętych ozdabianiem ich kwiatami i wstążkami. Od pierwszego maja przy wielu tych kapliczkach sprawowana jest litania loretańska ku czci Matki Bożej.

W **Bobiecku** w gminie Łyszkowice nowych, świeżych barw nabrało otoczenie krzyża, stojącego na posesji państwa Gąseckich. Już w sobotę 28 kwietnia widzieliśmy jak nad tym pracują, ale powiedzieli, że to dopiero początek, a końcowy efekt będzie widoczny dopiero w poniedziałek – już teraz można go obejrzeć przejeżdżając przez miejscowość, krzyż stoi bowiem przy drodze. Krzyż jest na ich posesji od pokoleń, nawet seniorka rodziny nie wie, od kiedy dokładnie. Kiedyś był drewniany, ale mimo wysiłków rodziny już spróchniał i w jego miejscu stanął nowy – solidny, metalowy.

To, że przed nadejściem maja się go odnawia i dekoruje jest dla rodziny czymś oczywistym. Mówią też, że w okolicy jest kilka ładnych, zadbanej kapliczek – polecieli na przykład zobaczyć tę, stojącą w sąsiednim Seligowie.

W **Uchaniu Dolnym** stara kapliczka stoi przy wjeździe do tamtejszego zalewu. Mieszkańcy na prace porządkowe i dekorowanie jej umówili się na poniedziałek 30 kwietnia. Dwa dni wcześniej za sprzątanie i grabienie terenu wokół wzięła się z własnej inicjatywy pani Urszula Kocemba. Jak sama mówi – chciała, żeby już na niedzielę wyglądało to przyzwoicie, a zawsze dzięki temu będzie trochę mniej pracy w poniedziałek.

Jej zdaniem każda kapliczka w maju powinna prezentować się szczególnie uroczysto, a ta zwłaszcza – stoi bowiem przy trasie, którą będzie szła na Jasną Górę łowicka „Jaskółka” i pątnicy zapewne zechcą się przy niej zatrzymać.

Już w sobotę pięknie prezentowała się przystrojona kwiatami kapliczka w **Zawadach**. Mieszkańcy mówią, że to przede wszystkim zasługa jednej ze starszych mieszkanki miejscowości, mieszkającej naprzeciwko.

Gruntownie odnowiona została też kapliczka w **Domaniewicach**, stojąca na jednym ze



Kapliczkę w Goleńsku, przy stacji paliw, zdobią wstążkami panie Elżbieta i Mariola.

skrzyżowań. „Majster”, który nadzorował prace od strony technicznej został zamówiony już z rocznym wyprzedzeniem, a trwały one przez dwa tygodnie przy dużym zaangażowaniu mieszkańców. Wszyscy podkreślali, że to głównie zasługa mieszkającej w pobliżu pani Krystyny, którą wskazują jako główną organizatorkę. Ona sama ze skromnością twierdzi, że sąsiedzi trochę przesadzają, bo to wspólna praca wielu osób, a ona jest tylko jedną z nich – prosiła o nieużywanie w artykule jej nazwiska, choć chętnie opowiadała nam o kapliczce. – Ona nad nami czuwa, nad całą miejscowością – mówi. – To jest takie dziwne skrzyżowanie, moim zdaniem niebezpieczne, a mimo to nie było dotąd na nim żadnego wypadku.

Pani Krystyna wie, że kapliczka ma 111 lat, natomiast nawet najstarsi mieszkańcy Domaniewic nie znają już dokładnych okoliczności jej postawienia, nie wiedząc czy powstała w jakiejś konkretnej intencji. Ona sama opiekuje się



Rodzina Gąseckich bardzo dba o krzyż przy ich podwórku w Bobiecku.



Kapliczka na skrzyżowaniu w Domaniewicach po gruntownym odnowieniu.



Kapliczka przy skrzyżowaniu drogi krajowej nr 14 z drogą na Błota Krępskie (gmina Domaniewice).



Zdobieniem drewnianego krzyża, ufundowanego przed 61 laty przez KGW w Strugienicach, zajęły się w tym roku Jolanta Węgierek i Teresa Guzek.



Przed kapliczką w Woli Lubiankowskiej kostkę brukową układa profesjonalna ekipa.

nią od kiedy tu zamieszkała, czyli od 48 lat. – Była co jakiś czas odnawiana, ale takiego remontu jak w tym roku, to chyba jeszcze nie było – mówi.

W **Woli Lubiankowskiej** za remont kapliczki wzięła się firma wynajęta w tym celu przez Urząd Gminy Głowno. Nie ma tam wydzielonego jako takiego funduszu sołeckiego, ale gmina realizuje wiele drobniejszych zadań, których potrzebę zgłaszają mieszkańcy poszczególnych wsi – to zlecenie jest tego przykładem. Kapliczka w Woli Lubiankowskiej została ufundowana przez Mariannę i Franciszka Drużków w 1921. Zakres tegorocznych prac obejmuje m.in. ułożenie nowej kostki przed samą kapliczką.

Ale wróćmy w okolice Łowicza. W niedzielę 29 kwietnia krzyż stojący przy skrzyżowaniu i sklepie w **Niedźwiadzie** ozdabiały zakupionymi przez siebie wstążkami panie Iwona Kruk z Niedźwiady i jej rodzona siostra Katarzyna Sumińska, która w od-



Kapliczka w Seligowie, jeszcze przed ostatnimi przygotowaniami.





Ozdobić wysoki krzyż nie jest łatwo. W Niedźwiadzie potrzebna była drabinka.

wiedziny przyjechała z Domaniewic. Nie pracowały same, pomagały im dzieci Katarzyny: Oliwia i Ksawery.

Kolejnym miejscem, gdzie 30 kwietnia wieczorem spotkaliśmy osoby prowadzące porządkę, był krzyż przy drodze wojewódzkiej z Łowicza do Kiernozi, obok stacji paliw i przystanku autobusowego w **Goleńsku**. Jak się okazało, o to miejsce dbają mieszkańcy tzw. Goleńska Małego. Zawsze przed majem przychodzi tu, aby posprzątać i przystroić krzyż wstążkami. Nie wymaga to specjalnego ustalania dnia i godziny prowadzenia tych prac, bo osoby zaangażowane w to wiedzą, że na 1 maja kapliczka ma wyglądać na zadbane miejsce.



Kapliczka w Bednarach została w ubiegłym roku wyremontowana przez Gminę Nieborów, dziś przystrojona na wieczorne spotkania, cieszy oko jak nigdy przedtem.



Kapliczka przy skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej 584 z drogą do Chaśna.

Kiedyś zdobiona była wstążkami różnokolorowymi, od kilku lat mocowane są w barwach papieskich i Maryjnych: białe, błękitne i żółte. O to, aby przy krzyżu były kwiaty lub znicze dba właściciel stacji Jerzy Wieteska.

– Troska o kapliczkę to jest tradycja, która przechodzi z pokolenia na pokolenie. Przychodzimy tutaj na zmianę – powiedziały pani Elżbieta i Mariola, które są siostrami, dodając, że zwykle towarzyszy im mama Wanda, jak też sąsiadka Hanna. Tym razem z jedną przyszedł mąż, z drugą – syn.

Przy krzyżu widnieje data 1993, ale zdaniem osób, które tak spotkaliśmy jest to rok ustawienia metalowego krzyża w miejscu, gdzie wcześniej stał drewniany.



Kapliczka w Zabostowie Małym, która stoi na samym początku wsi, została przed majowymi spotkaniami pomalowana przez mieszkańców.



Jedna z kilku kapliczek przy drodze krajowej nr 14, przy skrzyżowaniu z drogą na Wygodę.



Iwona Kruk i jej siostra Katarzyna Sumińska (z prawej) z dziećmi Oliwią i Ksawerym, pracowały w Niedźwiadzie.

W miejscu tym zanikła tradycja odmawiania Litanii Loretańskiej, ale w Goleńsku jest ona kontynuowana przy innej kapliczce, w środku wsi.

Zdobienie drewnianego krzyża mieliśmy okazję zobaczyć w **Strugenicach**, na skrzyżowaniu drogi gminnej przez wieś z drogą powiatową ze Zdun do Soboty. Tam pracowały dwie panie: Teresa Guzek i Jolanta Węgerek. Pani Teresa mocowała gwoździami sztuczne liście i kwiaty od dołu krzyża do takiej wysokości, do jakiej mogła sięgnąć. Pani Jolanta asystowała jej, podając ozdoby i doradzając, jak to zrobić.

Od pań dowiedzieliśmy się, że ów krzyż został postawiony w 1957 roku staraniem Kół Gospodyń Wiejskich. W majowe wieczory, zawsze o godz. 20 gromadzi się przy nim około 7 osób,

aby śpiewać litanie i pieśni ku czci Matki Bożej. To jedno z czterech miejsc w Strugenicach, gdzie odbywają się majowe modlitwy.

Osoby, które przychodzą się w tym miejscu modlić, w naturalny sposób poczuwają się, aby przeznaczyć pewną kwotę na zakup kwiatów. 9 lat temu przy krzyżu posadzone zostały tuje, które są dzisiaj bardzo dorodne i wtedy też wykonano solidne ogrodzenie z cegły klinkierowej. – W miarę naszych możliwości staramy się, aby to miejsce było zadbane – powiedziały nam mieszkanki Strugenic.

– Kapliczka umyta, jeszcze tylko trzeba będzie przystroić, ale to niech już młodzi ode mnie robią. Kobiety się tym jutro albo pojutrze zajmą. Najważniejsze, że figurka Matki Boskiej została odmalowana. Podoba się? – pytał



Kapliczkę w Chaśnie ostatniego dnia kwietnia dokładnie umył Józef Klimkiewicz oraz przyniósł z domu odnowioną przez siebie figurę Matki Boskiej.

naszego dziennikarza Józef Klimkiewicz z Chaśna.

Kapliczka, przy której go spotkaliśmy znajduje się naprzeciwko jego domu. Została odnowiona w 1994 roku. Pan Józef uczestniczył w jej budowaniu. Opiekuje się nią wraz z żoną Alicją – emerytowaną skarbnik z Urzędu Gminy w Chaśnie – od kiedy sięga pamięcią. – Poprzednio nie było zrobione odwodnienie, wilgoć podchodziła na murek i co roku trzeba było odświeżać. Teraz jest porządnie – mówi. – Ta kapliczka wszystkich nas przeżyje – żartujemy. – Tylko, żeby było się komu przy niej spotykać. Jeszcze kilka lat temu przy każdej kapliczce się ludzie w maju spotykali. Teraz tradycja przemija. Coraz mniej ludzi przychodzi, większość to star-



Na łąkach pomiędzy Bednarami a Kompiną, samotnie stojąca kapliczka, wyróżnia się na tle otaczającej ją zieleni kolorowym „księżackim” płotkiem.

si ludzie – dodaje od siebie pani Maria, która zatrzymała się przejeżdżając nieopodal rowerem. – Zobaczyłam sąsiada krzątającego się przy kapliczce, to się zatrzymałam spytać czy nie trzeba pomóc, ale już kończył – opowiada. Wspomina, że kapliczka była budowana przed blisko 25 laty, kiedy sprowadziła się do Chaśna.

Po uprzątnięciu kapliczki pan Józef przynosi do kapliczki figurę Matki Boskiej. – W tym roku figura została odmalowana, pięknie wygląda. W nocy będzie teraz cały czas świeciło się światło w kaplicy, figura już tu zostanie – mówi.

Figura, obraz, krzyż – te symbole zostaną. Kogo przyciągną na modlitwę, temu będą jeszcze bliższe.

tm, mwk, mak

## RZUT OKIEM | BP JÓZEF ZAWITKOWSKI ODPRĄWIŁ MSZĘ ŚW. PRZY KAPLICZCE

**Parafianie z Korabki licznie przybyli na mszę św. przy kapliczce Matki Bożej Księżnej Łowickiej** z zbiegu ulic Legionów i Strzeleckiej, którą 1 maja wieczorem odprawił dla nich po raz kolejny bp. Józef Zawitkowski. Duszpasterz dziękował im za obecność i podkreślał, że to jest miejsce szczególne i on wciąż pamięta, jak wierni zabiegali o to, aby ten skrawek ziemi poświęcony był Matce Bożej. Prosił też, żeby zawsze się tutaj spotykali, także wtedy, gdy jego już z nimi nie będzie. Zachęcał, aby śmiało wyznawali swoją wiarę, przytaczając im pytania odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych. mwk



REKLAMA

**PIASKOWANIE**  
NA SUCHO I MOKRO  
piaskiem, sodą i szkłem  
konstrukcje stalowe, przyczepy,  
elewacje, usuwanie graffiti  
**tel. 881-000-706**

**Sklep Metalowy**  
Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie  
Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:  
▪ elektronarzędzia ▪ narzędzia ▪ śruby  
▪ nity, wkręty ▪ kołki  
▪ złącza ciesielskie ▪ drabiny  
▪ ogrodzenia ▪ stal budowlana  
ul. Norblina 25  
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

**NAJNIŻSZE CENY w regionie**  
**GLAZPANEL**  
Fachowe doradztwo  
ŁOWICZ, UL. KLICKIEGO 18  
tel. 46 830-34-14  
GODZ. OTWARCIA: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14  
**DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE**  
**WYPRZEDAŻ**  
DRZWI Z EKSPOZYCJI  
czołowych polskich producentów:  
DRE, PORTA, INVADO, KMT, CENTURION, ERKADO i innych...  
PANELE PODŁOGOWE  
PARAPETY  
PANELE ŚCIENNE PCV i MDF

# Okruhry życia

ODESZLI OD NAS | 20.04-27.04.2018

† 20 kwietnia:

Ewa Maria Kosiorek, l.66,  
Głowno.

† 21 kwietnia:

Aleksandra Maria Michalak,  
l.69; Waldemar Pieniążek, l.66;  
Józef Kotowicz, l.68;  
Kazimiera Kowalska, l.86;  
Emilia Darnowska, l.86,  
Głowno.

† 22 kwietnia:

Jan Szczepański, l.72,  
Andrzej Owczarek, l.63; Janina

Gajda, l.61; Halina Sztajnert,  
l.86.

† 24 kwietnia: Filomena  
Halina Szczepaniak, l.84.

† 25 kwietnia: Roman  
Dziedzic, l.84; Alicja  
Pudłowska, l.81; Grzegorz  
Klimkiewicz, l.50.

† 26 kwietnia: Danuta Dynek,  
l.73; Agnieszka Sych, l.58,  
Głowno

† 27 kwietnia: Wacław  
Karwacki, l.62.

Podziękowanie  
za udział w nabożeństwie żałobnym i pogrzebie,  
życzliwym pamięci naszego Drogiego Męża i Taty

ŚP.  
**Albina Szymajdy**

składają  
żona, córka i syn

RZUT OKIEM | RÓŻNE BARWY KASZTANKI



W oryginalny sposób do rocznicy 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości podeszło Przedszkole nr 3 w Łowiczu, organizując z tej okazji wewnętrzny konkurs plastyczny na wizerunek kasztanki marszałka Piłsudskiego. Inspiracją był znany z obrazu wizerunek, ale nikt nie krępował fantazji dzieci nakazem ścisłego trzymania się wzoru. W efekcie na zajęciach plastycznych w przedszkolu powstało przeszło 80 różnorodnych prac, w których „kasztanka” niekoniecznie miała maść kasztanową – mogła być biało-czerwona, w barwach pszczoły, a nawet mieć ogon w barwach łowickiego pasiaka. Na zdjęciu uczestnicy konkursu – Wiktoria i Ludwik, Anna Pęsko – jedna z koordynatorek i Iwona Kosiorek – dyrektor placówki. tm

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Bogusław Leduchowski (1965-2017)

Bogusław Leduchowski pochodził z Bielawskiej Wsi. Urodził się 31 lipca w Łowiczu, w rodzinie Barbary i Józefa Leduchowskich, którzy prowadzili gospodarstwo rolne. Bogusław Leduchowski był ich najstarszym dzieckiem, miał trzy młodsze siostry: Dorotę oraz bliźniaczki Ewę i Iwonę. Najpierw uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Bielawach, a następnie zapisał się do Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Piątku, by po roku przenieść się do szkoły zawodowej. W latach nauki w Piątku dużo biegał i zdobywał nagrody w zawodach sportowych. Później zaocznie ukończył jeszcze średnie studium zawodowe o kierunku ogólnomechanicznym przy Zespole Szkół im. Bohaterów Narwiku w Warszawie.

Obowiązkową, dwuletnią służbę wojskową, Bogusław Leduchowski odbył w odległej jednostce, w przygranicznych Bartoszycach. W tym czasie był już zaręczony ze swoją przyszłą żoną, Beatą Józwiak, pochodzącą z Psar. Poznali się na zabawie w sali OSP w Bielawach, a pani Beata w pierwszej chwili zwróciła uwagę na bujne kręcone włosy pana Bogusława, ujął ją też nienagannymi manierami. Dziś wspomina, że nie wie jak, ale jej narzeczonemu udało się uzyskać w wojsku dodatkowe dni urlopu, należne żołnierzom. Dzięki temu częściej mógł jeździć na przepustki do domu i częściej się widywali. Pobrali się 3 września 1988 r. w Waliszewie.

Zamieszkali najpierw u rodziców pani Beaty, by po czterech latach przeprowadzić się do Bielaw. Żona pana Bogusława została nauczycielką – obecnie uczy języka angielskiego w Gimnazjum w Bielawach. W 1990 r. przyszła na świat ich córka Agata, a w 1998 r. syn Jakub. Dziś dzieci państwa Leduchowskich są dorosłymi ludźmi, córka ukończyła medycynę na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi (pierwotnie planowała pójść na stomatologię, ale, licząc się ze zdaniem taty, wybrała kierunek lekarski), a syn stu-

diuje informatykę na Politechnice Łódzkiej. Pani Beata wspomina, że mąż przez całe życie był niesamowicie dumny ze swoich dzieci, cieszył się z ich każdego sukcesu.

Pan Bogusław niemal od dzieciństwa związany był z działalnością w Ochotniczej Straży Pożarnej w Bielawach, w której to jednostce jego tato, Józef Leduchowski (zm. w 2000 r.), pełnił funkcję naczelnika. Od najmłodszych lat pan Bogusław interesował się pożarnictwem, z sukcesami brał udział w zawodach strażackich, zarówno na szczeblach lokalnych, jak i krajowych. Później, korzystając ze zdobytego doświadczenia, sam przygotowywał drużyny do startu. Córka Agata wspomina, że tata zabierał ją na treningi oraz zawody, a jako mała dziewczynka nie mogła doczekać się, kiedy w końcu będzie w odpowiednim wieku, by sama wystartować w zawodach Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Pan Bogusław zawsze darzył respektom formacje mundurowe. Po wyjściu z wojska starał się o pracę w milicji, która wkrótce przemianowana została na policję. Początkowo przyjęto go do Skierniewic, by dwa lata później, w 1991 r., skierować go do pracy na posterunku w Bielawach, gdzie służył do 1998 r., a jego komendantem był Piotr Lewarski. W kolejnych latach przebieg jego służby był następujący: od 1 lipca 1998 r. służył jako starszy policjant Plutonu Patrolowo-Interwencyjnego Wydziału Prewencji KPP w Łowiczu, od 1 lipca 2000 r. – jako referent Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego Sekcji Prewencji KPP w Łowiczu, a od 1 grudnia 2000 r. – jako kierownik tego ogniwa. W marcu 2006 r. został specjalistą Organizacji Służby Wydziału Prewencji KPP w Łowiczu, a od marca 2010 r. do przejścia na emeryturę w 2012 r. pracował jako dyżurny w Zespole Dyżurnych Wydziału Prewencji KPP w Łowiczu. W protokole warunków służby, sporządzonym na okoliczność przejścia policjanta na emeryturę, ówczesny komen-



■ Bogusław Leduchowski (1965-2017)

Emerytowany policjant, niegdyś pracujący na posterunku w Bielawach, a później w Komendzie Powiatowej Policji w Łowiczu, strażak-ochotnik z OSP Bielawy, pochodzący z rodziny o kilkupokoleniowych tradycjach pożarniczych, a także myśliwy – sekretarz w zarządzie Koła PZL „Gospodarz”. Ceniony jako porządny człowiek, odpowiedzialny i zawsze gotowy do niesienia pomocy bliskim i przyjacielom. Zmarł nagle w wieku 52 lat.

dant KPP w Łowiczu mł. insp. Jacek Banachowicz napisał, że w okresie 24-letniej służby aspirant shtabowy Bogusław Leduchowski pracował w pionie prewencyjnym, a charakter pełnionej służby wymagał od niego dyspozycyjności, samodzielności oraz pracy w różnych porach doby.

Były komendant posterunku w Bielawach Piotr Lewarski wspomina, że najlepszy okres jego funkcjonowania przypadł na okres, gdy pracował w nim razem z Bogusławem Leduchowskim, a także J. Gadzinowskim, M. Łuczakiem i J. Pałą. Wówczas plagą na terenie gminy były kradzieże ze sklepów GS oraz kradzieże krów z obór i pastwisk. Praca posterunkowa z Bielaw przynosiła efekty, a dzięki współpracy z funkcjonariuszami Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu udało się wytropić złodziei bydła, którzy okazali się

mieszkańcami jednej z podłowickich wsi.

Bogusław Leduchowski miał w gminie opinię „człowieka-pistoletu”, który nigdy nie wahał się przed podjęciem interwencji i zdecydowanych działań wobec złodziei i bandytów. Zawsze jednak poruszał się w granicach prawa i nigdy nie miał powodów do obaw, że zwierzchnicy mogliby mu zarzucić przekroczenie zasad. – Bodzio to był człowiek przebojowy i energiczny, taki facet z ikrą. Nie należał do policjantów, którzy najchętniej to zatrzymywali by jedynie rowerzystów po piwie. Był dobrym kolegą, taką „porządną firmą”, w pracy i w życiu prywatnym. Nieważne było – noc, czy dzień – zawsze odebrał telefon, zawsze był gotów do niesienia pomocy. Jego odejście to wielka wyrwa w społeczności lokalnej – opowiada Piotr Lewarski.

W okresie służby w policji Bogusław Leduchowski ukończył szereg specjalistycznych szkoleń, m.in. szkoleń przewodników i tresury psów w Sułkowicach (w 1992 r.), kurs organizatora kultury fizycznej, dzięki czemu uzyskał uprawnienia do prowadzenia zajęć jako pomocnik instruktora sportu. W 2001 r. wstąpił do Polskiego Związku Łowieckiego i działał w Kole Łowieckim „Gospodarz” w Borowie, zdobył uprawnienia selekcyjnerskie oraz Strażnika Łowieckiego.

Do chwili swej śmierci w 2017 r., Bogusław Leduchowski pełnił funkcję Sekretarza w zarządzie w/w Koła, którego prezesem jest były komendant posterunku w Bielawach Piotr Lewarski. Wspomina on, że Bogusław Leduchowski wstąpił do koła w 1997 r., po tym, jak współpracował z myśliwymi po zatrzymaniu kłusowników podczas nocnego patrolu. Najpierw działał w komisji rewizyjnej „Gospodarza”, której przewodniczącym był Piotr Lewarski, a w 2015 r. został wybrany do zarządu na funkcję sekretarza. Dokumentację koła prowadził wzorowo i nietatwo będzie go godnie zastąpić.

REKLAMA

**H. SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska  
Usługi pogrzebowe  
Własne krematorium  
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33  
Głowno 42 710 71 90  
Zgierz 42 717 00 00  
www.skrzydłewska.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD  
**POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY  
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasburg.pl

W cyklu  
Pozostaną w naszej pamięci  
publikujemy  
wspomnienia  
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu  
z naszą redakcją  
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU  
O BLISKICH  
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście  
Państwo w ten sposób zachować.  
Można też nadsyłać własne  
teksty wspomnieniowe.  
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,  
redakcja@lowicznanin.info

Redakcja

Bogusław Leduchowski w pamięci swoich bliskich, przyjaciół i sąsiadów pozostanie człowiekiem bardzo otwartym, towarzyskim i pomocnym. Zawsze dostrzymywał obietnic, nikomu nie odmawiał pomocy. Był prawdziwą „złotą rączką” – w domu potrafił wszystko naprawić. Żona wspomina, że sąsiedzi i znajomi często prosili go o pomoc w różnorodnych sprawach, nawet w wiązaniu krawatów – robił to tak dobrze, jak nikt inny. Lubił towarzysztwo, chętnie uczestniczył w imprezach rodzinnych.

Pani Beata opowiada też, że kiedyś jej mąż uratował życie jej brata Roberta, gdy rannego w wypadku samochodowym, z przebitą gałęzią tętnicą, zawiózł policyjnym radiowozem do szpitala w Łowiczu. Kiedy tam dojeżdżali, karetka pogotowia dopiero wyruszyła do Bielow. 18-letni poszkodowany stracił już bardzo dużo krwi i gdyby miał dłużej czekać na pomoc, mógłby tego nie przeżyć.

Pasją pana Bogusława były motocykle i fotografia. Jako myślny doskonale znał okoliczne tereny leśne, chętnie uwieczniał na zdjęciach przyrodę okolic Bielow i ptaki, nawet rzadkich gatunków, które niełatwo uchwycić w obiektywie, a jemu się udawało. Pan Bogusław był też głównym fotografem w rodzinie, dlatego sam widoczny jest na niewielu fotografiach. Swoją pasję motoryzacyjną realizował natomiast m.in. składając od podstaw Junaka. Junakiem, a wcześniej popularnym motorowerem Komarkiem, jeździł w młodości. Swego pierwszego Komarka już jako dorosły mężczyzna odrestaurował i nauczył jeździć nim najpierw córkę, a potem syna. Sam jeździł na dużym, turystycznym motocyklu marki BMW, którym kiedyś zabrał żonę na wyprawę w Bieszczady. Pojechali we dwie pary: Leduchowscy na motocyklu niebieskim oraz kolega pana Bogusława z Łowicza ze swoją żoną – na czerwonym. Beata Leduchowska wspomina ten wypadek jako bardzo udany.

– Mąż prowadził bardzo dobrze, jeździł bezpiecznie, nigdy nie miałam przy nim obaw do-

tyczących jakiegokolwiek zagrożenia – opowiada pani Beata. I wspomina, że wypadek jej mąż miał raz, gdy motocyklem wracał do domu w dniu narodzin ich córek. Po tym zdarzeniu pozostała mu pamiątka – ślad po rozcięciu na szczęce. Bogusław Leduchowski lubił też siatkówkę i piłkę nożną – grał w drużynie Oldboy Bielow, odnoszącej zwycięstwa w amatorskiej lidze. W meczach futbolowych często stał na bramce. Energii mu nie brakowało, był człowiekiem aktywnym i wszechstronnym, zawsze był szybki.

Przez wiele lat jego sąsiadem w Domu Nauczyciela w Bielowach był Sławomir Adamczyk, który dziś tak wspomina Bogusława Leduchowskiego: – Dla mnie to był wyjątkowy kolega, prawdziwy przyjaciel, szczerzy i otwarty. Zawsze mogłem na niego liczyć. Kiedy wspominam nasze ostatnie spotkanie na poprawinach po weselu, to widzę go, jak idzie do mnie od orkiestry, uśmiechnięty i pogodny, z dedykacją piosenki Eleni „Troszeczkę ziemi, troszeczkę słońca”. Jak w kalejdoskopie przesuwały mi się przed oczami wspomnienia z 20-30 lat, kiedy ta sama piosenka towarzyszyła nam w różnych okolicznościach życiowych. Boguś był bowiem przyjacielem na dobre i złe. Spotykaliśmy się na biesiadach, graliśmy razem w drużynie Oldboyów, ale też, gdy pojawiały się poważne problemy, to Boguś służył mi pomocą o każdej porze dnia i nocy. Każdemu życzyłbym spotkania takiego dobrego człowieka na swojej drodze.

Bogusław Leduchowski był Honorowym Dawcą Krwi i oddawał krew tak długo, jak długo pozwoliło mu na to jego własne zdrowie. Niestety, jeszcze przed 50-tymi urodzinami zaczął chorować na serce, ale leczył się i regularnie badał. Choć chorował poważnie, najbliżsi nie spodziewali się, że tak szybko odejdzie. Przed śmiercią bawił się na weselu sąsiadów, był szczęśliwy i pełen życia. Zmarł nagle 2 października 2017 r., przeżywszy 52 lata. Został pochowany 4 października 2017 r. na cmentarzu w Bielowach. ewr

## RZUT OKIEM | MAJÓWKOWA AKCJA W SZKOLE PRZY UŁAŃSKIEJ



Łowicz | SP 4

### „Czwórka” pamiętała o Dniu Ziemi

W niecodzienny sposób uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 im. Marii Konopnickiej świętowali Dzień Ziemi, który przypada na 22 kwietnia. W poniedziałek, 23 kwietnia, z inicjatywy samorządu uczniowskiego, działającego pod opieką Małgorzaty Dolińskiej i Agnieszki Znyk, przeprowadzono apel połączony z happeningiem. Rozpoczął się on od krótkiej prezentacji multimedialnej przygotowanej przez uczennice klasy szóstej, wprowadzającej w tematykę uroczystości. Dziewczeta pracowały pod kierunkiem nauczycielki przyrody

Jolanty Dżurkowskiej. Następnie podsumowano konkurs plastyczny na najciekawszą zabawkę ekologiczną wykonaną z surowców wtórnych. Wygrał tekturowy krokodylek z opakowania po jajkach oraz niedźwiadek z butelki, otulony kolorowym futerkiem z pociętych foliowych torebek, wykonane przez siostry Monika i Wiktoria Pskit z klasy VI. Ostatnim punktem był happening. Na zielonym boisku przy szkole część uczniów kładła się na trawie tworząc napis: Dbajmy o Ziemię!, a pozostali siadali wokół, tworząc symboliczny kształt kuli ziemskiej. md



Uczniowie, kładąc się na trawie, utworzyli napis: Dbajmy o Ziemię!

## WITAMY WŚRÓD NAS



**Zofia**, ur. 17.04.2018 r., godz. 6.05, dł. 57 cm, waga 3.360 g, córka Dominiki i Piotra, zam. Łowicz.



**Anastazja Kazuń**, ur. 23.04.2018 r., godz. 13.20, dł. 52 cm, waga 3.250 g, córka Magdy i Dawida, zam. Łowicz.



**Wiktor Paciorkowski**, ur. 23.04.2018 r., godz. 18.45, dł. 56 cm, waga 3.900 g, syn Anny i Tomasza, zam. Łowicz.



**Ziemowit Zieliński**, ur. 24.04.2018 r., godz. 7.30, dł. 57 cm, waga 3.640 g, syn Marii i Karola, zam. Głowno.



**Antoś Dominik Łacheta**, ur. 26.04.2018 r., godz. 13.00, dł. 52 cm, waga 2.350 g, syn Barbary i Mariusza, zam. Karsznice Małe.



**Helena Redzicka**, ur. 28.04.2018 r., godz. 7.30, dł. 55 cm, waga 3.100 g, córka Anny i Macieja, zam. Strzelcew.



**Aleksander Skoneczny**, ur. 30.04.2018 r., godz. 8.30, dł. 54 cm, waga 3.390 g, syn Agnieszki i Piotra, zam. Łowicz.



**Aleksander Mańkowski**, ur. 30.04.2018 r., godz. 21.00, dł. 57 cm, waga 3.500 g, syn Moniki i Radosława, zam. Skowroda Pld.



**Amelka Zabost**, ur. 1.05.2018 r., godz. 7.45, dł. 56 cm, waga 3.820 g, córka Beaty i Tomasza, zam. Zabostów Duży.



**Anastazja Kamińska**, ur. 1.05.2018 r., godz. 22.40, dł. 59 cm, waga 3.700 g, córka Darii i Pawła, zam. Łowicz.

## Gmina Zduny | KGW

### Storczyki z dziecięcych rajstopek

20 par z kilkunastu Kół Gospodyń Wiejskich działających na terenie gminy Zduny spotkało się w piątek, 27 kwietnia, w Domu Kultury w Zdunach, na warsztatach robienia sztucznych kwiatów.

Poprowadziła je ich koleżanka Renata Pędziejewska, przewodnicząca KGW w Strugenicach.

Kilka miesięcy temu pani Renata, szukając sobie zajęcia na

czas rekonwalescencji po operacji, natrafiła w internecie na instrukcję jak można z kolorowych dziecięcych rajstopek wykonywać kwiaty, a z nich – kompozycje i stroiki.



Czas na warsztatach panie spędziły naprawdę pracowicie. Technika robienia kwiatów, której nie znały, choć okazała się pracochłonna, to nie była trudna.

Jak się dowiedzieliśmy na zajęciach, potrzebny jest do tego również drut (łodyżki i zarys płatków) i zielona taśma (którą owija się drut). Jak się okazuje, są to już gotowe materiały produkowane specjalnie do takiego celu, na opakowaniach których widnieje nazwa „florystyczne”. I nawet można je kupić w Łowiczu.

– Jest to bardzo pracochłonne, ale podoba mi się. Myślę, że będę robiła takie stroiki. Pomimo wieku lubię się czegoś nowego nauczyć – powiedziała nam jedna z uczestniczek warsztatów.

– Początkowo bałyśmy się, że tego nie „złapiemy”, ale nie jest to takie trudne. Wymaga tylko cierpliwości i pracy – dodała inna kobieta.

– Jola, ale fajny pomysł miałaś z tymi warsztatami – tą opinię, skierowaną do Jolanty Perzyny, przewodniczącej Gminnej Rady Kobiet w Zdunach, udało nam się zasłyszeć na warsztatach. Pani Jolanta deklarowała, że podobne warsztaty – na których panie będą uczyły się czegoś ciekawego od swoich koleżanek – będą organizowane w przyszłości.

Uczestniczki piątkowych warsztatów z 50 par fabrycznie nowych dziecięcych rajstopek „wyczarowały” storczyki i róże. mwk

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Przed 100-leciem odzyskania niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana – odcinek 26

# Sens domowych zdjęć

Z Arturem Roźniatą, nauczycielem w SP 1 w Łowiczu, instruktorem pływania, myśliwym, ale przede wszystkim fotografem, animatorem kółka fotograficznego w „Jedynce”, rozmawiamy o tym, jak Polacy fotografują i czemu rodzinna fotografia może służyć.

## ■ Pamięta Pan, kiedy po raz pierwszy nacisnął przycisk w aparacie i jaki to był aparat?

– Zamierzchnie czasy... – To była Smiena 8, aparat mojego Taty. To było duże ryzyko nim fotografować, bo na bodajże 24 klatki filmu, wówczas FOTON-owego, część wychodziła przeświecona, część wprost przeciwnie. Ale to była wielka frajda, najczęściej robiliśmy zdjęcia przy okazji wyjazdów na wczasy. Kolejny aparat, który kupiłem sam, bo już pracowałem, to już była „Idiotkamera” Elcom. Ona już oznaczała postęp, bo gwarantowała, że zdjęcie będzie jasne i wyraźne, kupiłem ją na bazarze. Następny był Zenit TTL, potem Nikon D40, następnie Nikon D300, teraz mam Nikona D800.

## ■ Coraz lepszy sprzęt, więc chyba to Pan miał coraz większe wymagania?

– W moim przypadku z fotografią jest jak z picciem morskiej wody: im się więcej pije, tym się więcej pić chce.

## ■ Co Pana pociąga w fotografii?

– Najprościej byłoby powiedzieć: Bo lubię. Człowiek zawsze pragnął podróżować w czasie i chciał zostać w tym przedziale czasowym, kiedy było mu dobrze, był młody, piękny i zdrowy, kiedy dobrze mu się działo i czuł się bezpiecznie. Ja akurat lubię rozmawiać z ludźmi i fotografować ich w różnych okolicznościach, lubię też robić zdjęcia przyrody. Nie wiem, z czego to wynika.

## ■ Zdarza się Panu, że upatrzy sobie Pan jakąś scenę, z człowiekiem, którego Pan nie zna i podchodzi Pan do niego i mówi, że chciałby jemu właśnie zrobić zdjęcie?

– Tak. Teraz jesteśmy z dziećmi na etapie przygotowywania prac na konkurs „Muzealne spotkania z fotografią”, w ramach którego utrwalamy ludzi wykonujących ginące zawody – bo chcę, by moje dzieci z naszego koła dowiedziały się, że buty to nie tylko supermarket z koszykiem z butami, ale, że byli, a nawet nadal są ludzie, którzy buty naprawiają i z tego żyją. Podobnie odwiedziliśmy ostatnio najstarszy zakład fryzjerski na Podrzecznej, odwiedziliśmy pana Bazaka w tej jego precyzyjnej pracowni na Przyryнку, w której oprawia obrazy, przedwczoraj byliśmy u kowala, pana Buczka, w Bolimowie. Dzięki temu te dzieciaki uczą się trochę historii, poznają trochę wspomnień o Łowiczu. Dużo zależy od tego, jaka jest grupa, teraz mam kilku chłopców niesformych...

## ■ Z takimi często się najlepiej pracuje.



Na zdjęciu od lewej: Jakub Roźniata, Nina Stoniewicz, Robert Kowalczyk, Maja Chwiedziejewicz, Artur Roźniata, Marcin Walczak, Jan Pełka.

– Jak ruszamy do pracy, do zdjęć – to zachowują się wzorowo. Przy tym sobie pomagają no i potrafią załatwić wszystko, z każdym się dogadają. To oni mnie motywują, by gdzieś się wybrać. Pamiętam, jak byli zafascynowani, gdyśmy przez dziurę w murze wchodzili do starego młyna w Strugienicach i fotografowali tamte maszyny. To są takie sytuacje, w które oni angażują się całym sobą. Ja ich uczę komponowania zdjęcia, pokazywania danej rzeczy od innej strony.

## ■ Obecnie w Polsce prawie każdy fotografuje...

– Bardzo to się wszystko demokratyzowało, nawet dziecko może robić zdjęcia, osoba dorosła, osoba starsza. I to jest wspaniałe. Aczkolwiek trzeba spojrzeć jak bardzo spłyca się treść zdjęć i jakość ich wykonania.

## ■ Brakuje chyba dobrego przyjrzenia się: co fotografować i z jakiego ujęcia?

### PRZEZ ROK, CO TYDZIEŃ, O POLSCE

Na rok przed 100. rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę zainaugurowaliśmy cykl cotygodniowych rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiłowań, których pytamy o to, jaka jest nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że każda z osób, którą

– Większość zdjęć, jakie są robione, to są zdjęcia z daleka, co do których nie wiadomo, co mają pokazywać.

## ■ Jakże jeszcze błędy ludzie popełniają fotografując?

– W tej chwili najczęściej zdjęć ludzie wykonują aparatami telefonicznymi. A to jest aparat, który jest dedykowany Internetowi, zdjęcie, które z niego uzyskamy, to jest maksymalnie 5x5, one bardzo ładnie wyglądają w Internecie i tylko tam – na małym wyświetlaczu, w telefonie.

## ■ Czyli nie nadają się do robienia z nich odbitek?

– Raczej nie. Zdarzy się, że wyjdzie zdjęcie wielkości 10x8 czy 12x8, ale najczęściej to są zdjęcia nieostre. Ale najczęstsze błędy to jest brak pomysłu jeśli chodzi o fotografowanie sylwetki. Aparat to jest proste narzędzie, on nie myśli za nas. Ma wbudowanych wiele funkcji, ale od myślenia jesteśmy my. Żeby zachować

prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczynała naukę, emocjonalnie bądź rodzinnie czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana. Nasze wywiady – obecny jest kolejnym – mają na celu pokazać nam Polskę taką, jaką jest: jej korzenie, doświadczenia historyczne, ale

proporcje ciała, zdjęcie powinno być zrobione na pewnej wysokości od ziemi. Jeżeli chcemy zrobić całą sylwetkę, to powinniśmy aparat ustawić na wysokości spłotu słonecznego, jeśli chcemy zrobić portret od pasa w górę, to środek ciężkości przenosi się gdzieś w okolice szyi, jeżeli chcemy mieć zdjęcie twarzy, to obiektyw ustawiamy na wysokości nosa, oczu. Jeżeli zdjęcie zrobimy z żabiej perspektywy, od dołu, to sylwetka będzie zdeformowana: kogoś niskiego wzrostu w ten sposób wydłużymy, ale wydłużymy korpus i głowę. Przy ujęciu z góry, z kolei nogi robią się pokracznie krótkie, a głowa bardzo duża.

Inna sprawa to jest bezmyślne używanie lampy błyskowej. Ona jest świetnym narzędziem, ale nieumiejętnie używana zabija taki walor jak cień i bardzo spłaszcza zdjęcie. Ono jest wtedy całe doświetlone jednakowo i przez to wygląda jak zdjęcie do dowodu osobistego. Na nim nie ma nie tylko cienia pod okiem, ale w ogó-

przede wszystkim stan obecny: miasto, wieś, szkołę, biznes, rodzinę, zdrowie, rozrywkę, nasze nawyki, tworzące się zwyczaje, sukcesy i porażki, normalność i patologie. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, ale chcemy, by całość stworzyła ciekawy kalejdoskop, obraz naszego kraju. Redakcja

le niczego, co może świadczyć o charakterze człowieka.

Wracając do fabuły zdjęcia. Zdjęcie jest formą przekazu, którą czytamy. W naszej kulturze czytamy od lewej do prawej – więc jeżeli chcemy przedstawić coś, co dla nas jest na tym zdjęciu najważniejsze, to ten element powinien się znaleźć z lewej strony. Na przykład jeśli chcę się sfotografować przy piramidzie Cheopsa i chodzi mi o to, bym ja był najważniejszym na tym zdjęciu, to powinienem się tak ustawić, by w kadrze być po lewej stronie, a piramida dalej. A jeśli chcę przede wszystkim pokazać wspaniałość tej piramidy – to ją umieszczę w kadrze z lewej.

Ważne też jest ustawienie osoby fotografowanej: jeśli ona będzie miała twarz skierowaną na zewnątrz zdjęcia, to niejako odcina się od tego, co jest innego na tym zdjęciu. Więc jeśli chcemy koniecznie pokazać czyjś lewy profil, to powinniśmy tę osobę ustawić z prawej strony – wtedy ona będzie częścią tego, co się w kadrze dzieje.

■ Ładnie to Pan określił, że fotografując chcemy zachować w pamięci dobre momenty z naszego życia. Najczęściej robimy ostatnio zdjęcia komórkami, szybko udostępniamy, znajomi obejrzą – i potem te zdjęcia już nikną gdzieś w natłoku kolejnych. Czy to więc spełnia tę funkcję, jaką kiedyś pełniła fotografia rodzinna, że służyła do opowiadania historii: że się siedało przy albumie, w którym

zdjęć było stosunkowo niewiele – i wspominało? Można było z dziećmi usiąść, pokazać, przypomnieć, zapytać „Pamiętacie jak to było?...”, opowiadać rodzinne historie. Czy dziś, gdy zdjęcie szybko znika w sieci, nie tracimy czegoś?

– Ja uczestniczę w życiu fejsbukowym i gdy przeglądam strony Facebooka to odnoszę wrażenie, że ludzie mają w sobie ogromną potrzebę ekshibicjonizmu. Pokazują nieraz jakieś rzeczy zupełnie bezkrytycznie. Każdy ma potrzebę, żeby się pochwalić jeśli uczestniczy w czymś nadzwyczajnym, aczkolwiek to się dzieje na ogromną skalę.

Jest taki pisarz współczesny Wiesław Myśliwski, który w swej książce „Kamień na kamieniu” napisał, że polska wieś umarła w 1983 roku. Zastanawiałem się, o co chodziło w tym stwierdzeniu i chyba zrozumiałem. Mieszkałem na podłowieckiej wsi, pamiętam te czasy, czasy mego dzieciństwa. Wtedy, gdy się kończył dzień, sąsiedzi siadali przed domem na stołkach do baniek i rozmawiali. Nie trwało to długo, ale rozmawiali. Teraz nie ma już stojaków do baniek, ludzie nie rozmawiają ze sobą. Jak się przejeżdża przez łowickie wsie, to one sprawiają wrażenie wymarłych – natomiast każdy ma na Facebooku po 3 tysiące znajomych – a nie wie, co się dzieje z sąsiadem. Kiedyś, gdy ktoś rano złamał palec, to koło południa już cała wieś wiedziała. Dziś na Facebooku przekazujemy informacje o wszystkim i w tym przejawia się brak krytycyzmu. Raz, że to jest świetne vademe-cum dla złodzieja, dwa, że czasem pokazywane są sytuacje, które po jakimś czasie budzą zakłopotanie.

## ■ Możemy żałować, iż daną fotografię umieszciliśmy?

– Tak, gdy następnego dnia minie stan euforii i wrócimy do stanu używalności. Można wtedy próbować to zdjęcie wyrzucić, ale czasem się okazuje, że ktoś je już skopiował i puścił dalej. Ta chęć pokazania się, nawet za cenę tego, że w karykaturalnym ujęciu, jak to jest wtedy, gdy robimy selfie, jest jakąś rewolucją w kulturze. Te zdjęcia nie mają żadnych walorów estetycznych, nie noszą żadnego przekazu poza tym, że oznajmiają, iż właśnie jesteśmy tu a tu.

## ■ Czyli to wychodzi na zewnątrz, zamiast służyć rodzinie?

– Tak, to jest obnażanie się, chęć podzielenia się radością, bez zastanawiania się z kim się dzieli, jak to wygląda i jak to może być odebrane.

■ Wróćmy do ilości robionych zdjęć, bo w technologii cyfrowej wykonujemy ich setki. Jak je selekcjonować: z dwustu zrobionych od razu zostawić tylko 20 najlepszych i trzymać w komputerze? O odbitkach zapomnieć? Tak, żeby te fotografie służyły czemuś dobremu: opowiadaniu pozytywnych historii o naszym życiu?

– Ja jestem zwolennikiem odbitek. Dlatego, że na własnym przykładzie mogę powiedzieć: gromadziłem zdjęcia, uszkodziłem dysk – i zdjęć nie ma. A nie jestem zwolennikiem puszczania zdjęć

w chmurę, czyli umieszczania ich w pamięci internetowej. Poza tym technologia się zmienia, za jakiś czas może być tak jak z techniką VHS: kiedyś wszyscy mieli filmy kręcone na kasetach, teraz, jeżeli ktoś w odpowiednim czasie nie przegrał ich na płytę, to one są właściwie nie do wykorzystania. Natomiast odbitka zostaje, w zasadzie nic się z nią nie dzieje, poza tym, że musimy ją wywołać, a potem znaleźć fajny album, w nim ją umieścić i opisać.

#### ■ Ostatnio one już nawet kolorów nie tracą.

– Z tym, że nie zawsze technika daje automatycznie jakość. Dostępny obecnie sprzęt jest naprawdę wysokiej jakości, można nim robić wspaniałe zdjęcia, ale jeśli porównujemy zdjęcia robione teraz z tymi z czasów dagerotypii czy z początków XX wieku, to wydaje się, że obecnie robione są nieprzemysłane, mialkie. Może to wynika z tego, że się nie zastanawiamy nad ujęciem, bo wiemy, że mamy na karcie do dyspozycji tysiąc zdjęć.

■ **Wracając do odbitek: nie ma sensu ich robić, gdy cyfrowych ujęć mamy zrobionych kilkadziesiąt. Czy radzi Pan, by po rodzinnej imprezie, np. po I Komunii Św. – wybrać np. 20-30 najlepszych i zlecić odbitki?**

– Ja sobie zazwyczaj zostawiam około 2,3 dni, nawet około tygodnia, zanim do zrobionych zdjęć usiądę i zacznę je przeglądać. Ponieważ bardzo często jest tak, że mamy inne wyobrażenie o tym, co robiliśmy, a inaczej one faktycznie wyglądają. Jeżeli je przeglądamy na komputerze godzinę po zrobieniu, to czasem przeżywamy zawód, że to, co widzieliśmy, miało wyglądać zupełnie inaczej. A po tygodniu zaciera się już w pamięci ten rzeczywisty obraz, który oglądaliśmy i wtedy kierujemy się już potrzebą tego, co chcielibyśmy zachować. Dobrze jest więc selekcjonować najlepsze zdjęcia, ale nie robić tego zbyt szybko. Na pewno trzeba usuwać wszystkie zdjęcia, które nie są czyste fabularnie: w których ktoś nam wszedł w kadr, gdzie widać kawa-

łek czyjeś głowy czy ktoś ma zamknięte oczy.

Oczywiście, są zdjęcia, które nie są dopięte na ostatni guzik, ale mają w sobie to coś, jakiś błysk w oku, jakiś wyraz twarzy – te należy zostawić. Bo chodzi o to, by zdjęcia pokazywały ludzi takimi, jakimi są. Ja nie noszę zdjęć ustawianych. Najgorzej jest, gdy ktoś nam każe się do zdjęcia uśmiechać: wtedy czujemy sztywność w okolicach zuchwy, oczy nam się nienaturalnie zmieniają i to wszystko widać na zdjęciach. Natomiast ludzie uchwyceni na zdjęciu w trakcie rozmowy nie grają, nie pozują, są normalni i później, gdy oglądają te zdjęcia, akceptują samych siebie. Przy czym to kobiety zwykle chętniej pozują i łatwiej wskażą potem, z dziesiątków zdjęć, to jedno, które chcą zachować, a faceci z zasady pozować nie lubią.



Dziś na Facebooku przekazujemy informacje o wszystkim i w tym przejawia się brak krytycyzmu. To jest obnażanie się, chęć podzielenia się radością, bez zastanawiania się z kim się dzieli, jak to wygląda i jak to może być odebrane.

■ **Dla Pana fotografowanie jest pasją, ale rozumiem, że ktoś, kto chce tylko po prostu dokumentować życie rodzinne, towarzyskie, także powinien starać się o to, by ci, których chce uwiecznić, nie pozwolili?**

– Tak, żeby to było jak najbardziej naturalne. Najfajniej jest, gdy na przykład gramy w piłkę na plaży, a żona w tym czasie cyknie zdjęcie. To nie mają być zdjęcia artystyczne, ponieważ, by ta-

kie robić, trzeba mieć i zaplecze, i przygotowanie, i sprzęt, i stworzone warunki. Mówimy o zdjęciach, które mają być wehikułem czasu, pokazywać to, co było, ten czas, kiedy było nam tak dobrze, że chcielibyśmy do niego wrócić. Naszą mamę, która miała wielkie okulary i kostium kąpielowy, który teraz wydaje się nam dziwaczny, ale była przekochana, bo akurat nalewała nam herbatę z termosu, gdy byliśmy na plaży... Po jakimś czasie, gdy już mamy nie ma, ta fotografia okazuje się oknem, przez które wchodzimy i ponownie znajdujemy się na tej plaży, obok mamy, gdzie jest bezpiecznie i fajnie, jest tak, że nie chce się stamtąd odchodzić. Taki jest sens naszych, domowych zdjęć i ich układania w albumy.

Bo zdjęcia, ukazujące to, co dla nas jest dziś banalne, za trzydzieście lat będą dokumentem, ukazującym jak myśmy żyli w tej epoce. Fakt, że u nas, w Łowickiem, na weselach, chrztach, Komuniach są fotografowie, że te zdjęcia są zbierane, świadczy o tym, że mamy się czym pochwalić, o poczuciu dumy, że mamy rodzinę, której się nie wstydzimy. Na weselach młodzi chętnie pozują z dziadziusiem 90-letnim, z babcią, chrzestnymi, całą rodziną. Pomimo tych czasów, które nie służą rodzinie, kiedy tyle działań niszczy i rozwała wspólnotę, u nas, na rodzinnych uroczystościach widać, że ci ludzie coś do siebie mają, że bardzo chętnie pozują z sobą spotykają, że rodzinną wspólnotę cenią i szanują. Na rodzinnych imprezach wymagają od fotografa, że na pewno trzeba pokazać to czy tamto, że na pewno trzeba ująć babcię, która już jest chora, ale to jest bardzo ważna osoba... I taki powinien być sens rodzinnych zdjęć – tych okazjonalnych. A zdjęcia robione komórką w kościele służą tylko temu, by się pochwalić, że jestem na imprezie – i zaraz to wstawiam na Facebooka. Być może to też ma sens, może jest wyrazem chęci pokazania, że ja też w tej wspólnotce uczestniczę.

Rozmawiał Wojciech Waligórski

#### DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

■ burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i klęsce międzywojennego XX-lecia;  
■ **Krzysztofem Górskim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i – w kolejnym odcinku – o sychłowym okresie PRL w Łowiczu;  
■ **Januszem Kukieją** ze Związku Dużych Rodzin 3plus, o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;  
■ położną **Małgorzatą Grzegorzycą** o tym, co się zmieniło na oddziałach położniczych i o cudzie narodzin nowego życia;  
■ ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie i że to nie jest panaceum na wszystko;  
■ **biskupem seniorem Józefem Zawitkowskim** o świątach Bożego Narodzenia w Łowiczu;  
■ dziennikarzem **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;

■ archiwistą **Markiem Wojtylakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;  
■ wolontariuszką **Agnieszka Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganie innym;  
■ **Cezarym Gawrońskim** z miejskiej komisji trzeźwościowej o tym, jak Polacy piją i co robić, by pić mniej;  
■ psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;  
■ **Wojciechem Czubatką** – o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;  
■ **Adamem Rogowskim-Tylmanem**, ordynatorem oddziału chirurgicznego szpitala w Łowiczu, specjalistą onkologiem, o tym, kto nas będzie leczył na raka i jak ta choroba przestaje być tabu;  
■ **Jakubem Petelewiczem**, pracownikiem naukowym Centrum Badań nad Zagładą Żydów, o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich zaangażowaniu w ich ratowanie;  
■ podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**, Komendantem Powiatowym

Policji w Łowiczu, o kondycji polskiej policji;  
■ **Beata Jeziorowska**, polonistką w Pijarskim Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu, o tym, jakim językiem mówią licealiści;  
■ **ks. Romanem Batorskim**, proboszczem w parafii w Słubicach k. Sannik, wykładowcą bibliotyki i greki w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu, o wierze Polaków;  
■ **Justyną Tufalską**, autorką pracy licencjackiej pt. „Od obyczajności do mody – przemiany weseł łowickich”, o tym, jak Polacy organizują wesela i jak się na nich bawią.  
■ **dr Anną Leszczyńską**, doradcą podatkowym, właścicielką Kancelarii Podatkowej Aneks, o podatniku w gąszczu przepisów.  
■ **Witoldem Kosińskim**, handlowcem, właścicielem dwóch niewielkich sklepów spożywczych, o szansach polskiego drobnego handlu.  
■ **Alicją Chojecką**, właścicielką najstarszego z istniejących w Łowiczu biur podróży, o majowych i wakacyjnych zagranicznych wyjazdach Polaków.



Warszawa, 23 marca 1935. Posłowie w bufecie sejmowym w dniu uchwalenia nowej konstytucji.



Warszawa, 7 kwietnia 1935. Odczyt wicemarszałka sejmu Stanisława Cara „O nowej konstytucji” w Teatrze Wielkim.

## Historia i Teraźniejszość | Czego nas uczy ostatnie 100 lat

# Siła władzy

Dziś 17. odcinek naszego cyklu „Nieskończenie Niepodległa”, realizowanego przy współpracy z niezależnym ośrodkiem dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”. Opisuujemy jak wprowadzono tzw. konstytucję kwietniową i jak rządy sanacyjne coraz bardziej ograniczały swobody demokratyczne.

Krach ekonomiczny na świecie potęgował polskie obszary biedy. Napięcia społeczne wzmacnia autokratyczny Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem – na wszelkie problemy odpowiadał uszytym dyktatorowi. Lekceważenie oponentów dochodziło do szczytu, gdy fortelem przeforsowane zostają założenia Konstytucji. Podległy Józefowi Piłsudskiemu Prezydent podpisuje nową ustawę zasadniczą w kwietniu 1935. Działa już wtedy, po wcześniejszym zamachu ukraińskim, Berezka Kartuska.

Państwo nie reaguje na narastającą polaryzację geopolityczną, nie buduje systemu realnych sojuszy. Pakty o nieagresji, podpisane z Rosją bolszewicką i hitlerowskimi Niemcami w 1932 i 1934 roku, sam Marszałek Piłsudski uważa za krótkoterminowe. Zamiast we-

wnętrznego konsensusu, dającego szanse skuteczniejszej obrony kraju, władza pogłębia podziały, dla części przeciwników mając obóz koncentracji.

■ **26 stycznia 1934** – BBWR wykorzystuje manifestacyjną nieobecność opozycji na sejmowej sali obrad podczas dyskusji nad projektem nowej Konstytucji i – zyskując tak niezbędną większość – przyjmuje tezy konstytucyjne za nową ustawę zasadniczą.

■ **Stanisław Car podczas sejmowej debaty nad projektem zmiany Konstytucji** Zrywamy z systemem rządów parlamentarnych. [...] Prezydent Rzeczypospolitej będzie posiadał uprawnienia, co do których nie będzie krępowany żadną inną wolą. Te uprawnienia ściągają się przede wszystkim do prawa powoływania rządu bez udziału jakiegokolwiek innego czynnika, do zerwania z rolą prezydenta Rzeczypospolitej jako notariusza, kładącego jedynie swój podpis na akcie.

Warszawa, 26 stycznia 1934  
■ **Bernard Singer (publicysta) w artykule Nagle i niespodziewane uchwalenie nowej Konstytucji**

Wicemarszałek Car odczytał swój referat, a później przedstawiciele poszczególnych klubów sformułowali swój stosunek do projektu. Były to na ogół krótkie deklaracje. Każdy klub po odczytaniu swojej deklaracji opuszczał

sala posiedzeń [w akcie protestu wobec projektu]. [...] Spostreżono, że można skorzystać z nieobecności posłów opozycyjnych na sali i posiadać w tej chwili kwalifikowaną i przepisana przez Konstytucję większość. Teraz albo nigdy. [...] Wicemarszałek Car prosi o głos i wnosi, aby tezy konstytucyjne nazwać ustawą konstytucyjną. [...] Car składa wniosek o głosowanie nad całym projektem w drugim i trzecim czytaniu. Większość sejmowa oczywiście głosuje. W ten sposób tezy konstytucyjne zgłoszone o godzinie 10.00 przestoczoły się w projekt ustawy konstytucyjnej, przyjętej w trzech czytaniach o godzinie ósmej z minutami wieczorem.

Warszawa, 26 stycznia 1934  
■ **17 czerwca 1934** – prezydent RP podpisuje rozporządzenie, na mocy którego powstaje obóz izolacyjny w Berezce Kartuskiej dla osób podejrzanych o działalność antypaństwową. Bezpośrednią przyczyną jest śmiertelny zamach na ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego, przeprowadzony 15 czerwca. Władze umieszczają w nim przeciwników politycznych na podstawie decyzji administracyjnej (bez wyroku sądowego), bez możliwości odwołania. W obozie są stosowane tortury psychiczne i fizyczne.

■ **Z artykułu w przrządowej „Gazecie Polskiej”**

Obozy koncentracyjne. Tak. Dlaczego? Dlatego, że widać owych osiem lat pracy nad wielkością Polski, osiem lat przykładu i osiem lat osiągnięć, osiem lat krzepnięcia – nie wystarczyło. [...] Do pewnych środowisk, biorących łagodność za słabość, wyrozumiałość za brak stanowczości, trzeba takich metod, jakie są dla umysłów i psychiki tego typu jedynie zrozumiałe.

Warszawa, 19 czerwca 1934  
■ **23 kwietnia 1935** – prezydent Ignacy Mościcki podpisuje tzw. Konstytucję kwietniową. Nowa ustawa zasadnicza przyznaje jeszcze większe prawa prezydentowi. Od tej pory jest odpowiedzialny jedynie „przed Bogiem i historią”.



Afisz z 1934 roku.



Warszawa, 23 kwietnia 1935. Ceremonia podpisania nowej konstytucji przez prezydenta RP Ignacego Mościckiego w Sali Rycerskiej na Zamku Królewskim w Warszawie.

# Kultura

Łowicz | Galeria Browarna

## Wystawa Jana Dziędziory otwarta

Do końca maja w Galerii Browarna w Łowiczu będzie można oglądać wystawę „Jan Dziędziora. Postać milcząca”. Jej wernisaż miał miejsce w piątek, 27 kwietnia.

Warto się wybrać, ponieważ na co dzień prace Jana Dziędziory są dostępne jedynie na stałej ekspozycji „Krag Arsenau” w Muzeum w Gorzowie Wielkopolskim, większość z nich znajduje się jednak w zbiorach prywatnych, podobnie jak te, prezentowane w Łowiczu. Poprzednia wystawa była zorganizowana w grudniu ubiegłego roku w Domu Plastyka w Warszawie z inicjatywy żony artysty Maryny Tyszkiewicz oraz



Gości wernisażu witają prowadzący Galerię Browarna Andrzej i Elżbieta Biernacki.

Jacka i Filipa Gładkowskich. Ta w Łowiczu jest niejako jej drugą odsłoną, ale rozszerzoną.

Na wernisażu o życiu i twórczości Jana Dziędziory w duży skrócie opowiedział Andrzej

Biernacki. Przypominał, że była to jedna z czterech głównych postaci środowiska warszawskiego Arsenau (obok Jacka Sienickiego, Jacka Semplińskiego i Barbary Jonscher, których wystawy



Grupa obrazów z obiektami w pomarańczowej barwie to prace Jana Dziędziory z lat 60.

w przeszłości miały miejsce w Galerii Browarna). Tak jak całe to środowisko, protestował przeciwko sztywnym ramom oficjalnie panującego socrealizmu, który szybko stał się tandetą, ale także przeciw-

ko powszechnie przyjętemu pojęciu piękna. W centralnym miejscu stawał człowiek, ale dalekiego od idealizacji i pomnikowości. Interesowały go anonimowe postaci często uważane za najniższe

warstwy społeczne, pozbawione głosu w publicznym dyskursie, bądź obiekty nie cieszące się w społeczeństwie renomą (jak choćby budka z piwem, temat jednego z prezentowanych obrazów).

Za życia Dziędziory odbyły się dwie wystawy jego dzieł – wydać by się mogło, że to mało, ale zdaniem Andrzeja Biernackiego to wystarczyło. Podkreślił on, że dorobek Jana Dziędziory, oprócz kategorii czysto estetycznych, można też rozpatrywać pod kątem etycznym – jako postawę osoby niezłomnej, która wolała wybrać izolację niż podążanie za obowiązującym nurtem.

Wśród gości wernisażu znaleźli się m.in. uczniowie Jana Dziędziory – Wiesław Kędziński (który miał też duży udział w zorganizowaniu tej wystawy) i Dariusz Bartosiewicz.

Wystawę można oglądać w Galerii Browarna w czwartki, piątki i niedziele w godzinach 16.00-18.00. Składa się ona z kilkunastu różnych prac, znajdziemy w niej zarówno obrazy, jak i rysunki – miłośnicy Dziędziory do dziś spierają się o to, w której dziedzinie spełnił się on najbardziej. tm

Łowicz | Nowe oblicza kameralistyki

## Klarnet i fortepian na początek cyklu koncertów

Klarnecista z Łowicza Dominik Domińczak oraz Radosław Stefański, pianista specjalizujący się szczególnie w wykonaniach kameralistycznych, zagraли 28 kwietnia koncert w Samorządowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Łowiczu.

Wydarzenie to było pierwszym z koncertów cyklu „Nowe oblicza kameralistyki”, realizowanego w ramach małego grantu Łowickiego Ośrodka Kultury. Dominik Domińczak jest pomysłodawcą projektu. Do wspólnego zagrania na otwarcie cyklu zaprosił swojego nauczyciela z katedry kameralistyki Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuty Bacewiczów w Łodzi.

Muzycy rozpoczęli utworem z najwyższej możliwej półki – Koncertem klarnetowym A-dur W. A. Mozarta, który uchodzi dziś za utwór obowiązkowy w repertuarze każdego poważnego klarnecisty. Mistrz napisał go pod koniec życia z myślą o wirtuozie klarnetu Antonie Stadlerze.

Później Radosław Stefański sam zagrał Manuer G-dur I. J. Paderewskiego, nawiązując tym samym do jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Dominik Domińczak przypomniał też polityczne i społeczne dokonania wielkiego Polaka.

Po powrocie na scenę klarnecisty, publiczność usłyszała Concertino na klarnet i orkiestrę F. Busoniego. Podobnie jak koncert klarnetowy Mozarta, było napisane na klarnet i orkiestrę. W sobotnim konkursie rolę orkiestry pełnił samodzielnie Radosław Stefański.



Domińczak – pomysłodawca cyklu koncertów „Nowe oblicza kameralistyki”.

Zakończenie koncertu było już lżejsze – muzycy wykonali „Sholem alechem, rov Feidman” B. Kovacs – to wyraz fascynacji muzyką klezmerską, na której opierał się węgierski klarnecista i kompozytor.

Publiczność (szkoda, że niezbyt liczna, ale za to słuchająca z uwa-

gą i zainteresowaniem) nagrodziła występ owacją, prosząc o bis – i doczekała się. Duet wykonał bluesa z Poematu symfonicznego „Amerykanin w Paryżu”. G. Gershwin.

Dominik Domińczak dziękując współorganizatorom i publiczności szczególnie podziękowała złożył Edwardowi Bednarkowi, którego określił zasłużonym mianem legendy łowickiego klarnetu, przyznając, że w znacznej mierze dzięki słuchaniu w dzieciństwie gry pana Edwarda zafascynował się muzyką.

Następny koncert z cyklu „Nowe oblicza kameralistyki” odbędzie się prawdopodobnie w czerwcu w Łowickim Ośrodku Kultury, usłyszymy wówczas klarnet i akordeon, możemy się więc spodziewać raczej repertuaru lżejszego, klimatem bliższego końcówce pierwszego koncertu. tm

Nieborów | Ciekawa wystawa i prelekcja

## Różne oblicza papieru

Dziś w piątek, 4 maja, o godz. 16.00 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Nieborowie zostanie otwarta wystawa pt. „Różne oblicza papieru”. Zostanie zaprezentowanych na niej ponad 30 prac, w tym również przestrzennych, do stworzenia których został wykorzystany papier, autorstwa Svitlany Khadzynowej i Agnieszki Andruszkiewicz. Pierwsza z nich jest absolwentką Poligraficznego Instytutu im. Iwana Fiodorowa we Lwowie, w 1995 r. obroniła pracę doktorską w Ukraińskiej Akademii Drukarstwa i uzyskała stopień doktora nauk technicznych. Od 2000 r. jest adiunktem w Instytucie Papiernictwa i Poligrafii, Wydział Zarządzania i Inżynierii Produkcji Politechniki Łódzkiej.

Od tego też roku rozpoczęła „przygodę” z papierem czerpanym w swojej twórczości. Dzięki temu zainteresowaniu pozna-

ła Agnieszka Andruszkiewicz, z którą już kilkakrotnie wystawiała swoje prace. Pani Agnieszka pochodzi zaś z Głowna, a obecnie mieszka i tworzy w Łodzi, jest absolwentką Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Tadeusza Makowskiego w Łodzi, magistrem-inżynierem Instytutu Papiernictwa i Poligrafii Politechniki Łódzkiej oraz doktorantką na Wydziale Form Przemysłowych Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie.

Uzupełnieniem wystawy będzie prelekcja, która rozpocznie się o godz. 17.00. Svitlana Khadzynowa przybliży historię papieru, charakterystykę papierów z różnych części świata.

Dyrektor biblioteki Andrzej Czupnik powiedział nam, że wystawa pozostaje w związku z Dniem Bibliotek, który w tym roku obchodzony będzie 8 maja. tb

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**  
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

**SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** Janusz Dubas  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** Zbigniew Wroniecki  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728  
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman  
- wtorki, piątki w godz. 16 -19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. Grażyna Dąbrowska  
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16  
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK dr Karolina Gajda**  
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
Jacek Pełka  
specjalista neurolog  
Adres: Łowicz ul. Długa 20d  
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl  
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

\*ból głowy \*zawroty głowy \*szumy uszne \*ból kręgosłupa \*zaburzenia czucia \*padaczka \*stwardnienie rozsiane \*ch.Parkinsona \*zaburzenia widzenia \*zaburzenia snu \*nerwice \*depresje \*zaburzenia lekowe \*zaburzenia pamięci \*zaświadczenia dla pracodawcy \*zaświadczenia do ZUSu \* i inne.

**MEDYCINA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman  
specjalista dermatolog

► CHOROBY SKÓRY  
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE  
► ELEKTROKOAGULACJA  
► MEZOTERAPIA ► PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3  
ZAPISY: 512-088-404

prywatny gabinet lekarski  
**LEKARZ INTERNISTA**  
Roman Wasilewski  
**EKG**

CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20  
sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe  
Pozostałe dni po uzgodnieniu tel.  
Badania sportowców (do 23 r. życia)  
Główny, ul. Czarnieckiego 16  
tel. 502-758-980, 42/719-49-09

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:  
Gabinet czynny: wt., pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | 696-736-880

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**  
DANUTA GRZYCZYŃSKA  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

lek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**  
SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,  
poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75  
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043



Prezentowane prace przenoszą oglądających do świata fantazji, snów, baśni i mitów.

## Łowicz Archetyp kobiety – według trzech kobiet

Trzy artystki i trzy różne spojrzenia, za to jeden temat, w dodatku obecny w twórczości człowieka od samego jej zarania, jeszcze w czasach prehistorycznych – kobieta.

W Muzeum w Łowiczu możemy oglądać prace Natalii Anny Kalisz, Roksany Kularskiej-Król oraz Karoliny Matyjaszkowicz.

Ich wspólna wystawa pod tytułem „Wielka Bogini” została otwarta 28 kwietnia. Inspiracją były badania Carla Gustava Junga, który w swoich antropologicznych, kulturoznawczych i psychoanalitycznych pracach wyodrębnił, a następnie rozwijał pojęcia archetypu – figury zapisanej w zbiorowej świadomości ludzkości, niezależnie od szerokości geograficznej i kręgu kulturowego. Jednym z takich archetypów była właśnie kobieta-bogini.

Podczas wernisza szerzej o pracach, jak i o dorobku trójki związanych z łódzką ASP artystek, mówiła Marta Motyl, autorka tekstowego opracowania wystawy. Dla Natalii Anny Kalisz i Roksany Kularskiej-Król była to pierwsza wystawa w Łowiczu, zaś Karolina Matyjaszkowicz, łowiczanka, miała już w Muzeum w Łowiczu wystawę pod tytułem „Wianek”.

W wystawie „Wielka bogini” prace trzech artystek są wymieszane, nie trudno jednak, nawet bez czytania podpisów, przypisać ich autorstwo, znając style i techniki jakimi operują autorki. U Karoliny Matyjaszkowicz widać silne zainteresowanie mitologią słowiańską i kulturą ludową, u Roksany Kularskiej-Król inspiracje pop-artem i stylistyką komiksową, zaś u Natalii Anny Kalisz autorską technikę graficzną i próbę spojrzenia w głąb psychiki, balansującą na granicy sensnego widzenia i mrocznej baśni.

Wystawę można oglądać do 10 czerwca. tm

Maurzyce | Udana majówka w skansenie

# Feng shui po łowicku

1 maja rozpoczęła się czterodniowa „Majówka w skansenie w Maurzycach”. Pomimo, że dodatkowe atrakcje rozpoczęły się tego dnia o godz. 12, to już od godz. 10, gdy skansen został otwarty, docierali do niego pierwsi goście. I tak było przez cały dzień. Ostatni zwiedzający pozostali w nim jeszcze do godz. 19, pomimo, że teoretycznie skansen czynny jest do godz. 18.

W sumie tego dnia do skansenu przyjechało prawie 700 osób. Marzena Kozanecka-Zwierz, dyrektor Muzeum w Łowiczu, któremu skansen podlega, powiedziała nam, że tak dużym zainteresowaniem majówka cieszy się od 3 lat, organizowana jest od sześciu. Wezbranie liczby zwiedzających wynosiło około 300-400 osób. Na pewno wpływ na dobrą frekwencję miała pogoda, ale nie tylko ona przyciąga do Maurzyc.

Natomiast przedłużony czas otwarcia nie był czymś wyjątkowym. O godz. 18. zamykane są jedynie budynki, ale można jeszcze pozostać na terenie. 1 maja aż do 19 trwały warsztaty piekarnicze, ponieważ prowadząca je Zofia Mycka przygotowała tak duże ciasto. Piec trzeba było kilka razy rozpalać, a pieczenie odbywało się stopniowo. Jak zobaczyliśmy – miska z wyrobionym wcześniej ciastem było kilka: w dwóch było ciasto na chleb pszenno-żytni ziarnisty, w kolejnych – na chleb z kminkiem i płatkami owsianymi, chleb cebulowy, ale też ciastka kruche i amoniaczki.

## Z Targówka do Maurzyc, nie pierwszy raz

– Przyjeżdżamy tutaj od zawsze, bo nam się tu podoba – powiedziała nam pani Julia z warszawskiego Targówka, która odwiedza skansen w towarzystwie męża Dariusza i 8-letniej córki Darii. Jak nam powiedziała, Daria w Maurzycach uczyła się rączkować, gdy rodzice przyjechali z nią tutaj po raz pierwszy na majówkę, miała wówczas 10 miesięcy. W tym tygodniu przyjechali przede wszystkim po to, aby spędzić czas na świeżym powietrzu.

Ich córka jako pierwsza pojawiła się przy piecu chlebowym. Dziewczyna, za zgodą pani Zofii, od razu przystąpiła do pracy: walcowała przygotowane wcześniej ciasto i wycinała w nim za pomocą foremek ciastka. Starannie układała je na blaszce.

– Lubimy ciszę i spokój. Tutaj można z pełną świadomością pu-



Zofia Mycka tłumaczy chłopcom z Łowicza – Matteo oraz Jankowi, jak z ciasta robi się ciastka. Za chwilę to oni przystąpią do pracy.

ścić dziecko swobodnie, nie mając obaw, że coś złego się stanie. Bo jest czysto, bezpiecznie. Nie ma dziur i szkielec – powiedział nam pan Dariusz. Jak dodał, pomimo, że do skansenu przybywa w takie dni sporo osób, to i tak miejsca jest tak dużo, że można sobie z dala od innych usiąść i – jak to ujął – wypuścić miejskie toksyny.

## Chłopcy też lubią wypiekać

Po chwili na warsztaty piekarnicze zgłosili się bracia 5-letni Matteo i 9-letni Jan Paweł z Łowicza, pod opieką mamy. Gdy reżoltni chłopcy zadeklarowali, że jeden chciałby robić chleb, a drugi ciasteczka, ich mama powiedział nam, że dzieci bardzo lubią pieczenie, dlatego przyjechała z nimi na warsztaty. Ona również miała chęć spędzić trochę czasu na świeżym powietrzu.

Tą samą rodzinę spotkaliśmy na warsztatach z robienia wycinanek pod kierunkiem Stefani Borkowskiej. Do chaty, w której się one odbywały, przybywało sporo chętnych. Zwiedzający oglądali misterne wycinanki znanej twórczyni ludowej. Jedni mówili, że wydają się ona bardzo skomplikowane, inni siadali do od razu do stołu, pytając się, czy mogą spróbować. Widać było, że ta praca sprawia im wiele radości.



7-letni Filip z Czerwińska i jego mama demonstrują bukiet, jaki chłopiec wykonał na warsztatach pod kierunkiem Doroty Skolimowskiej.

pod kierunkiem Marianny Mońki oraz spacer po skansenie pod kierunkiem przewodnika, którym była Magdalena Bartosiewicz. Opowiadała ona o tym, jak mieszkańcy wsi łowickiej dbali o równowagę z otoczeniem, co dzisiaj byłoby nazywane feng shui.

## W poszukiwaniu dobrego miejsca

Podczas tego spaceru mówiła ona m.in. o tym, jak mieszkańcy wsi łowickiej przygotowywali się do budowy domu, jak do niego wprowadzali się, jak je zdobili i jak w nim żyli. Podkreślała przy tym, że ludzie wierzyli, że żyją w otoczeniu różnych duchów – dobrych i złych i starli się zachować równowagę między ich światem a swoim.

I tak np. wybierając miejsce pod budowę domu wykonywali próbę wody, chleba i ziarna. Polegały one na tym, że w wybranym miejscu ustawiali miski z wodą i z chlebem i je obserwowali. Jeśli wody lub chleba nie ubywało, że to oznaczało, że to jest dobre miej-

scie – bo im tutaj ich nie zabraknie. Ziarno sypali w miejscach, gdzie miały być narożniki domu i też obserwowali, czy go nie ubywa. Obserwowali też, czy dane miejsce omijają zwierzęta, jeśli tak – to oznaczało, że dla ludzi to też nie jest dobre miejsce.

Po wybudowaniu domu trzeba było znowu obłaskawić duchy, a temu służyło wniesienie chleba i soli oraz świętych obrazów, których było dużo w łowickich chatkach. Koniecznie musiał się tam też znajdować domowy ołtarzyk, przy którym się codziennie modlono.

Magdalena Bartosiewicz wyjaśniła też, dlaczego chaty były błękitne (taki kolor przybierała glinaka dodawana do wapna, którym odnawiano budynki), jakie znaczenie miały zdobienia na w postaci drzew na ścianach bocznych (symbolizowały drzewo życia) czy na szczycie dachu (strzała – która symbolizowała siłę i obronność, ale też miejsce uchodzenia negatywnej energii z budynku).

mwk

## RZUT OKIEM | MAJÓWKA W WALEWICACH



MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

W ramach majówki w Walewicach turyści mogą zwiedzać jeszcze dzisiaj, 4 maja, zabytkowy pałac od godz. 11 do 16 (o pełnych godzinach). Orowadzająca po salonach i apartamentach Joanna Rudak (na zdjęciu z lewej) opowiada nie tylko o zabytku, ale też ciekawostki z życia Anastazego i Marii Walewskiej oraz o Napoleonie. Wskazuje też to, co pozostało z oryginalnego wyposażenia pałacu. mwk

REKLAMA

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko

• PROTEZY ekspresowe  
• NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Głowno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY  
PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK  
lekarz dentysta

Łowicz  
ul. Batalionów Chłopskich 2b  
NZOZ Wigor, gab. nr 12  
609 646 644

Urszula Maciągowska-Siniarska  
SPECJALISTA  
ORTODONTA

Łowicz, ul. Krakowska 36  
(w bramie obok poczty)

wtorki, środy, piątki: 8-13  
poniedziałki, czwartki: 14-20  
tel. 46/837-28-54, 728-380-827

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE  
• umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

**HOLLYDENT**

dr n. med. Monika Colonna-Walewska  
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powłok i trudnych przypadków pod mikroskopem  
- licówki pełnoceramiczne  
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon  
- implanty

**Głowno**  
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

REKLAMA

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34  
▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

rejestracja: 506 100 273  
czynne 7 dni w tygodniu!

protetyka stomatologiczna  
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykrętowicz

Przychodnia „Remedium” Głowno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz  
ul. Tkaczew 7F

CENTRUM stomatologiczne

lek. dent. Sylwia Marzec  
z zespołem lekarzy

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16  
zapisy tel. 519-640-150

PROTEZY - NAPRAWY

Naprawa protez:  
► akrylowe ► elastyczne  
► szkieletowe

MULTIDENT  
tech. dent. P. Pałowski  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA  
STOMATOLOGIA  
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5  
tel. 533-882-280  
blisko dworca PKS i PKP

Zduny | O nowej książce Dobiesława Jędrzejczyka – promocja już 10 maja

# Drugie szkice z dziejów Zdun i okolic – dzieło bezcenne

Są miejsca szczególne, jedyne w swoim rodzaju, w których natłok wspomnień niemal oszalał swoją intensywnością i kolorytem. Takimi miejscami są dla piszącego te słowa Via Appia w Rzymie, romantyczny ogród w Arkadii pod Łowiczem, łąki nad Bzurą w Strugienicach czy Dąbrowa Zduńska z jej dwiema szkołami – Liceum Ogólnokształcącym i Technikum Ochrony Roślin.

## PROF. JERZY MIZIOŁEK

Nawet dziś, kiedy Liceum z powodu niżu demograficznego zamknęło swoje podwoje i atmosfera tego miejsca uległa znacznej transformacji, każde, choćby krótkie przebywanie tu jest rodzajem święta, duchowego przeżycia, powrotem w tamte czasy, do okresu wczesnej młodości, kiedy każda przeczytana książka, każdy wysłuchany koncert i każda deklaracja wiersza zapadały głęboko w pamięć.

Gdy w latach 1968-1972 byłem uczniem zduńskiego Liceum, przybywanie na jego terenie, przekraczanie jego progów, odczuwałem jak wstępowanie w inny wymiar – w rodzaj edukacyjnego sacrum posiadającego moc formowania umysłu, serca i duszy. Tak wtedy, jak i dziś, wokół naszego Liceum zielenią się lub srebriły żyto, a w parkowej alei strzelają ku niebu smukłe, niczym cyprysy przy Via Appia, włoskie topole.

W tym szczególnym miejscu, ze znakomitymi pedagogami i licznymi budynkami szkolnymi i gospodarczymi wyrastał i uczył się, aż do czasu wstąpienia w progi Uniwersytetu Warszawskiego, autor nowej, niezwykle cennej książki – Dobiesław Jędrzejczyk, syn twórcy zduńskiego Liceum Ogólnokształcącego Kazimierza Jędrzejczyka. Przez lata zawodowo związany z Wydziałem Geografii Uniwersytetu Warszawskiego, którego był profesorem, jest autorem licznych publikacji i inspiratorem nurtu humanistycznego w polskiej geografii (m.in. książki pt. „Geografia humanistyczna miasta” – 2004).

W ręce Czytelników trafia obecnie drugi tom „Szkiców z dziejów Zdun i okolic” Dobiesława Jędrzejczyka. Tom pierwszy był i pozostaje prawdziwym wydarzeniem. Piękno zawartych w nim opisów Ziemi Łowickiej



Prof. Dobiesław Jędrzejczyk

jest niezwykle, ale, jak przystało na profesora geografii, wyważone i bez przesadnej egzaltacji.

Jędrzejczyk kocha miejsce swej młodości, okolice Zdun i dolinę Bzury szczerze i głęboko, ale bez rzewnej tkliwości. Dzięki temu jego zapis wydarzeń historycznych rozgrywających się na tym terenie, opowieści o „wiejskiej katedrze” – kościele św. Jakuba w Zdunach, nauczycieli zduńskiego Liceum w jego czasach, młynie nad Bzurą w Strugienicach czy o pochodzącej z osady młyńskiej Halinie Świdarskiej, wybitnej profesor Uniwersytetu Warszawskiego, są tak niezwykle cenne. Jest to rodzaj intelektualnego powrotu po latach studiów, pracy akademickiej i naukowej do rodzinnego gniazda, do sfery i obszarów młodości spędzonej i głęboko przeżytej w zachodniej części Księstwa Łowickiego.

Drugi, wydany obecnie tom „Szkiców”, jest powrotem do pejzaży nadburzańskich, do widoków z Górek Strugienickich i Dąbrowy Zduńskiej w kierunku lasów w okolicach jeziora Rydwan, do Liceum w Zdunach „którego już nie ma”, do dziejów Księstwa Łowickiego właśnie, ale też do Łowicza w czasach II wojny światowej. Czym było to Księstwo, jaka była jego kultura i jaki

i ich okolic, których historia udokumentowana jest od XIV wieku, od czasów wielkiego biskupa Jarosława Bogorii ze Skotnik.

Do najcenniejszych stron książki należą m.in. te dotyczące historii cegielni w Dąbrowie Zduńskiej, niezwykle oryginalnemu w formie pomnikowi poświęconemu poległym w wojnie z bolszewicką Rosją w 1920 roku (de facto drugiemu co do ważności, po kościele św. Jakuba, zabytkowi Zdun) i brawurowemu wykonaniu w Łowiczu wyroku na Wilhelmie Buchholtzu, okrutnym hitlerowskim oprawcy, przez żołnierza AK Jana Kaźmierczaka.

Bezcenny jest też Aneks zawierający teksty źródłowe – okrucy poezji i teksty pisane prozą, będące prawdziwą kopalnią wiedzy o dawno minionych czasach. I choć nie zawsze są one najwyższego lotu, dają dobry obraz tego niemal uwielbianego przez Dobiesława Jędrzejczyka kawałka świata. Niech ta książka będzie zaproszeniem do spacerowania po Dąbrowie Zduńskiej lub przejażdżki, jak często czyni Autor tej książki, rowerem wzdłuż Bzury od Wierznovic po Strugienice i Maurzyce, aż do pięknych meandrów tej rzeki w okolicach Świąc i Szczudłowa, skąd doskonale widać wyniosłe wieże katedry łowickiej.

Jak pisze we Wstępie do swojej książki Dobiesław Jędrzejczyk „[...] zakorzenie w miejscach takich właśnie jak Zduny i ich okolice, jest ważne dla jakości życia każdego z nas. Pozwała bowiem odkrywać jego sens i znaczenie, a także wartości, które są jego osnową. W świecie, który przyspiesza ponad miarę, rolę przekształconych lub porzuconych miejsc fizycznych może odgrywać dziedzictwo duchowe. Ale to źródło jest dla wielu coraz trudniej uchwytnie. To wspólnota tworzy duchowość. Wspólnota taka, jakim było Księstwo Łowickie.”

10 maja br. w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowiczu odbędzie się spotkanie z Dobiesławem Jędrzejczykiem oraz prezentacja jego nowej książki.

Autor jest dyrektorem Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego  
Tytuł pochodzi od redakcji



## Plakat zapraszający na spotkanie z historią pt. „Z dziejów Zdun i okolic”

w czwartek, 10 maja, o godz. 17.00 w siedzibie Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu (w Tygodniu Bibliotek).  
Na spotkanie wstęp wolny.

jest spadek po nim, kim była Joanna Grudzińska, owa rachityczna księżna łowicka, która podobno nie raz zatrzymywała się w Zdunach, w jakimś pałacyku – na takie między innymi pytania odpowiada w tym tomie nasz Autor.

Prawdziwie bezcenne, nie tylko dla nas Książków (pochodzących z terenu dawnego Księstwa, niegdyś prymasowskiego), są opisy tego szczególnego, „ubranego” w łowicki pasiak miejsca – Zdun

## Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna (Do) wolność czytania

Tegoroczny, XV Ogólnopolski Tydzień Bibliotek odbywać się będzie od 8 do 15 maja pod hasłem „(Do) wolność czytania”.

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu zaplanowała w tych dniach spotkania z młodzieżą na temat historii książki, specyfiki działalności bibliotek, zajęcia komputerowe dla seniorów, spotkania autorskie oraz kolejne z serii „Spotkań z historią”.

8 maja o godz. 9.00 zaplanowano spotkanie dla młodzieży z prezentacją multimedialną pt. Skąd się wzięły książki? – czyli historia zapisu informacji na różnych nośnikach.

9 maja o godz. 9.00 zaplanowano pierwsze spotkanie z młodzieżą pt. „Co? Gdzie? Jak? – bliżej biblioteki i jej zasobów. Drugie, na ten sam temat, zaplanowano 11 maja o godz. 11.00.

10 maja o godz. 12.15 rozpocznie się spotkanie z autorem książ-

zek dla dzieci i młodzieży, a także ilustratorem Pawłem Wakulą. Przyjedzie on do Łowicza w ramach cyklu spotkań autorskich pod ramach VI Łódzkiej Spotkań Pisarzy z Młodymi Czytelnikami „Z książką na walizkach, ale historia!”

Tego samego dnia, tj. 10 maja, o godz. 17.00 w cyklu „Spotkań z historią” zaplanowano wizytę dr. Dobiesława Jędrzejczyka, który będzie mówił o swojej książce „Drugie szkice z dziejów Zdun i okolic” (czytaj obok). Spotkanie poprowadzi prof. Jerzy Miziołek – dyrektor Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego.

Wstęp na wszystkie spotkania jest wolny.

W czasie Tygodnia Bibliotek trwać będą też warsztaty komputerowe „Start w cyfrowy świat”. Zaplanowano pięć spotkań. Lista uczestników tych zajęć jest już zamknięta. Osoby zainteresowane podobnymi zajęciami mogą zgłaszać taką chęć w PBP. Zostaną zaproszone na kolejną edycję takich warsztatów. **mwk**



Nietypową lekcję w terenie przeprowadziła Iwona Więsek, na zdjęciu z grupą dziewcząt z klasy II.

## Łowicz | ZSP 1 i Muzeum w Łowiczu

### Lekcja polskiego w skansenie

Uczniowie klasy II brązowej szkoły I stopnia kształcącej przyszłych fryzjerów i sprzedawców wybrali się 17 kwietnia na nietypową lekcję języka polskiego do skansenu przy Muzeum w Łowiczu.

Uczniowie obejrzeni wnętrza chat, wystawę pojazdów używanych w gospodarstwie, zainteresowanie wzbudziły też ule figu-

ralne i skrzynkowe oraz rabaty z roślinami wykorzystywanymi w magii i medycynie ludowej. Dziewczeta z zainteresowaniem oglądały serwety z ręcznie wykonanymi koronkami oraz poduszki powleczone białymi poszewkami z kolorowymi, welnianymi haftami, wykonanymi na siatce. Nietypową lekcję w terenie przeprowadziła Iwona Więsek. **opr. mak**

REKLAMA

**DIETETYK**  
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

**PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a**  
www.poradniazywieniowa.pl

**MASAŻYSTA**  
Marzena Podolska

- masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelujące-wyszczuplające
- okłady borowinowe

tel. 726-288-002

wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

**GABINET CHIRURGICZNY**  
specjalista chirurg  
**Bożena Kosiorek**  
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia ▪ Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal ▪ Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

**AgaMED**  
**GABINET MASAŻU i REHABILITACJI**  
Agnieszka Wójcik-Przytycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
Kamil Kniczek

- ▶ iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
- ▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
- ▶ osocze bogatopłytkowe (czynnik wzrostu)
- ▶ USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111  
drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755

specjalista  
**LARYNGOLOG**  
dzieci i dorosłych  
**Maciej Kotecki**  
Łowicz, ul. Długa 14  
**WTORKI**  
tel. 46 837-45-41  
606-827-070

**SPECJALISTA NEUROLOG**  
WITOLD WYPYCH  
Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie  
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka  
pn. 8-12 i 14-18  
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30  
tel. 603-099-810

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych  
WIZYTY PROSZĘ  
uzgadniać telefonicznie  
tel. 46 837-62-52

**ARS MEDICA**  
Przychodnia Lekarzy Specjalistów  
Łowicz, ul. Nowa 8  
tel. 46/837-38-32, 46/816-20-40  
**MEDYCYNA ESTETYCZNA**  
DR JACEK BOCHEŃSKI  
Przyjmuje w co drugi piątek od godz. 11<sup>00</sup>

- Zabiegi korygujące mimikę twarzy
- Zabiegi korygujące kształt twarzy przy pomocy kwasu hialuronowego
- Zabiegi korygujące stan skóry
- Zabiegi specjalne

**LARYNGOLOG**  
Jarosław Czaplą  
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1  
**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE**  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo  
pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

**GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec.  
**ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Główno, ul. Wyspiańskiego 8  
(za Szpitalem)  
czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty  
w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20





## Łowicz | Wspólnota z ul. Piekarskiej Sądowy etap konfliktu mieszkańców z zarządcą

dokończenie ze str. 25

Zeznał, że usterki zgłaszał na piśmie zarządcy budynku, ale nie pamiętał czy konkretnie do Andrzeja M., czy do jego poprzedników.

### Liczyli, że fachowiec im pomoże

Świadek Paulina D. zeznała m.in., że wspólnota zdecydowała się na zatrudnienie w charakterze zarządcy Andrzeja M. dlatego, że miał doświadczenie i uprawnienia budowlane. – Uznaliśmy, że pomoże to w ewentualnym zgłoszeniu roszczeń do dewelopera, ponieważ budynek był w okresie rękojmi – zeznała. Mówiła też o wspomnianym wyżej porozumieniu trójstronnym.

Według niej w latach 2010-11 współpraca z zarządcą „w pewnych zakresach” dobrze funkcjonowała. Andrzej M. starał się pomagać nowym członkom wspólnoty w kontaktach z deweloperem, gdy wychodziły drobne nieprawidłowości typu niewłaściwe podłączenie kanalizacji itp. Z czasem jednak okazało się, że problemy lokatorów miały narastać i zgłoszenia usterek były wie-



Nikt od niego nie oczekiwał, że stworzy elaborat i przeanalizuje cegłę po cegle. Oczekiwania były jasne: miał nam wskazać zagadnienia do zgłoszenia deweloperowi. Zawiódł nas.

lokrotnie powtarzane. Lokatorzy skarżyli się m.in. na źle działającą wentylację, błędy w rozliczeniach księgowych.

– Problemy narastały, bo nie były rozwiązywane, np. zamarzające co sezon drzwi do kotłowni – zeznała. Według niej Andrzej M. był regularnie z tego powodu wzywany. – Odkuwał lód i siłowo otwierał drzwi – mówiła. W grudniu 2013 roku wspólnota zakończyła współpracę z Andrzejem M.

W zainteresowaniu sądu będzie też proces przekazywania doku-

mentacji przez Andrzeja M. jego następcy. Według świadka, nowy zarządca miał być wielokrotnie zapewniany przez Andrzeja M. o tym, że wszystkie wspólnotowe dokumenty już przekazał. Według nowego zarządcy wspólnoty wielu dokumentów jednak brakuje.

Jednym z pierwszych zadań nowego zarządcy było – w porozumieniu ze wspólnotowym zarządem – zlecenie ekspertyzy stanu technicznego budynku. Jej wyniki wykazały wiele błędów, które mogły być popełnione już podczas przebudowy. Stwierdzone usterki nie wynikały z trwającej eksploatacji budynku. Np. badanie kamerą przewodów wentylacyjnych wskazało, że znajduje się w nich np. gruz i śmieci, papa na dachu jest źle ułożona – pasy nie nachodziły na siebie, spęknięcia murów były spowodowane brakiem tzw. siatek diagonalnych, komin na budynku był zamontowany w sposób nieadekwatny do jego ciężaru, co powodowało, że się osuwał, obróbki blacharskie były „podwiewane”.

Według świadka Andrzej M. – jako specjalista z uprawnieniami budowlanymi – widział te usterki. Sporządzając natomiast roczne sprawozdania pisał w nich, że budynek jest w stanie dobrym.

– Nikt od niego nie oczekiwał, że stworzy elaborat i przeanalizuje cegłę po cegle. Oczekiwania były jasne: miał nam wskazać zagadnienia do zgłoszenia deweloperowi. Zawiódł nas – zeznała świadek.

Kolejny świadek, który zeznał na kolejnym terminie rozprawy – 38-letnia Magdalena D. – nie była przesłuchiwana w toku śledztwa. Po oddaniu budynku do użytku oraz utworzeniu wspólnoty mieszkaniowej wchodziła w skład zarządu wspólnoty wraz z Krystyną W. oraz przedstawicielem dewelopera Grzegorzem K. – Nie mogliśmy się dogadać jako lokatorzy, więc poproszony został Andrzej M. Według niej porozumienie, które zawarł oskarżony z deweloperem, o którym powyżej pisaliśmy, zostało podpisane po to, by oskarżony mógł się kontaktować bezpośrednio z budowlanicami. – Zeby było szybciej i sprawniej. Myślę, że wszystkim na tym zależało, żeby sprawy związane z usterekami były szybciej załatwiane – zeznała. Według niej nie była to forma zrzeczenia się roszczeń wspólnoty wobec dewelopera. – Nie o to chodziło – mówiła.

Nie był to koniec procesu, na kolejnych rozprawach przesłuchanych ma zostać jeszcze kilkoro świadków. mak

## Policja | Przed weekendem majowym Warto sprawdzić autobus i kierowcę

W związku z rozpoczynającym się sezonem turystycznym Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu jest otwarta na możliwość kontroli autobusów, którymi przewożone będą dzieci, młodzież i dorośli.

Policjanci – jeśli zostaną o to poproszeni – sprawdzą stan techniczny i trzeźwość kierowcy. Rzecznik komendy Urszula Szymczak powiedziała nam, że zainteresowani mogą kontaktować się z miejscowym wydziałem ruchu drogowego, umawiając kontrolę pod numerami telefonów: 46 830-95-89 lub 46 830-95-22 w godz. 8.00-16.00. Kontrole odbywają się na parkingu za ratuszem (od strony ul. Starorzeczce).

23 kwietnia funkcjonariusze z „drogówki” łowickiej policji



Kontrola autobusów odbywa się na parkingu za miejskim ratuszem.

włączyli się w ogólnopolską akcję „Trzeźwy autobus”. Przebadali łącznie 54 kierujących na zawartość alkoholu w wydychanym

powietrzu. Nie ujawnili nietrzeźwych kierujących pojazdami mechanicznymi, wpadł za to jeden pijany rowerzysta. tb

## Łowicz | Turniej Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym Szkoly z Łyszkowic i Kiernozi w etapie wojewódzkim

Na terenie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Łowiczu 25 kwietnia zostały rozegrane powiatowe eliminacje Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym dla szkół podstawowych. W etapie wojewódzkim 25 maja w Piotrkowie Trybunalskim wystąpią ich zwycięzcy – reprezentanci SP w Łyszkowicach i Gimnazjum w Kiernozi.

W części teoretycznej sprawdzana jest znajomość przepisów

ruchu drogowego wśród uczniów, a w praktycznej: jazda rowerem po miasteczku ruchu drogowego i na torze sprawnościowym, a także zasady udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Udział wzięło 10 drużyn ze szkół podstawowych i 4 z oddziałów gimnazjalnych. W młodszej kategorii zwyciężyła szkoła z Łyszkowic, wyprzedzając na podium uczniów z Nieborowa i Kiernozi. Skład zwycięskiej drużyny two-

rzyli Paulina Sobieszek, Marcel Kostrzewa i Szymon Budzałek.

Wśród gimnazjów wygrała drużyna z Gimnazjum w Kiernozi, w składzie: Jan Adamowicz, Mikołaj Stelmaszczyk i Jakub Lus. Za nimi na podium znalazły się szkoły z Łyszkowic i Starego Waliszewa.

Głównymi organizatorami konkursu są Polski Związek Motorowy, Policja, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego i Kuratorium Oświaty. tm



Członkowie wspólnoty z własnych kieszeni musieli m.in. pokryć koszty naprawy ocieplenia ściany szczytowej.

## RZUT OKIEM | WIZYTA UCZNIÓW W KOMENDZIE STRAŻY

Uczniowie klasy I branżowej szkoły I stopnia, kształcącej w oddziałach wielozawodowych, uczestniczyli 19 kwietnia w ciekawych zajęciach na terenie straży pożarnej w Łowiczu. Poprowadził je strażacy instruktorzy, a obejmowały one m.in. zasady prawidłowego alarmowania służb, zachowania się podczas zagrożenia. Ponadto młodzież miała okazję obejrzeć wyposażenie samochodu ratowniczo-gaśniczego, a także instruktaż udzielania pierwszej pomocy. opr. mak



REKLAMA

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Łowiczu  
z siedzibą w Łowiczu przy ul. Katarzynów 49

**POSIADA NA SPRZEDAŻ  
ZABUDOWANĄ NIERUCHOMOŚĆ  
położoną w Łowiczu  
przy ul. Katarzynów 49, obejmującą:**

- działkę o numerze 4814/1, wraz z prawem własności znajdujących się na niej budynków: biurowego, handlowo-usługowego, magazynu z rampą, magazynu. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr LD10/00023687/2.
- działkę o numerze 4815/2, wraz z prawem własności znajdujących się na niej czterech budynków magazynowych. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta o nr LD10/00006080/2.

**Powierzchnia łączna terenu wynosi ok. 0,9746 ha.**

Szczegółowe informacje  
udzielane są pod numerem tel. 606 705 475  
lub drogą mailową: gs.lowicz@wp.pl

**nagrobki  
granitowe**  
ZPHU M. Kubiak  
Wiskienica  
Dolna 41  
608-409-643; 600-438-181

**kamieniarstwo**  
PRODUCENT  
DOLNOŚLĄSKI  
• Janusz - tel. 695 338 831  
• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305  
SKLEP „OLA” - BIELAWY

Nagrobki  
Wazony  
Misy  
Błaty kuchenne i łazienkowe  
Parapety  
Montaż Nagrobków

**OLEJ**  
opałowy  
napędowy  
wszystkie  
rodzaje węgla  
**NAJNIŻSZE  
CENY**  
T.-H.  
99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-15-89, 46/837-14-10

**NAWOZY**  
KORZYSTNE  
CENY  
• azotowe  
• wielo-  
składnikowe  
rozładunek HDS  
**AGROL**  
99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-14-10  
46/837-15-89















■ Prosięta, tel. kom. 609-940-110.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 724-332-875.

■ Jałówki cielne, tel. 668-162-199.

■ Cztery cielaki, tel. 502-768-905.

■ Krowy na wycieleniu, likwidacja, tel. kom. 694-662-049.

■ Sprzedam byczka, tel. kom. 506-552-043.

■ Prosiaki, tel. kom. 605-657-256.

■ Jałówka cielna 15 maj, tel. kom. 668-424-376.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 665-407-122.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 536-602-532.

■ Dwie krowy na wycieleniu, tel. kom. 516-955-541.

■ Prosiaki sprzedam, tel. kom. 695-727-596.

■ Jałówka mięsna na wycieleniu, tel. kom. 887-614-924.

■ Prosięta, tel. kom. 606-406-753.

■ Sprzedam jałówek Simental mleczny, wycielenie koniec maja, likwidacja stada, owies i sianokoszonkę w balotach, tel. kom. 607-529-819.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 889-648-336.

■ Sprzedam jałówek, wycielenie: koniec maja, tel. kom. 606-583-024.

■ Sprzedam prosiaki 10 sztuk, 320zł/para, tel. kom. 693-322-822.

■ Prosięta, tel. kom. 795-629-994.

■ Sprzedam prosięta 10 sztuk, Kiernozia, tel. (24) 277-97-70.

■ Prosiaki 9 sztuk, Kiernozia, tel. kom. 508-616-454.

■ Prosiaki, maciory prośne, tel. kom. 696-312-242.

■ Prosiaki, tel. kom. 662-048-031.

■ Dwie jałówki, wycielenie początek czerwca, tel. kom. 694-617-809.

■ Jałówki pod zacielenie, tel. kom. 888-422-353.

■ Prosięta 8 sztuk, Sanniki, tel. kom. 732-797-792.

■ Jałówka termin cielienia, 17.05.2018, tel. kom. 506-573-284.

■ Sprzedam jałówek hodowlane, wysokocielne, tel. 609-788-364.

■ Likwidacja stada krów, tel. kom. 604-281-093.

■ Sprzedam jałówek na wycieleniu, termin 21 maja, tel. 694-779-853.

■ Sprzedam jałówek na wycieleniu, termin 25 maja, tel. 697-148-843.

## maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ **Atesty, przeglądy opryskiwaczy, Łowicz, tel. kom. 608-684-292.**

■ Kombajn Bizon, 1987 lub 1980 rok, tel. kom. 697-892-925.

■ Kombajn ziemniaczany Anna, tel. kom. 664-114-645.

■ Sprzedam pług 4-skibowy i stomę w balotach, tel. (42) 719-60-14.

■ Kombajn Bolko, tel. kom. 660-266-355.

■ Pająk 7, tel. kom. 782-304-668.

■ Sprzedam części używane do Bizona, tel. kom. 602-522-478.

■ Siewka lejek z rękawem, silnik do C360, tel. (42) 719-20-88.

■ Sprzedam prasę kostkę Z-224, tel. kom. 693-975-404.

■ Okrywacz do kiszzonek, rozrząsacz-zgrabiarka 7-gwiazdowa, tel. kom. 510-708-303.

■ Silos zbożowy 60t, gruber zachodni, tel. kom. 601-272-521.

■ Agregat uprawowy, zachodni, tel. kom. 663-931-810.

■ Siewnik poznaniak, tel. kom. 509-853-384.

■ Sprzedam T-25, tel. kom. 793-718-288.

■ Pług 3, siewnik konny do ciągnika, tel. kom. 504-775-043.

■ **Wał rurowy, 3 m szerokości, tel. kom. 697-688-625.**

■ **Siewnik poplonu, sadzarka czeska, karmidła dla drobiu, tel. kom. 697-688-625.**

■ Gruber 9 łap 2,20 szerokości, pług 3-skibowy, tel. kom. 519-522-605.

■ Maszyny rolnicze: wyprzedaż, tel. kom. 570-980-770.

■ Sprzedam wagę 1,5 tony, pług 4, przyczepa 6, tel. kom. 530-930-104.

■ Siewnik do kukurydzy 4-rzędowy Gaspardo, pług obrotowy 4-skibowy Landini 130, gruber 3-metrowy, tel. kom. 696-425-214.

■ Ciągnik Massey Ferguson 690 4x4, tel. kom. 787-489-391.

■ Kosiarka, opryskiwacz, dmuchawa, grabiarka, tel. kom. 534-009-044.

■ Przetrasacz do siana, tel. kom. 500-231-552.

■ Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, tel. kom. 880-353-819.

■ Przyczepa zbierająca, tel. kom. 604-052-848.

■ Wyciąg linowy, kojce porodowe dla macior, tel. kom. 517-563-903.

■ Pług 4 zagonowy, kosiarka rotacyjna, redła 5, sadzarka, sortownik, tel. kom. 512-544-156.

■ Sprzedam kombajn Bolko, tel. kom. 505-041-877.

■ Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, przyczepę D-47, opryskiwacz Bury 600 litrów, rozsiewacz Amazone ZAF604, tel. kom. 794-301-799.

■ Sprzedam maszyny rolnicze, likwidacja, tel. kom. 514-027-760.

■ Prasa Z-224, tel. kom. 661-392-965.

■ Sprzedam siewnik poznaniak, opryskiwacz 400 litrów, tel. kom. 721-186-923.

■ Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 514-518-658.

■ Dwie maszyny do bobu, glebogryzarka, prasa kostkująca, tel. kom. 664-173-486.

■ Sprzedam dwukółkę sadowniczą, tel. kom. 603-610-952.

■ Ciągnik Zetor 8011, z turem, tel. kom. 660-634-759.

■ Pielnik, obsypnik z kierownicą, tel. kom. 606-421-185.

■ Lejek do nawozu, opony do C-330, tel. kom. 609-316-663.

■ Rozsiewacz do nawozu, tel. kom. 501-029-787.

■ Sprzedam rozrzutnik, stan bdb, tel. kom. 784-269-896.

■ C-360, pług 3-skibowy, pług 5-skibowy podorywkowy, opryskiwacz, rozsiewacz na wozu, dwukółka, przyczepa 2-osiowa, brony, kultywator z agregatem, żmijka zbożowa, tel. kom. 517-895-817.

■ Siewnik poznaniak, tel. kom. 697-753-819.

■ Brony 5, kultywator dostosowany do truskawek, tel. kom. 691-270-829.

■ Kosiarka rotacyjna Słupsk; przetraszarko-zgrabiarka niemiecka, podnoszenie ręczne, tel. kom. 606-357-786.

■ Sprzedam brony 4-ki, 550 zł, stan bdb, tel. kom. 515-748-006.

■ Prasa Z-224, kombajn Bolko, sortownik do ziemniaków, tel. kom. 603-157-790.

■ Beczka asenizacyjna 4.000, zgrabiarka 7, przyczepka samochodowa, tel. kom. 692-556-557.

■ Opryskiwacz zaczepiany 600 litrów 15 metrów, tel. kom. 593-070-535.

■ Sprzedam siewnik do kukurydzy, 8-rzędowy, Bekera z dozownikiem nawozu, rozsiewacz teleskopowo, tel. kom. 500-225-198.

■ Sprzedam talerzówkę dużą na kołach, szerokość 5,06 m, rozkładaną hydraulicznie z wałkami oraz siewnik do kukurydzy 6-rzędowy, tel. kom. 665-103-042.

■ Wyciąg linowy, tel. 693-116-346.

■ Orkan, tel. kom. 660-329-753.

■ Sieczkarnia do zielonki, tel. kom. 723-778-303.

■ Przetraszarko-zgrabiarka taśmowa, tel. kom. 602-264-275.

■ Prasa Sipma 224/1, 2001 rok, tel. kom. 726-531-606.

■ Zgrabiarka do siana 5-gwiazdowa, tel. kom. 696-834-857.

■ Pług Unia Grudziądz 5-skibowy, tel. kom. 609-541-358.

■ Barakowóz mieszkalny niemiecki aluminiowy, ocieplony 8x2,40, wyposażony, idealny dla pracowników sezonowych, tel. kom. 607-997-645.

■ Sprzedam siewnik poznaniak na docisku, 1986 rok, stan dobry, tel. kom. 694-904-464.

■ Sprzedam mieszalnik paszowy, tel. kom. 798-689-241.

■ Przewracarka Deutz Fahr 6,5 metra, Niemeyer 4,5 metra, kosiarka Samasz 2,1 metra, tel. kom. 794-019-046.

■ Sprzedam opryskiwacz, śrutownik bijakowy, kultywator z wałkiem, tel. kom. 605-384-861.

■ Prasa Z-224 z przeciwwagą 4700, tel. kom. 663-561-245.

■ Sprzedam sadzarkę, tel. kom. 793-873-399.

■ Kombajn New Holland 15-45, 22.000, tel. kom. 662-641-718.

■ Wóz platforma, kopaczka konna, trząsałka widełki, loda. Kręgi 1x0,8, tel. kom. 797-215-940.

■ Agregat ścierniskowy szerokość 2,90 m, 2010 rok, tel. kom. 506-123-651.

■ Przyczepa zbierająca, stan bdb, tel. kom. 531-256-537.

■ Sprzedam agregat uprawowo-siewny, agregat uprawowy, tel. kom. 607-570-070.

■ Siewka nawozowa 2-talerzowa, zachodnia, tel. kom. 601-272-521.

■ Przyczepa 3,5 t., tel. kom. 663-513-400.

■ Sprzedam wszystkie części do kombajnu Bizon 56-58, tel. kom. 503-065-714.

■ Nowy opryskiwacz sadowniczy Agrola 1500 litrów, tania, tel. kom. 725-208-801.

■ Śrutownik bijakowy 11 kW, tel. kom. 509-086-322.

■ Rozrzutnik obornika, pług 2-skibowy, obsypnik, kopaczka, przetraszarko-zgrabiarka, tel. kom. 574-783-148.

■ T-25, pług 2-skibowy Grudziądz, tel. kom. 502-322-564.

■ Przetraszarko-zgrabiarka 5, tel. kom. 536-602-532.

■ Glebogryzarka Kubota, szerokość 180, 3.300 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ C-330, przyczepa 1-osiowa wywrot, przyczepa do balotów 6,40x2,10, tel. kom. 570-980-770.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną, ładowacz Cyklop, rozrzutnik obornika, tel. kom. 602-628-670.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną Famarol Słupsk, tel. kom. 506-814-632.

■ Sprzedam agregat prądowórczy 6 i 11 kW, tel. kom. 503-562-330.

■ Prasa Sipma 1997 rok, kostkująca: wóz asenizacyjny 2.500 l., 1990 rok; sadzarkę łańcuchową do ziemniaków 1991 rok, likwidacja gospodarstwa, mało używana, tel. kom. 609-618-483.

■ Sprzedam przyczepę wywrotkę 6-tonową, tel. kom. 510-199-367.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną szerokość 1,65, tel. kom. 694-567-258.

■ Przyczepa 4 tony, wywrot, dwukółka, tel. kom. 602-511-928.

■ Przyczepa 1-osiowa wywrotka, prasa, rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 660-934-882.

■ Prasa kostkująca Sipma, kosiarka rotacyjna, przyczepka samochodowa Neptun, tel. kom. 506-833-114.

■ Zgrabiarka 5, kosiarka rotacyjna, sadzarka, ciągnik C-330, cyklop, redła 5, wialnia z motorkiem, tel. kom. 605-485-261.

■ Sprzedam ciągnik C-330, dwukółkę, silnik 7,5 kW, tel. kom. 721-695-783.

■ Gruber mały 9-łap, oryginał, rozsiewacz nawozowe Amazone 600, 900 kg, Rauh 800 kg, opryskiwacz Tad-Len 400 l, nowy 3-łata, nieużywany, tel. kom. 668-594-262.

■ Dojarka bezprzewodowa, kompletna AlfaLaval 3 aparaty, stan idealny, włóka polna lakowa 6 m, rozkładana hydraulicznie oraz 4,5 m ręcznie, tel. kom. 668-594-262.

■ Sprzedam ciągnik C-330, dwukółkę, silnik 7,5 kW, tel. kom. 721-695-783.

■ Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy; Bolko, tel. kom. 721-341-649.

■ Sprzedam C-360, tel. kom. 697-049-235.

■ Sprzedam dojarkę konwiową AlfaLaval, kosiarkę rotacyjną, tel. kom. 502-646-540.

■ Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy używany, tel. kom. 790-420-480.

■ Sprzedam kultywator z 1 wałkiem, brony 5, opryskiwacz 400 l, tel. kom. 791-810-777.

■ Kosiarka rotacyjna, pług 3-skibowy, kultywator, agregat uprawowy 2,8, inne maszyny, tel. kom. 602-473-422.

■ Władimirec 1986 rok, przyczepa 1-osiowa wywrotka, tel. kom. 604-931-629.

■ Przyczepa 4-tonowa w dobrym stanie, rejestrowana, tel. kom. 603-222-756.

■ Przyczepa rolnicza sztywna D46, tel. kom. 607-813-558.

■ Przyczepa samobierająca Claas Autonom 1985 rok, tel. kom. 607-813-558.

■ John Deere z turem, siewka nawozowa, gniotownik, tel. kom. 604-281-093.

■ Sprzedam kultywator z 1 wałkiem, brony 5, opryskiwacz 400 l, tel. kom. 791-810-777.

■ Kosiarka rotacyjna, pług 3-skibowy, kultywator, agregat uprawowy 2,8, inne maszyny, tel. kom. 602-473-422.

■ Władimirec 1986 rok, przyczepa 1-osiowa wywrotka, tel. kom. 604-931-629.

■ Przyczepa 4-tonowa w dobrym stanie, rejestrowana, tel. kom. 603-222-756.

■ Przyczepa rolnicza sztywna D46, tel. kom. 607-813-558.

■ Przyczepa samobierająca Claas Autonom 1985 rok, tel. kom. 607-813-558.

■ John Deere z turem, siewka nawozowa, gniotownik, tel. kom. 604-281-093.

■ Sprzedam kultywator z 1 wałkiem, brony 5, opryskiwacz 400 l, tel. kom. 791-810-777.

■ Kosiarka rotacyjna, pług 3-skibowy, kultywator, agregat uprawowy 2,8, inne maszyny, tel. kom. 602-473-422.

■ Władimirec 1986 rok, przyczepa 1-osiowa wywrotka, tel. kom. 604-931-629.

■ Przyczepa 4-tonowa w dobrym stanie, rejestrowana, tel. kom. 603-222-756.

■ Przyczepa rolnicza sztywna D46, tel. kom. 607-813-558.

■ Przyczepa samobierająca Claas Autonom 1985 rok, tel. kom. 607-813-558.

■ John Deere z turem, siewka nawozowa, gniotownik, tel. kom. 604-281-093.

■ Sprzedam kultywator z 1 wałkiem, brony 5, opryskiwacz 400 l, tel. kom. 791-810-777.

■ Kosiarka rotacyjna, pług 3-skibowy, kultywator, agregat uprawowy 2,8, inne maszyny, tel. kom. 602-473-422.

■ Sprzedam obornik, tel. kom. 510-158-246.

■ Beczka 1600 litrów metalowa, tel. kom. 663-491-197.

■ Zbiornik na mleko 400l, tel. kom. 882-423-374.

■ Wagi samochodowe na gwarancji i legalizacji. Hala 30 m dł., 12 szer. mniejsze lub większe. Stal nowa lub używana, tel. kom. 603-061-839.

■ Zbiornik na mleko 600 litrów, tel. kom. 663-766-561.

■ Dojarka Alfa Laval i parnik, tel. kom. 500-324-646.

■ Obornik koński sprzedam lub wymienię na słomę, Stadnina Koni Gozdów 32A, tel. kom. 695-556-511.

■ Sprzedam obornik kurzy, tel. kom. 606-624-358.

■ Silos zbożowy 25 ton, 2 tys. zł, tel. kom. 604-479-637.

■ Zbiornik na mleko, 300-litrowy, tel. kom. 695-264-148.

■ Sprzedam basen 430 litrów, tel. kom. 607-275-528.

■ Sprzedam schładzalnik 700 litrów i dojarkę przewodową, tel. kom. 602-377-409.

■ Obornik, tel. kom. 692-556-557.

■ Dojarka przewodowa Polanes 2008 rok, tel. kom. 609-788-364.

■ Białkowanie obór

# Aktualności

Głowno | Wokół szpitala

## W oczekiwaniu na konkret

Burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek czeka na akceptację projektu porozumienia, jakie przesłał właściciele szpitala, kanclerz Wyższej Szkoły Informatyki i Umiejętności w Łodzi Anieli Bednarek.

Dokładnie 23 kwietnia z Urzędu Miejskiego w Głownie do kanclerza WSliU wysłany został projekt porozumienia trójstronnego z prośbą o jego akceptację lub zgłoszenie uwag. Do 2 maja żadne uwagi, ani akceptacja nie wpłynęły. Pismo zawierało powtórzenie wszystkich dotychczasowych ustaleń poczynionych z kanclerzem WSliU, a mających się znaleźć w aneksie umowy z 2013 r., na mocy której uczelnia nabyła od miasta nieruchomości szpitalne; jak również projekt porozumienia w formie aktu notarialnego, który podpisać ma burmistrz, kanclerz WSInfU oraz nowy ich nabywca, właściciel Grupy Zdrowie. Mowa w nim m.in. o zabezpieczeniach na rzecz miasta, dotyczących zagwarantowania dalszego funkcjonowania szpitala.

Procedura, w wyniku której szpital nabyć ma od Anieli Bednarek nowy inwestor, czyli wspomniana Grupa Zdrowie, toczy się więc nie tak szybko, jak początkowo oczekiwał tego pracownicy

Komitet Obrony Szpitala. Jego przewodnicząca, naczelną pielęgniarką Ewa Karasińska, z którą rozmawialiśmy w środę 2 maja, powiedziała nam, że wszyscy czekają na chwilę, w której inwestor stanie się właścicielem szpitala, rozumiejąc jednak, że precyzyjne ustalenia wymagają czasu.

W poniedziałek prezes szpitalnej spółki Dariusz Wojtasik, kierujący nią już – przypominamy – z ramienia Grupy Zdrowie, spotkał się z pracownikami. Mówił o wizji funkcjonowania i rozwoju placówki pod szyldem grupy i oszacował, że wyczekiwana zmiana właścicielska może formalnie dokonać się około połowy maja. Jego słowa odebrano jako uspokajające.

Nam również prezes powiedział, że z jego informacji wynika, że projekt porozumienia jest obecnie przedmiotem pracy prawników, nieco spowolnionej ze względu na święta majowe, ale nie ma sygnału o niczym niepokojącym i wszystko zmierza do oczekiwanego końca. Szpital zaś pracuje normalnie.

Trzem zainteresowanym stronom, czyli burmistrzowi miasta, obecnej właścicielce szpitala i inwestorowi udało się dojść do porozumienia 20 kwietnia, co Grzegorz Janeczek ogłosił na relacjonowanym przez nas tygodniu temu spotkaniu z Komitetem Obrony Szpitala i głównianami zainteresowanymi jego losem. ewr

## Głowno | Opieka nad zwierzętami Potrzebne wsparcie na zakup obroży przeciwkleszczowych

dokończenie ze str. 7

Liczy się każda złotówka. Katarzyna Kucharska prosi natomiast o to, by raczej nie kupować i nie przywozić do schroniska obroży tańszych, które mogą sprawdzać się w warunkach innych, niż leśne, a których okres skuteczności jest krótszy. Dobrej klasy zabezpieczenie wystarczy na cały sezon, a jego posiadanie chroni zdrowie zwierzęcia, a tym samym zminimalizuje potencjalne koszty jego leczenia. W przypadku babeszjozy liczy się szybkość wdrożenia leczenia od wystąpienia pierwszych objawów (pies jest

„nieswój”, zmieniony w oczach), które w skupisku kilkudziesięciu psów w schronisku o wiele trudniej zauważyć, niż np. w warunkach domowych.

Na stronie [www.przytuliskoglowno.pl](http://www.przytuliskoglowno.pl) można wybrać psiaka, dla którego obrozę chce się zakupić. Zakupione obroże można wysłać na adres schroniska (ul. Piaskowa 37 95-015 Głowno), natomiast darowizny na ten cel można wpłacać na konto Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt „Arkadia” w Głownie (ul. Sporna 3, 95-015 Głowno) nr: 49 8787 0000 0024 6482 2000 0001. oprac. ewr

Głowno | Korty otwarte

## Można pograć w tenisa

Z końcem kwietnia otwarty został już tegoroczny sezon gry na miejskich kortach tenisowych znajdujących się na obiektach Stali Głowno. Podobnie, jak w latach ubiegłych, pograć w tenisa można codziennie od godziny 8.00 do zmroku. Również na dotychczasowym poziomie pozostaną staw-

ki za korzystanie z kortów. I tak, dzieci i młodzież do 16 roku życia płać 5 zł za godzinę gry. Dla pozostałych graczy stawka za godzinę to 10 zł. Na kortach istnieje możliwość podjęcia nauki gry w tenisa, tak dla dzieci, jak i dla dorosłych. Dodatkowe formacje pod numerem 577-979-981. kl

Stryków | Ciekawy Dzień Trzeźwości

## Biegali, śpiewali, łowili i dobrze się bawili

Wiele różnorodnych atrakcji przygotowali organizatorzy w ramach obchodzonego 28 kwietnia Dnia Trzeźwości w Strykowie. Były zawody wędkarskie, bieganie, konkurs piosenki abstynenckiej i wspólna zabawa.

Z sobotnich atrakcji najwcześniejszą rozpoczęły się zawody wędkarskie. Wzięło w nich udział siedmiu wędkarzy – zarówno związanych ze środowiskami AA, jak i po prostu chcących spróbować sił w zawodach.

Pan Sylwester przyjechał na zawody z Łyszkowic. Nie ukrywa, że jest raczej wędkarzem amatorem i łowi jak czas pozwala. Jako uczestnik grupy AA podkreśla, że warto brać udział w tego typu imprezach towarzyszących działalności grup czy klubów abstynenckich. – To na pewno pomaga – mówi. – Jest coś innego do zajęcia.

– Kiepsko na razie idzie – powiedział nam pan Przemysław z okolic Strykowa. – Jest zimno jeszcze. Woda jest zimna w nocy, jest niska temperatura. Poza tym, ryba jest po tarle. Ogólnie często łowią w Strykowie, choć w tym roku mniej.

Na pogodę i okres tarła jako przyczynę niezbyt dużych brań wskazuje też pan Zbigniew, również z gminy Stryków. Uważa on jednak przy tym zalew w Strykowie za jedno z czołowych łowisk w okolicy. – Nigdzie nie ma takiego rybostanu, jak jest tutaj – zaznacza. – Jest dbane, zarybiane, pilnowane i ta ryba dzięki temu jest.

Sędzia główny zawodów Janusz Walter z rozmowami z nami zwrócił też uwagę na ostatnie opady gradu, które wpłynęły na obniżenie temperatury wody. – Ryby tak reagują zawsze, że jeżeli jest spadek temperatury wody, to są słabsze brania – ocenił.

Uczestnicy łowili w sumie przez cztery godziny. W większości udawało się wyłowić z wody jaszgacze czy też płocie. Po zakończeniu zawodów, wszystkie zło-



Chętni mogli sprawdzić swoich sił w slalomie z algokogglami.



Pan Przemysław nie był do końca zadowolony z brań.

wione okazy z powrotem trafiły na wolność.

### Biegi i zabawa

Kolejnym akcentem dnia był Bieg Trzeźwości. Organizatorzy zaplanowali cztery starty: dla dzieci, kobiet, profesjonalistów i członków stowarzyszeń i grup AA (do udziału w Dniu Trzeźwości zaproszono w sumie członków około 70 takich organizacji – przyp. red.).

Zbyt wielu biegaczy, mimo doskonałej pogody, niestety nie było. W sumie odbyły się trzy biegi: dla dzieci, pań i w kategorii otwartej. W każdej biegnęło po kilka osób. Nie przeszkodziło to jednak w miłej zabawie. Można było zjeść kielbaskę z grilla, spró-

bować ciasta, napić się kawy lub herbaty. Chętni mogli spróbować swoich sił w pokonaniu slalomu z założonymi algokogglami (okulary symulujące to, jak widzi osoba po wypiciu dużej ilości alkoholu). Na miejsce przyjechali także policjanci, którzy rozdawali upominki, m.in. kamizelki odblaskowe.

Po południu, już w budynku Domu Kultury w Strykowie zorganizowano konkurs piosenki abstynenckiej. Wystartowały w nim dwa zespoły. Jury, w skład którego weszli członkini zespołu Partita Anna Pietrzak, terapeutka uzależnień Małgorzata Rożniata oraz Rady Rady Miejskiej w Strykowie Dariusz Dziewulski pierwsze miejsce przyznali po wysłuchaniu tercetowi Nadzieja

ze Zgierza. Drugie miejsce zajęła Ostoja z Kuluszek.

Wieczorem goście, z grup i stowarzyszeń, którzy przyjęli zaproszenie strykowski grupy AA „Jaś i Małgosia” bawili się razem na tanecznej zabawie z zespołem Fenix w Popowie Głowieńskim.

Ostatnią częścią tegorocznych obchodów Dnia Trzeźwości była niedzielna msza święta, na której oprócz modlitwy wysłuchano także świadectwa o walce z alkoholizmem. Pan Michał z Łowicza opowiedział o swoich zmaganiach z nałogiem, o tym, jak wpłynęło to na jego rodzinę i życie zawodowe.

Jak powiedział nam pan Jan z kierownictwa grupy AA „Jaś i Małgosia”, pod względem organizacyjnym Dzień Trzeźwości udało się. – Bardzo chciałbym podziękować Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, grupie Al-Anon (zreszta rodziny osób walczących z nałogiem alkoholowym) oraz wszystkim ludziom, którzy pomogli w organizacji – powiedział nam.

Grupa „Jaś i Małgosia” liczy na to, że w przyszłości uda się znacznie poprawić frekwencję na organizowanych w ramach obchodów Dnia Trzeźwości wydarzeniach. Pomoc ma w tym choćby zmiana terminu. Przyszłoroczną edycję imprezy zaplanowano już nie w pobliżu „Majówki”, na którą wiele osób wyjeżdża, a bliżej ostatniego tygodnia maja. kl

## RZUT OKIEM | OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA KONSTITUCJI 3 MAJA



W czwartek, 3 maja, przed południem w Głownie odbyły się uroczystości patriotyczne organizowane dorocznie przez władze miasta. Tym razem miały one wyjątkowo podniosły charakter z uwagi na 100-lecie Odzyskania Niepodległości przez Polskę. Burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek w towarzystwie przewodniczącej Rady Miejskiej Głowna Magdaleny Szajder złożył kwiaty m.in. pod pomnikiem w Parku im. Armii Krajowej. Więcej na temat uroczystości w kolejnym wydaniu WG. ljs

Obszerna galeria zdjęć już teraz do obejrzenia na [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info)

## Popów Głowieński | Zespół Szkolno-Przedszkolny Uczniowie pasowani na czytelników

Pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej w Popowie Głowieńskim są już nie tylko pełnoprawnymi uczniami tej placówki, ale także – czytelnikami aktywnie korzystającymi z zasobów szkolnej biblioteki.

12 kwietnia uczniowie klasy I wraz z wychowawczynią Beatą Florczyńską zostali w szkolnej bibliotece uroczystie pasowani na czytelników. Zanim do tego doszło, zostali zaproszeni do rozmowy z bibliotekarką Małgorzatą Skomial o tym, co to jest bibliote-

ka, skąd biorą książki do czytania oraz jakie są ich ulubione lektury. Usłyszeli także, jakie są zasady zachowania w bibliotece, dowiedzieli się ile książek można wypożyczyć i na jak długo oraz w jaki sposób należy o nie dbać. Kolejnym punktem spotkania było rozwiązywanie zagadek związanych z postaciami z bajek i wierszyków dla dzieci. Uczniowie mieli też za zadanie ułożyć w grupach puzzle z ilustracjami do baśni. Wszyscy świetnie się spisali i zasłużyli na przyjęcie do grona czytelnicze-go. Dokonało się to poprzez złożenie przez dzieci przyrzeczenia o treści:

„*My uczniowie pierwszej klasy*

*uroczyście przyrzekamy,  
że będziemy książki kochać,  
krzywdy zrobić im nie damy.  
Wskazówek i rad książek  
będziemy słuchać z uwagą.  
Obowiązki czytelnika  
traktować z powagą!*”

Na pamiątkę pierwszej wizyty w bibliotece każdy z uczniów otrzymał z rąk dyrektora szkoły Krzysztofa Fortuny pamiątkowy dyplom. Pani bibliotekarka założyła pierwszoklasistom karty czytelnika i zaproponowała książki do wypożyczenia. Największym powodzeniem cieszyły się te niedawno zakupione w ramach „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa”.

oprac. ewr



Ważny moment. Bibliotekarka Małgorzata Skomial zakłada pierwszoklasistom karty biblioteczne.

Głowno | Projekt zmierza ku końcowi

# Lokomotywa zbliża się do ostatniej stacji

Powoli kończy się już realizowany od lutego przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 i Miejski Ośrodek Kultury w Głownie projekt „Lokomotywa po wiedzę”.

20 kwietnia odbyły się w placówce ostatnie z warsztatów, tym razem poświęcone zarządzaniem zasobami środowiska.

Przypomnijmy, że Głowno jest jednym z 21 miast i gmin, które biorą udział w tegorocznej wiosennej edycji koordynowanego przez Łódzki Dom Kultury, a współfinansowanego ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej projektu. Od lutego do maja grupa uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 uczestniczyła w szeregu ciekawych spotkań m.in. na Akademii Sztuk Pięknych i Politechnice Łódzkiej. Celem jest wystawienie proekologicznego spektaklu „Tydzień z życia kreta Józia”.

By przygotować się do tego jak najlepiej, uczniowie „Trójki” uczyli się m.in. przygotowywania scenografii i kostiumów z materiałów z odzysku, spotkali się z pro-



Zajęcia z zakresu ekologii prowadził Dariusz Matusiak.

fesjonalną aktorką, a także uczyli się pobudzać u siebie kreatywne myślenie.

Projekt ma charakter proekologiczny, nie mogło więc zabraknąć lekcji o ekologii. 20 kwietnia do szkoły przyjechał Dariusz Matusiak z Ośrodka Twórczych Działań Edukacyjnych w Rokicinach. Opowiedział on uczestnikom projektu m.in. postępującej degradacji Ziemi. Poruszył choćby kwestię wyczerpujących się zasobów

wody, znikania w wyniku działalności ludzi z powierzchni naszej planety wielu gatunków roślin i zwierząt, czy też wpływu zanieczyszczenia powietrza na nasze funkcjonowanie. Całość uzupełnił o zaprezentowanie przykładów scenek teatralnych, teledysków i filmików, przygotowanych przez młodych ludzi zaangażowanych w różne proekologiczne działania.

Druga część warsztatów miała charakter praktyczny. Uczni-

wie za pomocą różnych form, m.in. plastycznej, literackiej czy komiksowej, mieli za zadanie przedstawić przyszłość Ziemi oraz zobrazować stopień jej degradacji.

Uczestnicy projektu pracują obecnie nad kostiumami i scenografią do spektaklu. Następnie zostanie on nagrany i wysłany do Łódzkiego Domu Kultury do oceny. Podsumowanie projektu przewidziano na 9 czerwca. **kl**

## Głowno | Ciekawy wykład Z gimnazjalistami o niepodległej

„Architekci niepodległości – wizje wolnej Polski pisarzy i artystów przełomu XIX i XX wieku” – wykład na taki temat wygłosił dla trzech klas trzecich Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II w Głownie Jarosław Górski – pisarz i dziennikarz oraz krytyk literacki. Polonista, popularyzator wiedzy o kulturze i historii Polski, a także znakomity mówca przybył na spotkanie z uczniami na zaproszenie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Głownie.

Tematyka wykładu wpisala się idealnie w rok obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Prelegent mówił



Jarosław Górski

między innymi o artystach (np. Adamie Mickiewiczu), których twórczość wpływała na świadomość Polaków żyjących pod zaborem i wspierała dążenia narodowyzwolencze. **ewr**



W konkursie nagrodzono uczennice SP 2: Monikę Wykrętowicz, Marię Pakule i Lenę Jarlachowicz.

## Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2 Sukces w konkursie uniwersyteckim

Trzy uczennice SP nr 2 w Głownie znalazły się wśród laureatów Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego „Świat Baśni Rosyjskich: władcy baśniowych krain”.

Konkurs organizował Instytut Ruscystyki Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego w ramach XVIII edycji Festiwalu Nauki, Techniki i Sztuki w Łodzi. Skierowany był on do uczniów szkół podstawowych. Jurorzy

– uczniowie i studenci UŁ oraz przedstawiciele Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi – oceniali prace plastyczne, które, zgodnie z tytułem konkursu, miały nawiązywać do baśni rosyjskich.

Wysoko ocenione zostały prace trzech uczennic „Dwójki”. W kategorii klas IV-V pierwsze miejsce zajęła Lena Jarlachowicz. Z kolei wśród uczniów klas VI-VII trzecie miejsce ex aequo przypadło Marysi Pakule i Monice Wykrętowicz. Na konkurs przygotowywała dziewczyną nauczycielka języka rosyjskiego Alina Filipczak. **kl**

## Dmosin | Szkoła Podstawowa Oni czują ten rytm

dokończenie ze str. 3

Tak zwany dryg można wyćwiczyć, z tym że jest to bardzo mozolna praca, którą już na wstępie podwaja wysokość poprzeczki, jaką sam sobie ustawia młody tancerz.

Są tacy, którzy już po kilku tygodniach rezygnują. Przyczyną zniechęcenia są różne:

począwszy od braku predyspozycji, a skończywszy na kłopotach z utrzymaniem systematyczności przychodzenia na treningi. Ostateczna weryfikacja nowego naboru występuje jednak zazwyczaj po pierwszym semestrze. Bycie w zespole to prawdziwa próba charakteru. Zostają dzieci, którym naprawdę zależy i, mimo początkowych trudności, posta-

nawiają iść w zaparte, by dopiero po całym przetańczonym roku podjąć ostateczną decyzję. Czasami momentem rozstrzygającym o „być albo nie być” w zespole jest właśnie udział w zawodach, na które sezon rozpoczyna się wiosną.

Jak mówi Kamil Hofst, łaknienie wygrywania, zdobywania trofeów (pucharów, medali, dyplomów), jako namacalnych dowodów tego, że warto było wytrwać przez cały rok, jest wśród dzieci ogromne, ale przecież nie

na każdym turnieju da się coś wygrać, więc nie tylko o to chodzi.

Z perspektywy opiekuna dostrzega on również to, jak grupa się integruje, czego najlepszym dowodem jest zawsze występ na zakończenie roku szkolnego, po którym trudno się rozstać, ale też wiadomo, że radość ze spotkania po wakacjach będzie jeszcze większa. Póki co przed zespołem kolejne turniejowe występy, na których tancerze będą starali się wypaść tak dobrze, jak w Łodzi. **ljs**

# Sport

## Pierwsza w sezonie porażka skrzatek

Alles Basket Głowno. str. 40



Piłkarze Stali (żółto-niebieskie stroje) nie wyglądali dobrze na boisku w Łodzi. Młody zespół SMS-u pokazał, że wolą walki można wiele zdziałać. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka zawiedli kibiców kolejny raz w tym sezonie.

Piłka nożna | 22. kolejka V ligi

# Chaotyczna Stal Głowno znów przegrywa

Głowieńscy piłkarze potrafią zaskakiwać i to w dwie strony. Po efektownym zwycięstwie nad wiceliderem podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka zaledwie kilka dni później przegrali z ligowym średniakiem.

**UKS SMS ŁÓDŹ**  
**STAL GŁOWNO**

**1 (0)**  
**0 (0)**

**Stal:** Niedomagata – Kruk, E. Ignatowski, Kuciński, Redzisz – P. Ignatowski, Mospinek, Nowak, Waśkiewicz – Nagański, Florczak.

Stal pokonała w środę tygodnia rzgowskiego Zawiszę 4:1, a już w niedzielę, 29 kwietnia podejmowała w Łodzi tamtejszy UKS SMS. Łodzianie to ligowy średniak, który jednak potrafi napisać krwi, a ostatnio pokonał na obcym terenie rezerwy Widzewa.

Kolejny raz brakowało głownianom pomysłu na skonstruowa-

nie bramkowej okazji. Praktycznie przez całe 90 min. obie drużyny stworzyły sobie znikomą ilość sytuacji. Goście częściej byli przy piłce i widać było u nich większą kulturę gry. Piłkarze Stali w kluczowych momentach grali jednak niedokładnie i często tracili piłkę, co zemściło się zaraz po wznowieniu gry w 47 min. Błąd gracza Sta-

li wykorzystał Hlieb Kulabughau. W ekipie gości brakowało kogoś takiego, kto niczym rasowy napastnik z zimną krwią wykorzysta nadarzającą się okazję. Pod koniec meczu na boisku pojawił się były król strzelców V ligi Eryk Lebioda, ale było za późno, by mógł coś zmienić i Stal przegrała ostatecznie 0:1.

Oddała się zatem szansa na zdobycie wicemistrzostwa Łódzkiej Klasy Okręgowej. To jedyne, co mogą wywalczyć głownianie w tym sezonie, bowiem lider Andrespolia Wiśniowa Góra pewnie zmierza po awans do IV ligi. Stal zajmuje aktualnie 4. miejsce w tabeli i ma 4 pkt. straty do trzeciego LKS Rosanów. W następnej kolejce w sobotę, 5 maja o godz. 16:00 Stal podejmie na własnym boisku Termy Uniejów. Drużyna ta walczy o utrzyma-

nie i będzie z pewnością równorzędnym partnerem dla głowieńskich piłkarzy, których formę trudno przewidzieć. Trener Tomasz Szcześniak szuka stabilizacji swojej drużyny i oczekuje gry na równym poziomie. Z tym Stal ma jednak w tym sezonie dość spory problem. Do zakończenia sezonu pozostało już tyl-

ko 8 spotkań. Komplet punktów w każdym z nich jest potrzebny, jeśli głownianie myślą realnie o 2. miejscu w tabeli Łódzkiej Klasy Okręgowej. Byłaby to dobra sytuacja wyjściowa. **wp**

**22. kolejka:** Włókniarz Pabianice – Włókniarz Konstantynów Łódzki 0:0, Sokół II Aleksandrów Łódzki – Andrespolia Wiśniowa Góra 2:5, UKS SMS Łódź – Stal Głowno 1:0, ŁKS II Łódź – GKS Bedlno 6:0, Zawisza Rzgów – Górnik 8:1, LKS Sarnów – PTC Pabianice 6:1, Orzeł Parzęczew – Rosanów 2:1, Termy Uniejów – RTS Widzew II Łódź 3:0.

**Następna, 23. kolejka** odbędzie się w dniach 5-6 maja: RTS Widzew II Łódź – Sokół II Aleksandrów Łódzki, Włókniarz Konstantynów Łódzki – Zawisza Rzgów,

Górnik Łęczyska – UKS SMS Łódź, Włókniarz Pabianice – ŁKS II Łódź, PTC Pabianice – Orzeł Parzęczew, LKS Rosanów – GKS Bedlno, Andrespolia Wiśniowa Góra – LKS Sarnów, Stal Głowno – Termy Uniejów.

1. Andrespolia Wiś. Góra	21	58	76-18
2. Zawisza Rzgów	22	47	71-27
3. LKS Rosanów	22	45	51-31
<b>4. Stal Głowno</b>	<b>22</b>	<b>41</b>	<b>53-27</b>
5. Górnik Łęczyska	21	38	55-51
6. Sokół II Aleksandrów Ł.	22	35	52-47
7. PTC Pabianice	22	29	49-44
8. UKS SMS Łódź	22	29	34-51
9. RTS Widzew II Łódź	22	28	54-40
10. ŁKS II Łódź	22	27	51-50
11. Termy Uniejów	22	27	36-51
12. Orzeł Parzęczew	22	23	39-59
13. LKS Sarnów	22	22	42-55
14. GKS Bedlno	22	21	37-80
15. Włókniarz Pabianice	21	17	24-45
16. Wł. Konstantynów Ł.	21	12	25-73

Tenis stołowy | 23. kolejka II ŁLTSAiW

## Chwiejna forma tenisistów Koźła

Gracze LUKS-u w końcówce sezonu nie utrzymali stabilnej formy, co kosztowało ich spadek z podium II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów.

**Aristo Jeans – LUKS Koźle 7:3**  
**Punkty dla Koźła:** Maciej Kilanowski – 1 pkt., Adrian Podolski – 1 pkt. oraz Tomasz Wieteska – 1 pkt. Grał także debel Kilanowski/Wieteska.

**Pojedyunki w meczu Aristo Jeans – LUKS Koźle** przedstawiały się następująco: 1.) Lewandowska – Podolski 3:2, 2.) Olbiński – Kilanowski 0:3, 3.) Marciniak – Wieteska 3:1, 4.) Marciniak/Lewandowska – Kilanowski/Wieteska 3:2, 5.) Olbiński – Podolski 1:3, 6.) Lewandowska – Wieteska 3:0, 7.) Marciniak – Kilanowski 3:1, 8.) Olbiński – Wieteska 2:3, 9.) Marciniak – Podolski 3:0, 10.) Lewandowska – Kilanowski 3:0.

Poniedziałkowy pojedynek, 23 kwietnia dostarczył graczom Koźła przykrych wspomnień. Podopieczni Macieja Markiewicza w ramach 23. kolejki II ŁLTSAiW po wyrównanym spotkaniu ulegli niestety dość wyraźnie Aristo Jeans z Łodzi 3:7.

Początek starcia wskazywał, że bój o komplet punktów będzie zacięty. Po pechowej porażce Adriana Podolskiego z Iwoną Lewandowską 2:3 pewnie triumfował Maciej Kilanowski, który wygrał 3:0 z Januszem Olbińskim. W kolejnych grach goście w kluczowych momentach zawadzili i przegrywali decydujące sety, przez co Aristo wyszło na prowadzenie 4:1 w połowie meczu. Druga część wyglądała podobnie. Tenisiści stołowi Koźła szarpali i próbowali wyciągnąć niekorzystny wynik, a gospodarze spokojnie punktowali rywali. Ostatecznie każdy z zawodników LUKS-u łącznie z Tomaszem Wieteską zdobył po 1 pkt., ale było to zdecydowanie za mało, by triumfować w całym meczu.

Drużyna prowadzona przez Macieja Markiewicza spadła na 5. miejsce w tabeli. W następnej kolejce zespół z Koźła ponownie zagra na wyjeździe, tym razem z GOK Lutomiernsk, który wciąż walczy o mistrzostwo. Spotkanie

zaplanowano w Gminnym Ośrodku Kultury w czwartek, 10 maja o godz. 17:30. **wp**

**23. kolejka:** Aristo Jeans – LUKS Koźle 7:3, Kamikaze – Toma 4:6, Sobmar Kudrowice – Jusport II 0:10 (wo), TBS Piekarnia – Zapał 5:5, Uniwersytet Medyczny II Łódź – Woodstyl 7:3, Vabank – Korad 7:3, Zarten – GOK Lutomiernsk 6:4.

1. Jusport II	23	64	171-59
2. GOK Lutomiernsk	23	59	169-61
3. Umed II Łódź	23	59	149-81
4. TBS Piekarnia	23	56	153-77
<b>5. LUKS Koźle</b>	<b>23</b>	<b>55</b>	<b>147-83</b>
6. Zapał	23	54	138-92
7. Aristo Jeans	23	53	140-90
8. Woodstyl	23	40	100-130
9. Korad	23	39	95-135
10. Vabank	23	37	87-143
11. Toma	23	37	81-149
12. Zarten	23	32	76-154
13. Kamikaze	23	31	63-167
14. Sobmar Kudrowice	23	21	41-189

**Następna, 24. kolejka** odbędzie się w dniach 7-11 maja: GOK Lutomiernsk – LUKS Koźle, Jusport II – Uniwersytet Medyczny II Łódź, Korad – Aristo Jeans, Toma – Vabank, Woodstyl – TBS Piekarnia, Zapał – Kamikaze, Zarten – Sobmar Kudrowice.

Piłka nożna | 25. kolejka IV ligi

## Bezwysiłkowy komplet punktów

Piłkarze Strykowa zainkasowali kolejne 3 pkt. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty nie musieli jednak wybiegać na murawę, bowiem otrzymali walkowera za pojedynkę z wycofanym z rozgrywek zespołem Zjednoczonych Gmin Belchatów.

Strykowie mają w swoim dorobku 44 pkt. i są na 5. miejscu w tabeli IV ligi. Liderem pozostaje Unia Skierniewice, która w minionej kolejce rozbiła w Łowiczu rezerwy Pelikana aż 4:0. Prowadzący w tabeli skierniewiczanie mają 3 pkt. przewagi nad drugim zespołem Term Ner Poddębice, ale też jedno spotkanie zaległe do rozegrania. Na szarym końcu niezmiennie Zawisza Pajęczno i Pilica Przedbórz. Tern drugi zespół wiosną znacznie się jednak poprawił i próbuje gonić poprzedzający Orkan Buczek, który w rundzie rewanżowej spisyuje się fatalnie i przegrał wszystkie osiem meczów.

Spotkania 26. kolejki zaplanowano po zamknięciu tego wyjazdu Wieści w środę, 2 maja. Kolejny ligowy pojedynek Zjednoczeni Stryków rozegrają w sobotę, 5 maja o godz. 17:00 na stadionie im. Miroslawa Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24



Na boisku w Strykowie Zjednoczeni tym razem tylko trenowali.

w Strykowie przeciwko Stali Niewiadów. **wp**

**25. kolejka:** Pelikan II Łowicz – Unia 0:4, Orkan – Kwiatkowiec 0:3, GKS II Belchatów – Stal Niewiadów 2:3, Pilica Przedbórz – Sand Bus Kutno 2:2, Boruta – Omega 2:2, KS Paradyż – Warta Działoszyn 0:1, Zawisza Pajęczno – Włókniarz Żelów 3:3, Termy Poddębice – Ceramika 4:1, Zjednoczeni Stryków – Zjednoczeni Belchatów 3:0 (wo).

**26. kolejka** odbyła się w środę, 2 maja. Następna, 27. kolejka odbędzie się w dniach 5-6 maja: Pilica – Ceramika, Orkan – Warta Działoszyn, Zawisza Pajęczno – Omega, Pelikan II – Zjednoczeni Belchatów, KS Paradyż – GKS II Belchatów, Włókniarz Żelów – Sand Bus Kut-

no, Zjednoczeni Stryków – Stal Niewiadów, Boruta – LKS Kwiatkowiec, Termy Poddębice – Unia.

1. Unia Skierniewice	24	63	70-8
2. Termy Ner Poddębice	25	60	64-25
3. Warta Działoszyn	24	55	53-22
4. LKS Kwiatkowiec	25	46	62-23
<b>5. Zjednoczeni Stryków</b>	<b>25</b>	<b>44</b>	<b>52-27</b>
6. Włókniarz Żelów	25	44	50-42
7. KS Paradyż	25	41	49-30
8. Omega Kleszczów	25	38	49-44
9. Stal Niewiadów	25	38	43-32
10. KS Sand Bus Kutno	25	35	69-34
11. Boruta Zgierz	25	33	54-45
12. Pelikan II Łowicz	25	32	41-36
13. GKS II Belchatów	25	27	49-68
14. Ceramika Opoczno	25	27	28-44
15. Orkan Buczek	25	24	40-48
16. Pilica Przedbórz	25	18	40-62
17. Zawisza Pajęczno	25	11	18-83
18. Zjednoczeni Belchatów	25	0	4-162

Piłka nożna | 15. kolejka B-klasy

## Ryccerze wiosny z Popowa i nieustępliwa Iskra

Sezon wkracza w decydującą fazę. W najniższej klasie rozgrywek emocje są nie mniejsze niż w ekstraklasowych meczach.

W B-klasie, gr. I porażki z liderem doznał Powstaniec Dobra. Prowadzący w tabeli Więcej Niż Sport Łódź jest w tym sezonie niepokonany i udowodnił to w spotkaniu z podopiecznymi trenera Andrzeja Łaski. Powstańcy ulegli Łódzkiemu liderowi 0:2 i spadli na 9. miejsce w tabeli.

W walce o mistrzostwo nie ustępuje OSP Iskra Głowno, która nieoczekiwanie miała problemy z przedostatnim KP Byszewy, ale wygrała 3:2 po golach Maciaka z karnego, Kluski i Antosiaka. Zwycięstwo odniósł też lider Sazan Pęczniew, który w najciekawszym meczu tej kolejki pokonał Strugę Dobieszków 4:2. Dla podopiecznych trenera Piotra Pożarlicka to prawdopodobnie koniec marzeń o tytule w tym sezonie.

Znacznie bliżej walki o medale wydają się być gracze Sokoła Popów, którzy wygrali dotąd wszystkie wiosenne spotkania. Podopieczni trenera Tomasza Drużki tym razem odprawili z kwitkiem Błękitnych Ciosny aż 7:2. Bramki dla zwycięzców zdobyli Sebastian Owczarczyk 2, Łukasz Jankowski 2, Marcin Rydlewski, Dominik Ojrzyński, Arkadiusz Rubach. **wp**

**15. kolejka B-klasy, gr. I:** LKS II Różycza - Victoria Łódź 0:6, Powstaniec Dobra - Więcej Niż Sport Łódź 0:2, Polonia Andrzejów - Husaria Gealan Rzgów 3:0 (wo), Milan Club Polonia - KKS II Kuluszki 3:1, Metalowiec Łódź - LKS II Gałkówek 6:0.

**Następna, 16. kolejka B-klasy, gr. I** odbędzie się w dniach 5-6 maja: Więcej Niż Sport Łódź - Ner Łódzki, Husaria Gealan Rzgów - LKS II Różycza, KKS II Kuluszki -

Metalowiec Łódź, LKS II Gałkówek - Polonia Andrzejów, Powstaniec Dobra - Victoria Łódź.

1. Więcej Niż Sport Łódź	14	39	68-16
2. Milan Club Polonia Łódź	13	31	48-28
3. Polonia Andrzejów	14	28	45-24
4. Metalowiec Łódź	14	22	43-44
5. Husaria Rzgów	14	21	38-38
6. Victoria Łódź	13	21	33-17
7. Ner Łódzki	13	17	34-30
8. LKS II Różycza	13	15	19-38
9. Powstaniec Dobra	13	14	21-22
10. KKS II Kuluszki	14	8	23-45
11. LKS II Gałkówek	13	1	8-78



Sokół Popów wygrał wszystkie pojedynki w rundzie wiosennej i ma prawo myśleć o włączeniu się do walki o awans.

**15. kolejka B-klasy, gr. III:** Sazan Pęczniew - Struga Dobieszków 4:2, OSP Iskra Głowno - KP Byszewy 3:2, LKS Gieczno - GKS Byszew 0:0, KS Żychlin - Iskra Góra Św. Małgorzaty 5:1, Błękitni Ciosny - Sokół Popów 2:7, Expom Krośniewianka - Olimpia Oporów 0:3 (wo).

**Następna, 16. kolejka B-klasy, gr. III** odbędzie się w dniach 5-6 maja: Struga - LKS Gieczno, Iskra Góra - Iskra Głowno, Sokół Popów - Expom, KP Byszewy - Błękitni Ciosny, GKS Byszew - KS Żychlin, Olimpia - Sazan Pęczniew.

1. Sazan Pęczniew	15	38	66-26
2. OSP Iskra Głowno	15	38	40-18
3. Sokół Popów	15	30	49-26
4. Struga Dobieszków	15	30	59-25
5. KS Żychlin	15	21	36-27
6. GKS Byszew	15	19	42-40
7. Olimpia Oporów	15	16	25-50
8. LKS Gieczno	15	16	23-42
9. Błękitni Ciosny	15	13	37-65
10. KP Byszewy	15	10	30-36
11. Iskra Góra Św. Małg.	15	9	19-61
12. Expom Krośniewianka	15	22	21-31



Grupa LDK Głowno podczas Orlen Warsaw Maraton w Warszawie.

Bieganie | Orlen Warsaw Marathon

## Głowieńska grupa LDK biegała w Warszawie

W sobotę, 21 kwietnia w stolicy odbyła się największa krajowa impreza biegowa, w której udział wzięli także głównianie z grupy Lekkoatletyka Dla Każdego prowadzonej przez trenerkę Julitę Rojek.

Drużyna z Głowna w składzie: Lidia Kleszcz, Paulina Szczepińska, Anna Lewandowska, Magdalena Wróbel, Oliwia Melnyk

i Michalina Leszkiewicz zaprezentowała się w biegach dla dzieci, które rozegrane zostały na PGE Stadionie Narodowym w Warszawie, gdzie swój finał miał Orlen Warsaw Marathon. To nie pierwsza tak wielka impreza, w której głównianie biorą udział w ramach Programu Lekkoatletyka Dla Każdego i z pewnością nie ostatnia. **wp**

Kolarstwo | Szosa

# Dominacja strykowskiej szkółki kolarskiej w Małym Wyścigu Pokoju

Młodzi kolarze Strykowa aż siedmiokrotnie stawali na podium podczas dwóch pierwszych etapów jubileuszowego 60. Małego Wyścigu Pokoju Mazowiecko-Warszawskiego Związku Kolarskiego.

Otwarcie tegorocznej imprezy odbyło się tradycyjnie w Ciechanowie w sobotę, 28 kwietnia, gdzie nastąpił start honorowy. Stamtąd grupa młodych kolarzy ruszyła do Opinogóry, gdzie rozegrano pierwsze dwa etapy wyścigu - jazdę indywidualną na czas oraz wyścig ze startu wspólnego. Do imprezy zgłosiła się liczna grupa ze Strykowa, która wystartowała w trzech kategoriach wiekowych: juniorka młodsza (15-16 lat), młodzik/młodziczka (13-14 lat) oraz żak/żaczka (11-12 lat).

Najlepiej wypadła grupa najmłodsza ze Szkołki Kolarskiej Logo Service LUKS Dwójki Stryków. Podopieczni trenera Wojciecha Pożarlicka zdominowali zawody w kategorii żak/żaczka. W jeździe indywidualnej na czas na dystansie 4 km bliższy zwycięstwa był Łukasz Machniewicz, który zajął 2. miejsce i o zaledwie 2 sek. przegrał z triumfem Mikołajem Langerem z WKK Warszawa. Tuż za swoim kolegą klubowym na trzeciej pozycji sklasyfikowany został Michał Strzelecki. W pierwszej dziesiątce kategorii żak uplasowała się aż szóstka zawodników Strykowa. Na dobrym 5. miejscu uplasował się debiutujący w imprezie szosowej Igor Polit, siódmy był Mateusz Skalski, ósmy Erik Pacholec, dziewiąty najmłodszy w ekipie Strykowa Maciej Stefański, a 15. Oskar Piasecki. Wśród dziewcząt na podium stanęła Mistrzyni Polski Szkółek Kolarskich w tej specjalności Aleksandra Patora, która była trzecia. Na 9. miejscu uplasowała się Weronika Skrzyńska, a jedenasta była Oliwia Wylazłowska.

Wśród młodzików klubu LUKS Dwójka Daniela Sportswear Stryków najlepiej wypadł Rafał Szychowski, który po przejechaniu 5 km był ósmy. 16. miejsce zajął Daniel Podczarski, 22. Sebastian Bittner, a 33. Bartosz Jędrzejczyk. Wśród dziewcząt w tej samej kategorii na wysokim 3. miejscu uplasowała się Katarzyna Kopania. Z kolei jedenasta w kategorii juniorka młodsza była Barbara Gorkiewicz.

Tego samego dnia po południu rozegrany został wyścig ze startu wspólnego. Pierwsi na 39-km trasę pod wodzą trenerów Mirosława Pożarlicka i Romana Gorkiewicza wyruszyli młodzicy i juniorki młodsze oraz młodziczki, które



Na starcie w kategorii żak 11-12 lat stanęła liczna 10-osobowa grupa ze Szkołki Kolarskiej Logo Service LUKS Dwójki Stryków.



Łukasz Machniewicz drugi, a Michał Strzelecki trzeci. Zawodnicy ze Strykowa byli wyróżniającymi się kolarzami I i II etapu 60. Małego Wyścigu Pokoju w Opinogórze k. Ciechanowa.

do pokonania miały 26 km. Wśród dziewcząt 13-14 lat Katarzyna Kopania była tym razem ósma. W kategorii młodzik blisko podium finiszował Rafał Szychowski, który był piąty. Blisko uplasowali się także Sebastian Bittner - 12. miejsce, Daniel Podczarski - 14. miejsce. Na 23. pozycji metę minął Bartosz Jędrzejczyk. Wśród juniorek młodszych Barbara Gorkiewicz była 10-ta.

Po tych startach do boju ruszyli żacy i żaczki, którzy musieli pokonać 15 km. Cały czas aktywnie jechali młodzi strykowscy zawodnicy ze Szkołki Kolarskiej Logo Service LUKS Dwójki Stryków, którzy próbowali rozzerwać peloton. Ostatecznie do mety dojechała cała grupa, a z niej ponownie najszybszy okazał się Mikołaj Langer z Warszawy. Podium uzupełnili ponownie strykowianie, drugi był Łukasz Machniewicz, a trzeci znowu Michał Strzelecki. Na 4. miejscu uplasował się Mate-

usz Skalski, siódmy był Igor Polit, a ósmy Erik Pacholec. Dziewiąty linię mety minął Maciej Stefański, a 12. był Oskar Piasecki. Wśród żaczek o zwycięstwo do końca walczyła Aleksandra Patora, która ostatecznie była druga. Kraksa 3 km przed kreską powstrzymała Oliwię Wylazłowską i Weronikę Skrzyńską przed finałową walką, ale zdołały one dotrzeć do mety odpowiednio na 10. i 11. miejscu.

Młodzicy zawodnicy Strykowa udanie rozpoczęli jubileuszowy 60. Mały Wyścig Pokoju. Szczególnie w kategorii żak klasyfikacja generalna wygląda bardzo obiecująco. Kolarze LUKS Dwójki Stryków zyskują się teraz do kolejnych etapów. Trzeci odbędzie się 3 maja w Grodzisku Mazowieckim, a czwarty dzień później w Nowym Dworze Mazowieckim. Cykl zakończy piąty etap, który zaplanowano na 20 maja w Długosiodle, nieopodal Radzymina. **wp**

Koszykówka | Półfinały | Ligi CNBA

# Koszykarze z Bratoszewic w wielkim finale I Ligi CNBA

Drużyna BKS Lalalilo po prawdziwym dreszczowcu awansowała do wielkiego finału I Ligi Centralnego Nurtu Basketu Amatorskiego.

**GROMAR BAD BOYS** 52 (18, 17, 8, 9)  
**BKS LALALILO BRATOSZEWICE** 55 (10, 14, 15, 16)

**BKS Lalalilo:** M. Rydlewski – 25 pkt., Ł. Olczyk – 9 pkt., D. Królicki – 9 pkt., M. Murawski – 7 pkt., P. Śliwkiewicz – 5 pkt., A. Ruta.

Spotkanie półfinałowe odbyło się w czwartek, 26 kwietnia w łódzkiej hali KS Społem, przy ul. Północnej, gdzie rozgrywane są rozgrywki CNBA. W pojedynku z Gromar Bad Boys bratoszewiczycy koszykarze zaprezentowali wielki hart ducha i wygrali po niezwyklej końcówce 55 do 52.

Od pierwszych minut BKS musiał gonić wynik. Gromar seryjnie punktował i to było największą bolączką koszykarzy Lalalilo. Do przerwy Bad Boys prowadzili wyraźnie 35 do 24 i mieli awans do finału na wyciągnięcie ręki. Sport niejednokrotnie zaskakiwał i był nieprzewidywalny, co znalazło po-

twierdzenie tym razem. W drugiej połowie koszykarze Bratoszewickiego Klubu Sportowego pokazali się ze znacznie lepszej strony. Dwoił się i troił niczym król LeBron James, Marcin Rydlewski, który zdobył 25 pkt. W trzeciej odsłonie BKS odrobił znaczną część strat i przed decydującą partią przegrywał tylko 39:43. Bratoszewiczanie poczuli krew i kontynuowali niezwykle grę także w końcówce spotkania. Niemożliwe stało się możliwe i BKS wygrał ostatecznie ze skromną przewagą 55 do 52.

Po raz pierwszy zatem koszykarze z Bratoszewic wystąpią w wielkim finale I Ligi Centralnego Nurtu Basketu Amatorskiego.

W walce o awans do SuperLigi BKS Lalalilo powalczy z Hycym Basket Squad II, który dotąd przegrał tylko jedno spotkanie w fazie zasadniczej. Zawodnicy BKS z każdym meczem prezentują się jednak coraz lepiej, a ostatnie zwycięstwo z pewnością mocno podbuduje bratoszewickich graczy. Finał zaplanowano na środę, 9 maja o godz. 19:40 tradycyjnie w hali KS Społem, przy ul. Północnej 36 w Łodzi. **wp**

■ **Półfinały:** Hycym Basket Squad II – OVOO 59:47, Gromar Bad Boys – BKS Lalalilo Bratoszewice 52:55.  
■ **Finał** odbędzie się w środę, 9 maja: Hycym Basket Squad II – BKS Lalalilo Bratoszewice.



BKS Lalalilo Bratoszewice notuje najlepszy sezon w swojej historii występów w rozgrywkach Centralnego Nurtu Basketu Amatorskiego w Łodzi.

## PROGNOZA POGODY | 4.05.2018 – 9.05.2018

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje układ wyżowy. Napływa ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

### PIĄTEK:

Stonęcznie, zachmurzenie małe, miejscami umiarkowane, bez opadów, ciepło. Widzialność dobra.

Wiatr północno-wschodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s.  
Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 20 st. C.  
Temp. min w nocy: + 8 st. C do + 7 st. C.

### SOBOTA – NIEDZIELA:

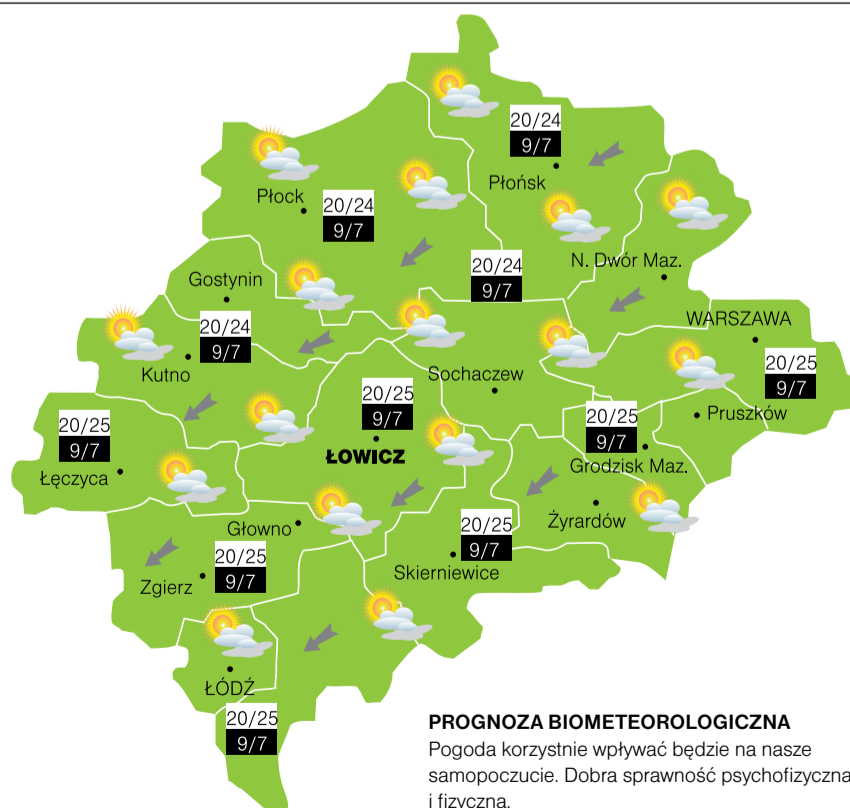
Stonęcznie, zachmurzenie małe, miejscami umiarkowane, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra.

Wiatr północno-wschodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s.  
Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 22 st. C.  
Temp. min w nocy: + 9 st. C do + 8 st. C.

### PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Stonęcznie, zachmurzenie małe, miejscami umiarkowane, bez opadów oraz ciepło. Widzialność dobra.

Wiatr północno-wschodni, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-7 m/s.  
Temp. max w dzień: + 20 st. C do + 22 st. C.  
Temp. min w nocy: + 10 st. C do + 8 st. C.



### PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie. Dobra sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS



Błękitni Dmosin (z prawej) grają cały czas stabilnie i wygrywają.

## Piłka nożna | 19. kolejka A-klasy, gr. II Czołówka bez zmian

Za nami 19. kolejka rozgrywek gr. II A-klasy. Na czele nie doszło do większych zmian i sześć czołowych drużyn zgodnie wygrało swoje spotkania.

Lider Start Brzeziny po zwycięstwie 3:0 nad ostatnim Sport Perfect Łódź utrzymał 6 pkt. przewagę nad drugimi Błękitnymi Dmosin, którzy także w weekend wygrali, pokonując na własnym stadionie LZS Justynów 2:0. Gole dla gospodarzy zdobyli niezawodny Mateusz Kwiatkowski oraz Marceli Knera. Podopieczni grającego trenera Dawida Słazaka nie odpuszczają zatem w walce o mistrzostwo, ale po piątach deptce niebieskim Pogoń Rogów, która ma tylko 2 pkt. straty i mecz zaległy. Kluczowe będą spotkania z czołówką, a najbliższy test czeka Błękitnych już w sobotę, 5 maja w Różyca.

Hokejowy wynik padł w Zgierzu, gdzie miejscowy Włókniarz pokonał 6:4 Huragan Śwędów.



Drużyna Dmosina pewnie pokonała niewygodny LZS Justynów, ale wciąż utrzymuje się strata do lidera z Brzeziny.

Swędowanie przegrali kolejny raz, ale pokazali się z dobrej strony i w kolejnym pojedynku z KS Czarnymi Smardzew mogą pomysłować w końcu o korzystnym rezultacie. **wp**

■ **19. kolejka:** Błękitni Dmosin – LZS Justynów 2:0, Zamek Skotniki – Pogoń Rogów 1:2, Czarni Smardzew – Boruta II Zgierz 1:3, Włókniarz Zgierz – Huragan Śwędów 6:4, KKS Koluszki – LKS Kalonka 8:1, LKS Gałkówka – LKS Różyca 1:2, Start Brzeziny – Sport Perfect Łódź 3:0.

1. Start Brzeziny	18	47	87-15
2. Błękitni Dmosin	18	41	62-16
3. Pogoń Rogów	17	39	55-22
4. KKS Koluszki	18	37	71-21
5. LKS Różyca	18	36	60-36
6. Boruta II Zgierz	18	34	55-34
7. LZS Justynów	18	33	45-35
8. Czarni Smardzew	18	28	37-27
9. Włókniarz Zgierz	19	28	43-57
10. LKS Gałkówka	18	11	18-59
11. LKS Kalonka	18	10	1033-102
12. Zamek Skotniki	19	10	22-80
13. Huragan Śwędów	19	10	29-86
14. Sport Perfect Łódź	18	8	27-54

■ **Następna, 20. kolejka** odbędzie się w dniach 5-6 maja: Huragan Śwędów – Czarni Smardzew, Pogoń Rogów – LKS Gałkówka, LKS Kalonka – Start Brzeziny, Sport Perfect Łódź – Włókniarz Zgierz, Boruta II Zgierz – Zamek Skotniki, LKS Różyca – Błękitni Dmosin, LZS Justynów – KKS Koluszki.



Gosia Jakóbiec podczas skoku wzwyż – swojej koronnej konkurencji.

## Lekkoatletyka | Czwartki LA Świetne otwarcie Jakóbiec

Za nami rozpoczęcie tegorocznej edycji Czwartków Lekkoatletycznych. Na łódzkiej stadionie OSiR ze świetnej strony pokazała się głównianka Małgorzata Jakóbiec.

12-letnia uczennica Szkoły Podstawowej w Bratoszewicach zainaugurowała wiosenny cykl trzema kwietniowymi startami, w których pięciokrotnie stanęła na podium. W swojej koronnej konkurencji skoku wzwyż w czwartek, 12 kwietnia Jakóbiec uzyskała wynik 153 cm, co dało jej 1. miejsce w zawodach. Tydzień później, 19 kwietnia Gosia uzyskała 140

cm, ale to również dało jej zwycięstwo. Z kolei w innej konkurencji biegu na 60 m z czasem 9,11 sek. uplasowała się na drugiej pozycji.

Ostatni start uczennica SP Bratoszewice zanotowała w czwartek, 26 kwietnia, gdzie ponownie wzięła udział w dwóch konkurencjach. Po skoku na wysokość 150 cm zawodniczka UKS Błyskawicy Domaniewice wygrała po raz trzeci, z kolei w sprincie na 60 m udało jej się zejść poniżej 9 sek. i z wynikiem 8,99 sek. wygrała. Kolejne zawody Łowickich Czwartków Lekkoatletycznych zaplanowano na 10 maja. **wp**

Rajdy samochodowe | I Runda Pucharu ŁZM

# Pech i sukces Łukasza Konarzewskiego

Od pierwszych tegorocznych zawodów Pucharu Łódzkiego Związku Motorowego emocje osiągały zenitu. W niedzielę, 22 kwietnia na Łódzkiej Retkini głównianin Łukasz Konarzewski pokazał się z bardzo dobrej strony w imprezie MotoSportKlub Day Super Sprint Bociany, gdzie zajął wysokie 2. miejsce, tylko i wyłącznie przez awarię samochodu.

Organizatorzy stanęli na wysokości zadania i przygotowali dla zawodników szybkie i wymagające odcinki, a przy trasie panowała świetna atmosfera wśród licznie zgromadzonych kibiców. Mieszkańcy w Janowie k. Główna Łukasz Konarzewski w tym sezonie startuje samochodem przygotowanym przez firmę nSoft i autoryzowany salon Toyota Łódź. Przez ostatnie tygodnie sprawdzania auta było widać świetne przygotowanie głównejskiego rajdowca i jego Toyoty Yaris do zawodów w Łodzi.

Na starcie w klasie K2 stanęła siódemka kierowców, którzy mieli do pokonania pięć odcinków. Konarzewski wygrał aż trzy z nich i raz był drugi, dzięki czemu prowadził dość wyraźnie z przewagą 5,41 sek. nad drugim Danielem Białkiem jadącym ponad 120-konnym Fiatem CC. Niestety na czwartym odcinku specjalnym głównejski kierowca

prawdopodobnie przy uderzeniu płytą o nierówność na trasie wyrwał mocowanie skrzyni z kawałkiem obudowy, co spowodowało wyciek całego oleju i blokadę biegów. Szybka reakcja mechaników i pomocna dłoń innych załóg dała możliwość Konarzewskiemu i jego pilotowi Konradowi Kociółczykowi ukończyć rajd z podwieszonym na pasach transportowych silnikiem, bez oleju w skrzyni biegów. Mimo tych trudności głównianin zdołał obronić podium,



Konarzewski zdołał ukończyć rajd mimo awarii skrzyni biegów i podwieszonym silnikiem na pasach transportowych.



Łukasz Konarzewski zaliczył udany start w sezonie 2018. Pochodzący z Janowa k. Główna kierowca celuje w wygranę Pucharu Okręgu Łódzkiego.

choć stracony szansę pozbawił go zwycięstwa. Wygrał ostatecznie Białek z przewagą 3,63 sek.

– Mimo pechowego odcinka uważam, że zrealizowaliśmy nasz plan w 110%. Samochód sprawdził się w boju i jak się okazało jest bardzo konkurencyjny. Se-

zon 2018 zapowiada się dla nas bardzo ciekawie i choć rywalizacja z pewnością będzie zacięta to nie zamierzamy odpuszczać nawet przez chwilę, bo czujemy się naprawdę mocni – powiedział o swoim pierwszym tegorocznym starcie głównianin Łukasz Konarzewski.

Do Rajdowego Pucharu ŁZM 2018 zaliczane będą trzy rundy organizowane przez MotoSportKlub. Kolejną zaplanowano na 30 września w Głowniu. Ostatnia odbędzie się w Czarnocinie w ramach Rajdu Niepodległości 11 listopada. **wp**

■ I Runda POL – 22.04.2018r.

1. Białek, Hytrek	11:56,56 min.
2. Konarzewski, Kociółczyk	12:00,19
3. Kubacki, Kołakowski	12:10,38
4. Lesiak, Cieślak	12:10,48
5. Kotodziejczak, Rabionek	12:14,45
6. Peczek, Topolski	12:52,94
7. Szałowski, Szałowska	12:52,99

Lekkoatletyka | Mityng klasy I

## Zwycięstwa Wieteski i Perzyńskiej

W sobotę, 28 kwietnia w Kielcach odbył się ogólnopolski mityng klasy I, który zorganizowany został przez Świętokrzyski Związek Lekkiej Atletyki. W imprezie tej zaprezentowała się ósemka zawodników UKS Błyskawicy Domaniewice. Najlepiej zaprezentowali się Jan Gabryelczyk, Jakub Pająk, Julia Perzyńska i Tomasz Wieteska. Pierwszy z wymienionych zawodników na kieleckim obiekcie zadebiutował w konkursie rzutu młotem o wadze 6 kg. Startujący w gronie pięciu miotaczy Gabryelczyk spał się bardzo dobrze i z wynikiem 47,46 m zajął 2. miejsce.

W konkursie skoku wżwyż mężczyzn uczeń ZSP nr 2 w Łowiczu Jakub Pająk też miał powody do zadowolenia albowiem uzyskał satysfakcjonujący wynik 190 cm. Niestety Pająk musiał startować w konkursie sam, a jak wiadomo skakanie samemu na pewno w uzyskiwaniu rekordowych wyników nie sprzyja.

Z kolei na brak konkurentów nie musiał narzekać Tomasz Wieteska, który zaprezentował się w biegu na 100 m rozgrywanym seriami na czas, czyli bez biegu finałowego. W konkurencji, w której wystąpiło trzydziestu sprinte-



UKS Błyskawicy Domaniewice podczas mityngu.

rów uczeń II LO w Łowiczu zajął 2. miejsce z wynikiem 11,55 sek. (wiatr + 1,4 m/s). Tym samym o 0,03 sek. poprawił swój rekord życiowy. W konkursie skoku w dal uczeń Medyka startujący w gronie 12 skoczków z wynikiem 6,33 m (wiatr + 0,6 m/s) ponownie poprawił swój rekord życiowy i z wynikiem tym zajął 1. miejsce. Konkurs był zacięty, a zwycięstwo Wieteska zapewnił sobie skokiem w ostatniej sódzstej próbie, pokonując drugiego w konkursie Jakuba Wójcickiego z ULKS Gryf Rytwiany o zaledwie 3 cm.

Zwycięsko start w Kielcach zakończyła również Julia Perzyńska, która w konkursie skoku wżwyż dziewcząt osiągnęła wynik 145

cm. Mógłby być ona lepszy, ale z różnych przyczyn zawodniczka Błyskawicy musiała startować w nieswoim obuwiu, co na pewno było trudniejsze.

Dobrze w Kielcach wypadły również Natalia Baleja, która w konkursie pchnięcia kulą 3 kg do lat 18 była trzecią z wynikiem 10,36 m oraz Aleksandra Górczyńska, która taką samą lokatę zajęła w konkursie rzutu młotem 3 kg U-18 z wynikiem 46,45 m. Miejsc w pierwszej trójce tym razem nie wywalczyli w konkursie rzutu młotem 5 kg U-18 Michał Bryk, który był szósty z wynikiem 48,28 m oraz Kryspin Loba, który w tej samej konkurencji był ósmy z wynikiem 30,51 m. **wp**

Motocross | I Runda Mistrzostw Strefy Polskiej Centralnej

## Milczarek i Kwestarz na podium

Kolejny udany start zanotowali członkowie sekcji motocrossowej klubu MKS Zjednoczeni Stryków. Podopieczni trenera Krzysztofa Jarmuza dwukrotnie stawali na podium I Rundy Mistrzostw Strefy Polskiej Centralnej.

Zawody odbyły się w sobotę, 22 kwietnia w Ostrowcu Świętokrzyskim. Na starcie w 10 klasach stanęło 130 zawodników i zawodniczek z klubów z centralnej Polski. Wśród nich liczne grono strykowskich motocrossowców. W klasie MX2C z dobrej strony pokazał się Hubert Miśkiewicz, który zajął 5. miejsce. Ponadto Tomasz Mikołajczyk był 30-ty. Strykowiec byli także widoczni w klasie MX Junior, gdzie najwyższą sklasyfikowano Szymona Łączkiego – 5. miejsce. W pierwszej dziesiątce znaleźli się poza tym Dominik Pawłowski – 9. i Karol Górczyk – 10. Z kolei Konrad Górczyk był jedynym przedstawicielem Strykowa w klasie MX Open, gdzie zajął 6. miejsce.

Największe sukcesy MKS Zjednoczeni święcili w klasie MX Masters, gdzie tradycyjnie do grona czołowych zawodników należał Sławomir Milczarek. Tym razem strykowski rajdowiec upla-



Damian Kwestarz (pierwszy z prawej) zanotował kolejne podium.

sował się na wysokim 2. miejscu, ustępując jedynie byłemu trenerowi Zjednoczonych Pawłowi Wzgierowi – obecnie ŁKM Łowicz. Wysokie noty za swój start zebrał także Damian Kwestarz. Strykowski zawodnik poradził sobie świetnie i mimo braku przedniego hamulca zajął w swoich wyścigach klasy MX Open Licencji B raz czwarte i raz drugie miejsce, co dało mu finalnie trzeci stopień podium na koniec imprezy. W tej sa-

mej grupie startował jeszcze Filip Hetke, który zajął 16. miejsce.

Warto również wspomnieć w tym miejscu o utworzonej przy MKS Zjednoczonych szkółce motocrossowej, którą prowadzi trener Krzysztof Jarmuż. Treningi odbywają się na torze motocrossowym im. Kazimierza Witczaka przy ul. Warszawskiej w Strykowie. Sekcja nazywa się 115moto Kids Team i ma swój oficjalny profil na Facebook'u. **wp**

Więści z Główna i Strykowa  
członkowie Stowarzyszenia Gazet Lokalnych  
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanie”

**WYDAWCA:**  
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”  
Waligórscy s.c. w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,  
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51  
e-mail: wieosci@lowiczanie.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**REDAKCJA W GŁOWNIE:**  
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55  
**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski  
**Dyrektor zarządzający:** Ewa Mrzygłód-Waligórska

**Dziennikarze:** Lilianna Józwiak-Staszewska,  
Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz,  
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

**Ogłoszenia ramkowe i reklamy**  
przyjmujemy telefonicznie, faxem:  
42 710-82-55 w Głowniu;  
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,  
e-mail: reklama@lowiczanie.info lub osobiście  
w biurze ogłoszeń w Głowniu: ul. Łowicka 40  
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30  
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.  
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,  
sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście  
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych  
na stronie 28, a także przez stronę internetową:  
www.lowiczanie.info

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Więści z Główna i Strykowa  
2.100 egz.  
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym  
(Nowy Łowiczanie): 10.010 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY  
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCCJI PRASY

Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych

100%  
własności polskiej



Koszykówka | Zaległa 6. i 7. kolejka WLK U-11 K

# Pierwsza porażka skrzatek Główna

Drużyna Alles Basket Głowno do lat 11 walczy w tym sezonie o mistrzowski tytuł w Wojewódzkiej Lidze Koszykówki. Podopieczne trenerki Pauliny Hemki w miniony weekend odrabiały zaległości i doznały pierwszej porażki w sezonie.

Młodziutki głównianki do tej pory były niepokonane w lidze obok dwóch innych zespołów UKS Basket Aleksandrów Łódzki i MUKS Belchatów. Los chciał, że wszystkie trzy drużyny spotkały się ze sobą w sobotę, 28 kwietnia w hali w Aleksandrowie. Wiadomo było, że przynajmniej dwa zespoły stracą miano niepokonanych. Na inaugurację trójmecz gospodarzynie UKS Basket dość pewnie pokonały belchatowski MUKS 70:55. W kolejnym meczu głównianki zmierzyły się z przegranym tego spotkania.

Od początku Alles Basket rzucił się do ataku i wypracował bardzo dużą 15-pkt. przewagę. Z biegiem czasu belchatowianki opanowały jednak emocje i zaczęły same punktować. Podopieczne trenerki Pauliny Hemki umiejętnie jednak oddalały zagrożenie i kontrolowały wydarzenia na parkiecie. Dzięki Julii Rakowskiej zespół Głowna mógł być spokojny o dorobek punktowy, bowiem jedna z najlepszych zawodniczek w lidze zdobyła w tym spotkaniu aż 24 pkt. Ostatecznie Alles Basket wygrał 57 do 46 i doprowadził do decydującego starcia z Aleksandrówiankami, które także trzymały wciąż miano niepokonanych.

**Alles Basket Głowno – MUKS Belchatów 57:46** (24:9, 8:11, 16:14, 9:12)

**Alles Basket:** M. Kotecka – 11 pkt., P. Krzeszewska – 6 pkt., Z. Sitkiewicz, A. Kubińska – 4 pkt., N. Roźniata – 2 pkt., L. Kłos,

M. Żelubowska, L. Grabowicz – 8 pkt., J. Wróbel, W. Więclawska – 2 pkt., M. Janicka, J. Rakowska – 24 pkt., K. Wawrzyn, L. Goszczyńska, A. Michalak.

Zaraz po meczu z MUKS Belchatów podopieczne trenerki Pauliny Hemki przystąpiły do najtrudniejszego meczu tego sezonu. W jaskini lwa w hali w Aleksandrowie Łódzkim spotkały się niepokonane dotąd miejscowy UKS Basket oraz głównianki team Alles Basket. Pierwsza kwarta dostarczyła kibicom mnóstwa emocji. Koszykarki obu ekip rzucały jak natchnione i nastawiły się na grę ofensywną. Nieznacznie przewagę osiągnęły gospodarzynie i tak było przez kilkadziesiąt kolejnych minut. Przed ostatnią kwartą Aleksandrówianki prowadziły różnicą 9 pkt., co nie pozwalało jeszcze sądzić o końcowym triumfie. Głównianki czuły jednak, że zwycięstwo wymyka im się z rąk i w ostatnich minutach nie były tak skuteczne w obronie. Największy problem goście mieli z powstrzymaniem koszykarki UKS – Tatiany Redłowskiej, która rzuciła rekordowe 54 pkt. i jest też liderką klasyfikacji najsukceszniejszych zawodniczek ligi. To właśnie ona poprowadziła swój zespół do zwycięstwa nad Alles Basket 84 do 67 i samodzielnego objęcia prowadzenia w tabeli Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11.

**UKS Basket Aleksandrów Łódzki – Alles Basket Głowno**



Drużyna Alles Basket Głowno (czarno-różowe stroje) jest na najlepszej drodze do zdobycia medalu w Wojewódzkiej Lidze Koszykówki do lat 11.

**84:67** (25:20, 17:15, 17:15, 25:17)  
**Alles Basket:** M. Kotecka – 14 pkt., P. Krzeszewska – 8 pkt., Z. Sitkiewicz, A. Kubińska, L. Kłos – 4 pkt., N. Roźniata – 3 pkt., L. Grabowicz – 12 pkt., J. Wróbel – 2 pkt., W. Więclawska – 6 pkt., J. Rakowska – 18 pkt.

Głównianki znajdują się na wysokim 2. miejscu w rozgrywkach. Do końca sezonu pozostały jeszcze dwie kolejki i teoretycznie Alles Basket ma jeszcze szansę na mistrzostwo w tym sezonie. O ile na porażkę UKS Basket z PTK II Szmigiel Znak Pabianice można jeszcze liczyć, to już trudno się spodziewać, by lider przegrał z przedostatnim Widzewem Łódź, a przecież tylko dwie przegrane Aleksandrówianek i dwa zwycięstwa głównianek mogą zmienić jeszcze cokolwiek w tabeli. Podopieczne trenerki Pauliny Hemki

w ostatnich meczach sezonu prezentują się w Łódzkiej hali przy ul. Skorupki 21, gdzie zmierzą się z miejscową UKS Szkoła Gortata oraz UKS Atlas II Ksawerów. **wp**

**Zaległa, 6. i 7. kolejka:** MUKS Belchatów – UKS Basket Aleksandrów Łódzki 55:70, Alles Basket Głowno – MUKS Belchatów 57:46, UKS Basket Aleksandrów Łódzki – Alles Basket Głowno 84:67.

1. Basket Aleksandrów Ł.	9	18	798:315
<b>2. Alles Basket Głowno</b>	<b>9</b>	<b>17</b>	<b>513:284</b>
3. MUKS Belchatów	9	16	568:253
4. PTK II Szmigiel Pabianice	9	16	486:290
5. KKS Pro-Basket Kutno	11	15	466:430
6. UKS Atlas I Ksawerów	11	15	388:503
7. PTK I Suwary Pabianice	9	14	565:317
8. Szkoła Gortata Łódź	9	14	380:373
9. ŁKS KK Łódź	11	14	407:448
10. UKS Orlik Ujazd	9	10	258:275
11. Widzew Łódź	9	10	64:693
12. UKS Atlas II Ksawerów	9	9	86:798

**Ostatnia, 10. i 11. kolejka WLK U-11 dziewcząt** odbędą się w sobotę, 12 maja: Alles Basket Głowno – UKS Szkoła Gortata Łódź, UKS Basket Aleksandrów Łódzki – PTK Szmigiel Znak II Pabianice, PTK I Suwary Pabianice – UKS Orlik Ujazd, UKS Atlas II Ksawerów – Alles Basket Głowno, MUKS Widzew Łódź – UKS Basket Aleksandrów Łódzki, MUKS Belchatów – PTK I Suwary Pabianice, PTK Szmigiel Znak II Pabianice – MUKS Widzew Łódź, UKS Orlik Ujazd – MUKS Belchatów.

**Ranking indywidualny (pkt./mecz):**

1. Tatiana Redłowska	UKS Basket	42,22
2. Klaudia Banasiak	Szkoła Gortata	29,00
3. Zuzanna Warnecka	MUKS	25,13
4. Wiktoria Uławska	PTK I	24,22
5. Zofia Śmigiel	UKS Basket	23,22
<b>6. Julia Rakowska</b>	<b>Alles Basket</b>	<b>19,50</b>
7. Patrycja Wielemborek	Pro-Basket	18,09
8. Natalia Kosior	Atlas I	15,00
9. Kaja Serednicka	PTK I	13,56
10. Anna Kulesza	MUKS	12,25



Piłkarze Stali Głowno (żółte stroje) zdominowali wicelidera ze Rzgowa i zasłużenie wygrali 4:1.

## Piłka nożna | 21. kolejka V ligi Wicelider poległ w Głownie

Piłkarze Stali zaprezentowali się z jak najlepszej strony i zasłużenie pokonali jedną z najlepszych drużyn Łódzkiej Klasy Okręgowej.

**STAL GŁOWNO 4 (1)**  
**ZAWISZA RZGÓW 1 (0)**

**Bramki dla Stali:** Fortuna 2 (21 i 75 min.), Kuciński (53 min.) oraz Nagański (w 70 min.).

**Stal:** Niedomagala – Kruk, Gibata, Tomczyk, Redzisz – P. Ignatowski, Kuciński, Mospinek, Fortuna – Nagański, T. Florczak.

Obie drużyny przystępowały do środowego pojedynku, 25 kwietnia w zupełnie innych nastrojach. Stal po słabej grze i niespodziewanej porażce 0:1 w Pabianicach, a Zawisza po dwóch kolejnych wygranych w tym z liderem Andrespolią, dla której była to pierwsza przegrana w sezonie. Boisko zwerifikowało jednak wszystkie

przedmeczowe dywagacje i głównianie zasłużenie pokonali rzgowian aż 4:1.

Początek spotkania nie zapowiadał jednak tak efektywnej wygranej, bowiem przez pierwsze 20 min. to goście dominowali i praktycznie cały czas przebywali na połowie Stali. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka szybko jednak zareagowali i później grali już zdecydowanie lepiej, a efektem tego była bramka Damiana Fortuny w 21 min. spotkania. Od tego momentu głównianie przejęły kontrolę na boisku i przede wszystkim skutecznie wykańczały swoje okazje. Kibice oglądali ciekawe widowisko i co najważniejsze bramki. W drugiej odsłonie wórek rozwiązał się na dobre, a już w 53 min. podwyższył Ra-

dosław Kuciński. W końcówce Stal rozstrzygnęła losy rywalizacji w ciągu 5 min. strzelając dwa gole. Najpierw do siatki trafił Łukasz Nagański, a strzelanie zakończył ten, który je rozpoczął – Fortuna. Goście zdołali zdobyć bramkę honorową dzięki strzałowi Patryka Przybylskiego.

Stal udanie zrehabilitowała się zatem za porażkę w Pabianicach. Podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka trafiali po ładnych akcjach całej drużyny i potrafili też wykorzystać indywidualne błędy rzgowian. Efektywne zwycięstwo nad wiceliderem z pewnością wpłynie na podniesienie pewności siebie w drużynie z Głowna. **wp**

**21. kolejka:** Włóknierz Konstantynów Łódzki – ŁKS II Łódź 4:1, Stal Głowno – Zawisza Rzgów 4:1, LKS Rosanów – LKS Sarnów 3:0, Górnik Łęczycza – Włóknierz Pabianice 1:0, GKS Bedlno – Orzeł Parzęczew 0:5, PTC Pabianice – Sokół II Aleksandrów Łódzki 1:2, Andrespolia Wiśniowa G. – Termi Uniejów 6:2, RTS Widzew II Łódź – SMS Łódź 2:3.



**SOBOTA, 5 MAJA:**  
■ godz. 16:00, Stadion Miejski przy ul. Kopernika 37, **23. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej:** Stal Głowno – Termi Uniejów,  
■ godz. 17:00, stadion im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **27. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV ligi:** Zjednoczeni Stryków – Stal Niewiadów,  
■ godz. 17:00, boisko w Kopance 26a, **16. kolejka B-klasy, gr. I:** Powstaniec Dobra – Victoria Stoki Łódź.

**NIEDZIELA, 6 MAJA:**  
■ godz. 9:00, tor motocrossowy im. Kazimierza Witczaka przy ul. Warszawskiej w Strykowie, **II Runda Mistrzostw Okręgu Łódzkiego Cross Country,**  
■ godz. 14:00, boisko w Dobieszewie 63a, **16. kolejka B-klasy, gr. III:** Struga Dobieszew – LKS Gieczno,  
■ godz. 17:30, boisko przy ul. Główniej w Swędowie, **20. kolejka A-klasy, gr. II:** Huragan Swędów – Czarni Smardzew.

**PONIEDZIAŁEK, 7 MAJA:**  
■ godz. 9:00, stadion lekkoatletyczny przy Szkole Podstawowej w Bratoszewicach, ul. Łódzka 30, **Mistrzostwa Gminy Stryków Szkół Podstawowych w Czwórboju Lekkoatletycznym.**

**ŚRODA, 9 MAJA:**  
■ godz. 19:40, hala KS Społem przy ul. Północnej 36 w Łodzi, **Finał I Ligi Centralnego Nurtu Basketu Amatorskiego:** Hycom Basket Squad II – BKS Lalalilo Bratoszewice.

**CZWARTEK, 10 MAJA:**  
■ godz. 17:30, Gminny Ośrodek Kultury przy pl. Jana Pawła II 13 w Lutomierniku, **24. kolejka rozgrywek o mistrzostwo II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** GOK Lutomierski – LUKS Koźle.

**SOBOTA, 12 MAJA:**  
■ godz. 9:20, hala przy ul. Skorupki 21 w Łodzi, **10. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 dziewcząt:** UKS Szkoła Gortata Łódź – Alles Basket Głowno,  
■ godz. 10:40, hala przy ul. Skorupki 21 w Łodzi, **ostatnia 11. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 dziewcząt:** Alles Basket Głowno – UKS Atlas II Ksawerów.

